

# ZDROJ ŻYCIA

מקור חיים

ZASADY WIARY I MORALNOŚCI  
NA PODSTAWIE PISMA ŚWIĘTEGO

OBJAŚNIŁ

SALOMON SPITZER

Wydanie znacznie pomnożone.

(Wyd. I. polecone reskr. Wys. ck. Rady szk. kraj. z dn. 30 XI 1913. L. 19677).

Wszelkie prawa autorskie zastrzeżone.

Cena K

NAKLAD AUTORA. — 1918. — KRAKÓW.



# ZDRÓJ ŻYCIA

מְקוֹר הַחַיִּים

ZASADY WIARY I MORALNOŚCI  
NA PODSTAWIE PISMA ŚWIĘTEGO

OBJAŚNIŁ

**SALOMON SPITZER**

dyrektor szkoły wydziałowej męskiej i uzupełniającej przemysłowej,  
członek c. k. Komisji egzaminacyjnej dla nauczycieli szkół ludowych,  
naucz. religii w c. k. gimn. męsk. i żeńsk. z praw publ., tłumacz sąd.

**Wydanie znacznie pomnożone.**

(Wyd. I. poleczone reskr. Wys. ck. Rady szk. kraj. z dn. 30 XI 1913. L. 19677.)

**Wszelkie prawa autorskie zastrzeżone.**

NAKLAD AUTORA. — 1917. — KRAKÓW.

# NAJDROŻSZEJ MATCE

poświęcam tę pracę.

יְרֵאתָ יְיָ מִקּוֹר תַּיִם קְסִיר מִמוֹקְשֵׁי מוֹת:

„Bojaźń Boża to z dró j życia,  
Zsuwa z nas śmierci powicia“.

Prz. Sal. 14; 27.

רֵאשִׁית חֵכְמָה יְרֵאתָ יְיָ:

Mądrości zorza —

To bojaźń Boża.

Ps. 111; 10.

# Rozdział I.

## 1. Religia i wiara.

Przez wyraz religia rozumiemy poznanie i miłowanie Boga oraz przestrzeganie Jego przykazań i woli.

Wyraz religia pochodzi od łacińskiego wyrazu religare - połączyć, jednać, ponieważ oznacza uczucie, które łączy ludzi z Bogiem a zarazem ludzi między sobą.

Religią nazywamy zatem wiarę w Boga, oraz myśli i uczynki, wpływające z tej wiary.

Religia, mianowicie uczucie religijne, wrodzone jest człowiekowi, jak każda inna władza duchowa. Uczucie to musi się tylko budzić, rozwijać i kształcić, jak wszelkie skłonności i zdolności.

Wszystkie ludy oświecone wierzą w Boga. Nawet ludy pierwotne, nieoświecone, pogańskie, wierzą w istnienie siły nadziemskiej, lecz nie mają jasnego o niej pojęcia.

„Od wschodu słońca aż do zachodu jego sławione jest imię Wiekuistego“ Ps. 113: 3. (Mod. Iżr. str. 414.)

Kto wykonuje przepisy religii, ten jest religijnym czyli pobożnym, bo żyje pobożnie.

„Pobożny wiarą swą żyje!“ Hab. 2; 4.

Religia czyni człowieka wyższą, obyczajną istotą, podnosi go ponad wszystkie istoty ziemskie. Religia nas oświeca i poucza o wzniosłym powołaniu, wpaja w nas szlachetne uczucia i zbawienne zasady, czyni nas doskonałymi, rozumnymi i szczęśliwymi.

Religia poucza nas o obowiązkach wobec Boga, wobec nas samych, wobec bliźnich i wobec ojczyzny.

„Religia jest źródłem życia“ mówi Salomon. Prz. 14, 27.

Religia nasza nazywa się mojżeszową lub izraelską<sup>1)</sup>, ponieważ za pośrednictwem Mojżesza, Nauczyciela naszego<sup>2)</sup>, nadana została Izraelitom<sup>3)</sup> czyli żydom (Judejczykom)<sup>4)</sup>, z którego to pokolenia pochodził dom królewski w Judei. I. M. 49; 10.

1) דת משה וישראל 2) משה רבנו 3) בני ישראל 4) יהודים

Wiara polega na tem, że przyjmujemy z całym przekonaniem jako niewzruszone te Boskie nauki, prawdy i zasady, których naucza Pismo Święte i których nauczali nasi prorocy i starożytni mędracy, bez wszelkiego dociekania ich słuszności przy zastosowaniu w życiu, choćbyśmy ich naszym słabym rozumem pojąć nie zdołali.

Wiara opiera się na wzniosłych objawieniach Boga i bardzo doniosłych podstawach naukowych, podanych nam przez proroków i uczonych w Piśmie Świętem.

Prócz Mojżesza przekazali nam naukę o Bogu także inni mężowie, zwani prorokami.

Prorokami nazywamy cnotliwych i pobożnych mężów, którym Pan Bóg w dowód szczególnej łaski objawił Swoją świętą istotę i wolę, i których obdarzył mocą działania nadzwyczajnych czynów, aby mogli przekonywać, że są przez Boga powołani i że przepowiednie ich, czyli prorocтва i wszystko to, co mówią, jest prawdziwe.

Najznakomitszym ze wszystkich proroków był Mojżesz. Nauczyciel nasz, gdyż za jego pośrednictwem doszli uwolnieni Izraelici do prawdziwej wolności, bo nie tylko do wolności osobistej, ale i do wolności ducha. Duch ich został uwolniony z egipskiego bałwochwalstwa i doszedł do poznania prawdziwego i jedynego Boga. Stali się ludem samodzielnym, ludem przez Boga wybranym, i otrzymali prawa, bez których żaden naród ostać się nie może.

Za pośrednictwem Mojżesza Bóg objawił na Synaju całemu Izraelowi w sposób najuroczystszy nie tylko dziesięcioro przykazań, które są podstawą moralności całego cywilizowanego świata, ale także cały Zakon, czyli Torę t. j. Naukę Bożą, zwaną także Piśmie Świętem.

Najważniejszem źródłem wiary są więc przykazania, zawarte w Piśmie Świętem.

„Oto Ja przybędę do ciebie w gęstym obłoku, abyś słyszał lud, gdy będę mówił z tobą, a także uwierzył tobie na wiarki“.  
II. M. 19, 9.

## 2. O przymiotach Boga.

Wiara w Boga jest pierwszą zasadą, bo ona jest źródłem wszystkich innych prawd. Przez nią poznajemy Boga i Jego właściwości, jakoteż podstawę najwznioślejszego prawa moralnego t. j. miłość bliźniego.

Do wiary w Boga należy:

- 1) przekonanie o istnieniu Boga,
- 2) znajomość Jego przymiotów i
- 3) naszego stosunku do Niego.

O istnieniu Boga przekonuje nas w sposób rozumowy:

- 1) świat widomy z miliardami istot i ciał niebieskich,
  - 2) niewzruszony porządek świata, którym kieruje niewysłowiony rozum,
  - 3) nasz głos wewnętrzny czyli sumienie nasze,
  - 4) nauka objawiona t. j. Zakon.
- Wszystko to głosi jednoznacznie, że Bóg istnieje.  
Religia nasza jest więc objawiona, a zarazem rozumową, (czyli racjonalną).

„Niebiosą głoszą majestat Boga a o dziełach rąk Jego rozpowiada nieboskłon”. Ps. 19; 2. (Mod. IZR. str. 54).

„Pokolenie pokoleniu sławi dzieła Twe i potęgę Twą rozpowiadają”. Ps. 145; 4. (Mod. IZR. str. 72).

„Nauka Boża (objawiona) jest doskonała, orzeźwia duszę; świadectwo Boże jest wiarygodne, uczy mądrości prostodusznego”. Ps. 19; 8. (Mod. IZR. 54).

„Bez objawienia rozprasza się lud, lecz przestrzegający Zakonu szczęśliw jest”. Prz. S. 29; 18.

„Ukaże mi drogi Twoje, abym Cię poznał, abym znalazł łaskę w oczach Twoich”. Il. M. 33; 13.

Najgłówniejsza nauka wiary streszcza się w tem, że

- 1) Bóg wszystko stworzył.
- 2) wszystko utrzymuje i
- 3) wszystkim rządzi.

I. Bóg jest stwórcą świata, to znaczy: za Jego wolą i rozkazem wszystko powstało.

„Na początku stworzył Bóg niebo i ziemię”. I. M. 1; 1.

„Wzniesicie ku wyżynom oczy wasze i obaczcie, kto stworzył? On, który wywodzi w liczbie zastępy ich (gwiazd), który wszystkie po imieniu przyzywa. Przed przemożnym i wszechpoteźnym mocą nic się nie ukryje”. Jez. 40; 26.

Stworzenie świata jest cudownym arcydziełem Boga, gdyż wszystko stworzył Bóg z niczego, tylko mocą woli Swej, co dla myślni ludzkiego jest niepojętem, więc nazywamy to cudem.

„I rzekł Bóg: Niech się stanie — i stało się”. I. M. 1; 3.

„Cudowne są dzieła Twoje a dusza moja uznaje to doskonale”. Ps. 139; 14.

II. Bóg utrzymuje świat, to znaczy: za Jego wolą istnieje świat, a wszelkie władze i siły przyrody działają stale wedle praw, przez Niego nadanych.

Utrzymywanie świata jest dla nas cudem, gdyż niepojętem jest dla nas, jak wszystko na świecie przemija i wraca w niewzruszonym porządku.

„Ukrywasz oblicze Twoje a trwoga je ogarnia; odbierasz im oddech: zamierają i do prochu swego wracają. Wioniesz tchnieniem Twojem, odradzają się i odnawiają oblicze ziemi”. Ps. 104; 29 i 30. (Mod. IZR. str. 318).

„Nadal, po wszystkie dni istnienia ziemi posiew i zbiory, zimno i upał, lato i zima, dzień i noc nie ustaną”. I. M. 8; 22.

III. Bóg rządzi światem, to znaczy: Bóg włada i kieruje wszystkim, co się dzieje, w najwyższej mądrości i dobroci.

„Wiekuiesty panuje na wieki wieków“. II. M. 15; 18. (Mod. Izr. str. 100).

„Panuje w Swej wszechpotędze nad światem, oko Jego czuwa nad ludami“. Ps. 66; 7.

Rządzenie światem jest dla nas cudem, gdyż Bóg kieruje wszechświatem a jednak zostawia nam wolną wolę w działaniach.

Rządzenie światem odnosi się nie tylko do wszelkich ciał niebieskich w bezmiernym przestworzu, ale także do rodu ludzkiego i do losu poszczególnych istot.

„Liczne są zamysły w sercu człowieka, ale postanowienie Wiekuiestego — ono tylko się ostoi!“ Prz. S. 19; 21.

„Przez Wiekuiestego kierowane są kroki ludzkie; jakżeby mógł człowiek wyrozumieć drogę swoją?“ Prz. S. 20; 24.

Utrzymywanie i rządzenie światem zwijemy o p a t r z n o ś c i ą.

Świadomość, że Bóg stworzył świat, utrzymuje go i rządzi nim, napawą nas otuchą i pociechą, że każde nieszczęście jest tylko przemijające.

Najdobroćliwszy Bóg nieraz zsyła wprawdzie na nas doświadczenia, ale wszystko kieruje dla naszego dobra.

„I przejrzał Bóg wszystko, co stworzył, a oto było bardzo dobre“. I. M. 1; 31.

Wszelkie dopusty Boże powinny nas ostrzegać przed lekkoomyślnością, zuchwalstwem i swawolą, któremi najeczęściej sami wprowadzamy na siebie nieszczęście. Wreszcie powinniśmy pamiętać, że nieraz niepowodzenie jednostek prowadzi do dobra dla ogółu. (Niewola Józefa).

„Napomnieniem Wiekuiestego, synu mój, nie pogardzaj, a nie uprzykrzaj sobie karcenia Jego; bo kogo miłuje Wiekuiesty, tego karci, a to jako ojciec, który syna swego miłuje“. Prz. S. 3; 11 i 12.

„Zanim byłem upokorzony, błędziłem, a teraz wyroku Twego strzegę“. Ps. 119; 67.

„Wyście wprawdzie umyśliли zło na mnie, lecz Bóg umyślił to na dobre, aby spełnić to, co dziś się stało: aby zachować życie ludu mnogiego“. I. M. 50; 20.

Świadomość, że opatrność Boga czuwa nad każdą istotą, dodaje otuchy każdemu pobożnemu człowiekowi, że oko Boże i na niego spogląda. Gdyby więc nawet nie zawsze miał powodzenie w życiu doczesnym, to z całą ufnością wyczekujemy miłosierdzia Bożego w szczęśliwości wiecznej.

Szczególne przymioty Boga są następujące:

1. Bóg jest jeden jedyny: tylko On sam jest Bogiem a nie ma żadnej istoty takiej, jak On. Istota Jego jest jednością, wyklu-



czającą wszelką mnogość, a więc nie jest złożona. To jest główna zasada wiary izraelskiej czyli żydowskiej.

„Słuchaj, Izraelu, Wiekuisty Bóg nasz, Wiekuisty jest jedyny!“ V. M. 6; 4.

„Poznajże teraz i weź to do serca swego, że Wiekuisty jest Bogiem, na niebie wysoko i na ziemi nisko — niema innego!“ V. M. 4; 39.

2. Bóg jest wiekuisty: On był, jest i będzie wiecznie niezmienny w swej istocie, w swej mocy i woli.

„Będę, który będę! (wiecznie). I rzekł: Tak powiedz synom Izraela: wiekuiście istniejący posyła mię do was!“ Il. M. 3; 14.

„Czy nie wiesz? Czy nie słyszałeś? Bóg wszechświata, Wiekuisty, Stwórca krańców ziemi, nie znuży się, ani nie strudzi się, niezbadaną jest mądrość Jego“. Jez. 40; 28.

Wyraz hebrejski **אֵלֶּיךָ** oznacza: Bóg był, jest i będzie, czyli Wiekuisty.

„Ongi ziemię ugruntowałeś, a dziełem rąk Twoich są niebiosy. One zaginą a Ty ostaniesz się, a wszystkie jako szata zbutwieją, jak odzież odmienisz je i przemina. Ale Ty będziesz a lata Twoje nie skończą się“. Ps. 102; 26—28.

„Gdyż Ja, Wiekuisty, nie zmieniam się“. Mał. 3; 6.

Świadomość, że Bóg jest wieczny, napędza nas ufnością w Boga, że pozostaje ku nam w dobroci. Swej wiecznie niezmienny.

„Panie! ochroną Tyś był nam z pokolenia w pokolenie“. Ps. 90; 1. (Mod. ltr. str. 58).

3. Bóg jest duchem, czyli szczeroduchową istotą, to znaczy: Bóg nie posiada żadnych przymiotów ciała, nie można Go pojąć zmysłami, ani nie można Go sobie wyobrazić pod żadną postacią: nie jest ograniczony ani przestrzenią, ani czasem.

„Strzeżcie się usilnie gwoli duszom waszym, gdyż nie widzieliście żadnej postaci w dniu, w którym przemawiał Wiekuisty do was na Chorebie z pośród ognia!“ V. M. 4; 15.

„I do kogóż chcecie porównać Boga i którą podobiznę przeciwstawić Jemu?“ Jez. 40; 18.

Świadomość, że Bóg jest istotą szczeroduchową, sprawia, że nie uwielbiany Boga pod żadną postacią, i że cześć Bogu okazujemy cześcią wewnętrzną, duchową, t. j. uświęcając swoje myśli, uczucia i czyny.

4. Bóg jest wszechobecny, to znaczy: duch Boga, jako nieograniczony żadną przestrzenią, przenika i obejmuje cały wszechświat równocześnie: nie można sobie wyobrazić miejsca, gdzieby nie był obecnym, lub gdzieś nie działał.

„Czyż zdoła ukryć się kto w skrytościach, abym Ja go nie widział? — rzecze Wiekuisty; czyż nie wypełniam Ja niebiosy i ziemię?“ Jer. 23; 24.

„W każdym miejscu oczy Przedwiecznego: widzą złych i dobrych“.

5. Bóg jest wszechwiedzący, to znaczy: niema nic tajnego wobec Boga, zna On nawet najskrytsze myśli i uczucia, słowa i czyny nasze. Bóg wie wszystko, co minęło, co się dzieje obecnie i co się stanie w przyszłości, co dla nas jest widoczne i co niewidoczne, co dla nas pojęte i niepojęte.

„Tworzący ucho czyżby nie słyszał? Kształtujący oko ażaliby nie widział? Wiekuisty zna myśli ludzkie“. Ps. 94: 9 i 11. (Mod. lżr. str. 168).

„Wiekuisty, Ty zbadaleś mnie i znasz. Ty znasz spoczynek mój i wstawanie moje; wyrozumiewasz myśl moją zdala“. Ps. 139; 1 i 2.

139: 4. „Wszakże nim wyraz na języku moim, już Wiekuisty znasz go cały“. Ps. 139: 4.

O wszechwiedzy Boga świadczy stworzenie świata i rozumne kierowanie losem mirwadów istot i zjawisk przyrody.

Świadomość, że Bóg jest wszechobecny i wszechwiedzący, sprawia:

1) że chroni nas od popełniania grzechów nawet w skrytości, aby Boga nie obrazić;

2) napędza nas pociechą i otuchą w niedoli i w niebezpieczeństwie, gdy jesteśmy świadomi, że najdobrotliwszy i wszechmocny Bóg wszystko zmienić zdoła;

3) potęguje wytrwałość naszą w dobrem, chociażby ludzie tego nie uznali, bo usiłujemy postępować enotliwie wobec wszechwiedzącego Boga.

„On widzi drogi moje a wszystkie kroki moje liczy“. Hiob. 31: 4.

„Wielki w postanowieniu i przemożny w wykonywaniu, którego oczy otwarte są na wszystkie drogi synów ludzkich, aby oddać każdemu wedle dróg jego i wedle owocu postępów jego Jer. 32; 19.

„Tarcza moja w Bogu, który wspomaga rzetelnych sercem“. Ps. 7; 11

„Także i teraz świadek mój w niebiosach a orędownik mój na wyżynach“. Hiob. 16; 19.

6. Bóg jest wszechmocny, to znaczy: co zechce, to zdziała; co rozkaże, to się stanie; dla Jego woli niema przeszkody, granic, ani kresu; dla woli Jego nie istnieje żadna niemożliwość.

„Albowiem On rzekł i stało się, On rozkazał i powstało“. Ps. 33; 9. (Mod. lżr. str. 66).

„A Bóg nasz w niebieszech wszystko, co zechciał, uczynił“. 115; 3. (Mod. lżr. str. 416).

„O, Panie Wiekuisty! Oto Ty stworzyłeś niebo i ziemię mocą Twoją wielką i ramieniem Twym wyprężonym; nie istnieje nic niedoścignionego dla Ciebie“. Jer. 32; 17.

Świadomość o wszechmocy Boga sprawia, że pokładamy nadzieję w Bogu nawet w najcięższej niedoli, kiedy żadna inna siła nam pomódz nie zdoła.

„Azali ręka Boga za krótka? (wszechmoc ograniczona?) IV. M. 11; 23.

„Azali za krótka ręka Moja dla wyswobodzenia, albo czy niema we Mnie mocy, by ocalić?“ Jez. 50; 2.

„Wiekuiesty jest zemną, nie boję się. Cóż uczyni mi człowiek?“ Ps. 118; 6. (Mod. Izr. str. 420).

7. Bóg jest najsprawiedliwszy, to znaczy: nagradza dobre uczynki a karze zło, wedle zasług i bez względu na osobę, jako przekraczanie Jego przykazań.

„Gdyż najsprawiedliwszym jest Wiekuiesty; sprawiedliwość miłuje, na rzetelność spogląda z upodobaniem“. Ps. 11; 7.

„Opoką On, nieskazitelne działanie Jego, gdyż wszelkie drogi Jego są prawem; Bogiem prawdy i bez fałszu, najsprawiedliwszym i najrzetelniejszym jest On“. V. M. 32; 4.

„Sprawiedliwość i słusność są podstawą tronu Twego“. Ps. 89; 15.

„Gdyż Wiekuiesty, Bóg wasz, jest to Bóg bogów, i Pan panów, Bóg wielki, wszechotężny i wspaniały, który nie zważa na osoby, ani bierze datku; który wymierza sprawiedliwość sierocie i wdowie a miłuje cudzoziemca, darząc go chlebem i odzieżą, miłujcież tedy i wy cudzoziemca“. Cudzoziemiec zawsze w znaczeniu innowierca! V. M. 10; 18 i 19.

8. Bóg jest najdobrotliwszy, to znaczy: wszelkie działanie Jego przejęte jest miłością dla wszystkich istot świata, wyświadcza laski i dobrodziejstwa nawet tym, którzy na to nie zasługują. Nawet karząc, wyświadcza dobrodziejstwo, jak miłujący ojciec. W szczerzej miłości używa wszystkim stworzeniom tylko tego, co służy do ich prawdziwego dobra.

„Najdobrotliwszym jest Wiekuiesty wobec wszystkich a miłosierdzie Jego spoczywa nad wszystkimi tworam“. Ps. 145; 9. (Mod Izr. str. 72).

Dobrotliwość Boga objawia się także jako zmiłowanie i łaska wobec grzeszników; jako pobłażliwość i miłosierdzie. O najwyższej dobroćliwości Boga świadczą:

1) stworzenie świata i utrzymywanie go tylko dla naszego dobra:

2) nasze zdrowie i uciecha z życia, jakiej doznajemy przy pomocy zmysłów, uczuć i duchowej rozkoszy, błogość szczęśliwości wiecznej i nauka objawiona t. j. Zakon, które są potężnymi dowodami najwyższej dobroćliwości Boga;

3) niewyczerpana pobłażliwość i cierpliwość wobec grzeszników, którym pozostawia czas do skruchy i poprawy;

4) odpuszczenie grzechów tym, którzy szczerze pokutują i poprawiają się.

„Jeśliś cnotliwy, cóż Mu tem dajesz, albo cóż On z ręki twej bierze?“ Hiob. 35; 7.

„Życiem i łaską mnie darzyłeś a opatrność Twoja strzegła technienia mojego“. Hiob. 10; 12.

„Oczy wszystkich Ciebie wyglądają a Ty dajesz im żywność ich w swoim czasie, otwierasz rękę Twoją i nasycasz wszystko, co żyje, do woli“. Ps. 145: 15 i 16. (Mod. IZR. str. 72.)

„Nie wedle grzechów naszych świadczy nam, nie wedle win naszych odplaca nam“. Ps. 103; 10.

Świadomość, że Bóg jest najdobrotliwszy, powoduje nas:

1) do wdzięczności i miłości dla Boga;

2) do poddania się woli Boga i do pokładania w Nim nadziei w każdej żywej doli;

3) do powszechnej miłości bliźniego, (naśladując najdobrotliwszego Ojca, okazujemy wobec wszystkich ludzi dobroć, litość i miłosierdzie);

4) do współczucia także wobec zwierząt, jako twórców boskich.

„Jak się lituje ojciec nad dziećmi, tak się lituje Bóg nad wielbicielami Swymi“. Ps. 103; 13.

„Dziękujecie Wiekuistemu. bo najdobrotliwszy, gdyż na wieki trwa łaska Jego“. Ps. 136; 1. (Mod. IZR. str. 64).

„Bo kogo miłuje Wiekuisty. tego karmi, a to jako ojciec, który syna swego kocha“. Prz. S. 3; 12.

„Łaski to Wiekuistego, żeśmy nie wymarli jeszcze, bo nie wyczerpie się miłosierdzie Jego“. Treny 3; 22.

„Choć ojciec i matka mnie opuścili (pomarli), ale Wiekuisty mnie przytuli“. Ps. 27; 10. (Mod. IZR. str. 172).

„Ojcem sierot i orędownikiem wdów jest Bóg w Przybytku świętym“. Ps. 68; 6.

„Daje bydłu pokarm, młodym krukom, o co wołają“. Ps. 147; 9. (Mod. IZR. str. 76).

„Dba sprawiedliwy o życie bydła swego, ale srogie jest czucie niegodziwych“. Prz. S. 12; 10.

Bojaźń Boża, wdzięczność i miłość dla Niego powinny wynikać ze świadomości, że Bóg jako stwórca i władca wszechświata sam sobie wystarcza i nie potrzebuje niczyjej służby, mimo to w nieograniczonej miłości upodobał Sobie praojców naszych i wyróżnił lud izraelski od innych narodów.

Powinno to w nas także utrwalić ufność w Jego pomoc i spowodować, abyśmy także wobec bliźnich okazali czułość serca i świadczyli wobec każdego człowieka nie tylko sprawiedliwość lecz i miłość w najszerzym znaczeniu.

9. Bóg jest najcierpliwszy, to znaczy: pozostawia grzesznikom czas do poprawy.

„Wiekuiesty, Wiekuiesty, jest Bogiem miłosiernym i litościwym, powściągliwym w gniewie i pełen łaski i prawdy; dochowujący łaski tysiącom, przebaczący winę i występki i grzech, a nie tępi do ostatka“. II. M. 34; 6 i 7. (Mod. Izr. str. 256).

10. Bóg jest n a j m ę d r s z y, to znaczy: zarządza i spełnia zawsze najwznioślejsze i najlepsze cele zaponocą najstosowniejszych i najdoskonalszych środków.

„Jakże mnogie są dzieła Twe, Wiekuiesty, wszystkie w mądrości urządziłeś; pełną jest ziemia dóbr Twoich“. Ps. 104; 24.

Mądrość Boga poznajemy:

1) po niewzruszonym a prawidłowym porządku, w jakim krążą stale miliardy ciał niebieskich,

2) po niewysłowienie misternej budowie roślin, zwierząt i ciała ludzkiego, którego każdy narząd zmysłowy jest sztucznie i celowo zbudowany,

3) a zwłaszcza po cudownych władzach umysłowych duszy człowieka.

„Wielkie są dzieła Boga — odpowiednie wszystkim swym przeznaczeniom“. Ps. 111; 2.

Świadomość, że Bóg jest najmędrszy, czyni nas skromnymi. Nie ośmielamy się swoim słabym rozumem i nie odważymy się do tego, aby wytykać jakieś wady w zarządzeniach Bożych.

„Bieda temu, kto się spiera z Twórcą swoim — skorupa między skorupami ziemi! Czyż powie glina do mistrza swego: — Co czynisz? Wszak dzieło twe niema władzy!“ Jez. 45; 9.

„Bo nie są myśli Moje jako myśli wasze, ani drogi wasze jako drogi Moje, rzecze Wiekuiesty“. Jez. 55; 8.

Świadomość, że Bóg jest najmędrszy, prowadzi nas także do ufności w Boga. Dlatego nigdy nie powinniśmy rozpaczać, wiedząc, że nasze życie spoczywa w ręku najwyższej mądrości. (Ciąły Ps. 121. Mod. Izr. str. 322).

„Oto nie śpi i nie drzemie Stróż Izraela“. Ps. 121; 4. (Mod. Izr. str. 614).

„Porucz Panu drogę twą i ufaj Mu a On spełni Twe życzenia“. Ps. 37; 5.

„Tylko na Bogu polega dusza moja: od Niego pomoc moja. Tylko On opoka moją i zbawieniem mojem, twierdzą moją, nie zachwieję się“. Ps. 62; 2 i 3.

11. Bóg jest n a j ś w i ę t s z y, to znaczy: jest bez błędu i wady: miłuje tylko dobre i prawe a nienawidzi wszystkiego, co złe i nieprawe.

„Świętymi bądźcie, bo świętym jestem Ja, Wiekuiesty, Bóg wasz“. III. M. 19; 2.

„Święty, święty, święty jest Wiekuiesty, pełną jest cała ziemia chwały Jego“. Jez. 6; 3. (Mod. Izr. str. 104).

„Oczy Twe zbyt czyste, aby na zło spoglądały, i na bezprawie patrzeć nie możesz“. Hab. 1: 13.

Że Bóg jest najświętszym, o tem poucza nas własne sumienie i Pismo Święte.

Świadomość, że Bóg jest najświętszy, sprawia, że chętnie spełniamy Jego przykazania święte, aby przez to stać się nieskazitelnymi i świątobliwymi.

12. Bóg jest najwierniejszy, to znaczy: wiernie spełnia wszelkie przyrzeczenia.

„Wszak rzetelne są słowa Wiekuistego a wszystkie Jego czyny wiernym spełnieniem“. Ps. 33; 4. (Mod. Izr. str. 66).

13. Bóg jest najprawdziwszy, to znaczy: miłuje tylko prawdę a nienawidzi fałszu i kłamstwa: słowo Jego jest prawdą a co zapowiada, to się spełnia.

„Nie człowiekiem jest Bóg, aby kłamał, ani synem człowieczym, by żałował! Czyżby on powiedział a nie uczynił? wyrzekł a nie dokonał? IV. M. 23; 19.

„Usycha trawa, zwiędnie kwiat, ale słowo Boga naszego ostoi się na wieki“. Ps. 40; 8.

Bóg jest najprawdziwszy, bo jako wszechwiedzący wie, co jest prawdą, jako najświętszy żąda tylko prawdy, a jako wszechmocny zdoła zawsze wykonywać postanowienia i obietnice.

(Spełnił daną Abrahamowi obietnicę, że potomkowie posiadą Kanaan, i groźbę, że rozprószy ich po całej ziemi).

Świadomość, że Bóg jest najprawdziwszy, wiedzie nas do miłości prawdy, abyśmy się stali Bogu podobnymi, do nadziei, że spełnią się obietnice Boga, i do obawy przed karą, któremi grozi za niespełnianie Jego woli.

Bóg jest więc najdoskonalszym, to znaczy: posiada wszystkie wzniosłe przymioty i właściwości w najdoskonalszym stopniu.

Nie możemy sobie wyobrazić, że te właściwości są oddzielne lub sprzeczne ze sobą, ale są one ściśle ze sobą związane n. p. Bóg jest najdobrotliwszy, lecz zarazem i najsprawiedliwszy.

Zdźór wszelkich doskonałości Boga określa Pismo Święte wyrazami: majestat, wszechpotęga, cześć, świętość, chwala, wspańliwość Boga.

„Kto wysłowi wszechpotęgę Boga, wygłosi wszelką chwałę Jego“. Ps. 106; 2.

„Wielkim jest Bóg i sławion wielce a dla wielkości Jego nieme granic“. Ps. 145; 3. (Mod. Izr. str. 72).

### 3. Stosunek człowieka do Boga.

Człowiek winien pamiętać o swej zależności od Boga i o stosunku, w jakim pozostaje do Boga.

Bóg jest naszym stwórcą i żywicielem, On kieruje naszymi losami; w Jego mocy spoczywają dusze wszystkich żyjących istot; Jemu też poruczamy codziennie naszego ducha.

On jest naszym najdobrośliwszym Ojcem, a my Jego dziećmi; dlatego powinniśmy Go kochać i starać się, aby Mu się przypodobać posłuszeństwem i poddaniem się Jego woli, bo nikt nam takiej pomocy nie udzieli, jak On.

Modły Izr. str. 10. i 12.

„Synami jesteście Wiekuistemu, Bogu waszemu“. V. M. 14; 1.

„Nie polegajcie na możnych, na synu człowieczym, u którego niema zbawienia. Ujdzie duch jego, wróci do prochu swego; w on dzień znikną zamysły jego. Szczęsny, któremu Bóg Jakóba jest pomocą, który nadzieję ma w Wiekuistym, Bogu swoim“. Ps. 146; 3, 4 i 5. (Mod. Izr. str. 74).

„Poznajże w sercu swoim, że jako ćwiczy człowiek syna swego, tak Wiekuisty, Bóg twój, ćwiczy ciebie“. V. M. 8; 5.

„Jako się lituje ojciec nad dziećmi, tak lituje się Wiekuisty nad czczącymi Go“. Ps. 103; 13.

„Wiekuisty! czemuż człowiek, że baczysz nań? syn człowieczy, że nań zważasz? Człowiek marności podobny, dni jego jako cień przemijający!“ Ps. 144. 3 i 4. (Mod. Izr. str. 394).

Świadomość o wzniosłych przymiotach Boga prowadzi nas:

- 1) do miłości czyli czci Bożej,
- 2) do posłuszeństwa, wdzięczności i pokory,
- 3) do ufności w Jego wszechpotężną pomoc.

## Rozdział II.

### 4. Dziesięcioro przykazań עשרת הדברות

#### Przykazanie I.

„Jam jest Wiekuisty, Bóg twój, którym cię wywiódł z ziemi egipskiej, z domu niewoli“. II. M. 20: 2.

Pierwsza część tego przykazania opiewa: „Jam jest Wiekuisty, Bóg twój“.

W słowach tych wyrażona jest ważność całego pierwszego przykazania, obejmującego wiarę w Boga, gdyż one pouczają nas, że jest tylko jeden jedyny wiekuisty i wszechmocny Bóg, który całym światem rządzi i wszystkim się opiekuje, który najwyższą mądrością ustanowił niewzruszony porządek wszechświata.

Określenie „Bóg twój“ wskazuje, że Bóg przemawia nie tylko do całego zgromadzonego ludu, ale w szczególności do każdego z osobna.

Druga część pierwszego przykazania opiewa: „którym cię wywiódł z ziemi egipskiej, z domu niewoli“.

Odwołując się na wyswobodzenie z Egiptu, a nie na stworzenie świata, Bóg chciał pouczyć Izraelitów, że nie powinni Go wyłącznie uważać tylko za Stwórcę i Króla wszechświata, ale także za najdobrotliwszego i najmądrszego kierownika losów ludzkich, za jedynego Opiekuna i Zbawcę w naszych przygodach życia, oraz powinni wierzyć, że między Nim a ludźmi niema żadnych pośredników.

Tęsamem dał nam Bóg do poznania, że powinniśmy uznać i czeić Boga jako najdoskonalszą istotę, że mamy Jego przykazania ściśle wypełniać, że należy je wypełniać z głęboką czecią, miłością i wdzięcznością, że w szczęściu nie powinniśmy być dumni i zuchwali, w nieszczęściu zaś nie powinniśmy rozpaczać, bo Bóg karze zuchwałych a broni słabych: że Bogu powinniśmy porzucić swój los, gdyż Bóg kieruje losem jednostek i ludów; że tylko Jemu bezpośrednio mamy ufać, oraz być przekonani o tem, że

<sup>1)</sup> Tekst hebrejski przykazań patrz: S. Spitzer — Hist. bibl. część I. str. 70 i 71.



On nas w największej nędzy nie opuszcza i pomoc zsyła nawet tam, gdzie żadna ludzka ręka nie sięga; Jego więc z całego serca miłować powinniśmy.

Bóg odwołuje się na wyswobodzenie z Egiptu, ponieważ cały lud obecny u góry Synaj widział naocznie wszelkie nadzwyczajne zjawiska i dzieła, towarzyszące wyswobodzeniu, azatem przekonał się każdy, że cała przyroda zależna jest od woli i rozkazu Boga.

Doświadczywszy na sobie jarzma niewoli egipskiej, każdy mógł ocenić wielkość i ważność tego dzieła wyswobodzenia dla całego ludu.

Także już z samej wdzięczności za wyswobodzenie praojców naszych z Egiptu powinniśmy ściśle przestrzegać Jego ustaw i przykazań

„I pamiętaj, że byłeś niewolnikiem w Egipcie a będziesz przestrzegał i wykonywał te przepisy“. V. M. 16; 12. •

„A miłuj Wiekuistego, Boga twego, całym sercem swoim i całą duszą swoją i całą mocą swoją“. V. M. 6; 5.

„Bo chciej-no zapytać u dni pierwotnych, które były przed tobą, od dnia (począwszy), w którym stworzył Bóg człowieka na ziemi i od krańca nieba do krańca nieba... czy słyszał który lud głos Boga... albo próbowało kusić się jakieś bóstwo (pogańskie) przyjść i wziąć sobie naród wybrany z pośród narodu (barbarzyńskiego) próbami, znamionami i cudami i wojną i ręką przemożną i ramieniem wyteżonym i postrachami wielkimi, jak to uczynił dla was Wiekuisty. Bóg wasz, w Micraim przed oczyma twemi“. V. M. 4; 32—34.

„Wspomnij na dni starodawne, rozważcie lata od pokolenia do pokolenia; zapytaj ojca twego a oznajmi ci, starszych twoich — a powiedzą tobie“. V. M. 32; 7.

„Gdy poszukasz stamtąd (z wygnania) Wiekuistego, Boga twego, wtedy znajdziesz, gdy Go szukać będziesz całym sercem swoim i całą duszą swoją — w niedoli twej — a gdy cię spotka to wszystko (jako kara za przestępstwa) w następnych czasach, — tedy zwrócisz się do Wiekuistego, Boga twego, a usłuchasz głosu Jego, gdyż Bogiem miłosiernym jest Wiekuisty, Bóg twój. — Nie opuści cię, ani cię zagubi, i nie zapomni przymierza ojców twoich, które im zaprzysiął. V. M. 4; 29—31.

## Przykazanie II.

„Nie będziesz miał bóstw cudzych wobec Mnie. Nie uczynisz sobie żadnego obrazu z tego, co jest w niebie na górze, na ziemi na dole i w wodach pod ziemią. Nie będziesz im się kłaniał, ani służył, bo Ja, Wiekuisty, Bóg twój, jestem Bogiem gorliwym, nawiedzającym za grzechy ojców dzieci, aż do trzeciego i czwartego pokolenia tych, którzy Mnie nienawidzą; ale świadczącym miłosierdzie tysiącom pokolenia gwoili tym, którzy mnie miłują i przestrzegają przykazań Moich“. II. M. 20; 3, 4, 5, 6.

Pierwsza część drugiego przykazania opiewa: „Nie będziesz miał bóstw cudzych wobec Mnie“, t. j. zakaz bałwochwaltwa, że nie wolno czcić żadnych bóstw, azatem wyrażony rozkaz, abyśmy tylko

jedynego, wiekuistego i wszechmocnego duchowego Boga uznawali i czcili, co wyznajemy w zdaniu:

שמע ישראל יהוה אלהינו יהוה אחד

„Słuchaj, Izraelu! Wiekuisty, Bóg nasz, Wiekuisty jest jedyny“. V. M. 6; 4.

Druga część drugiego przykazania opiewa: „Nie uczynisz sobie żadnego obrazu z tego, co jest na niebie na górze, na ziemi na dole i w wodach pod ziemią“.

Druga część drugiego przykazania uwydatnia nam, że nie wolno nam przedstawiać sobie Boga pod żadną formą, ani postaćią, ale że mamy Go czcić w swym duchu jako niewidzialną duchową istotę; powtóre, że nie wolno nam oddawać czci boskiej słońcu, księżycowi, gwiazdom, zwierzętom lądowym, ani wodnym, ani bałwanom, wyciosowanym z kamienia lub drzewa, ani też malowanym, gdyż czyniąc to, popełnialibyśmy bałwochwalstwo.

„Strzeżcie usilnie duszy waszej, gdyż nie widzieliście żadnej postaci w dniu, w którym mówił Wiekuisty do was na Chorebie“. V. M. 4; 15.

„Nie zwracajcie się do bałwanów a bożków litych nie czyńcie sobie: Jam Wiekuisty, Bóg wasz“. III. M. 19; 4.

Bałwochwałcą nazywa się nie tylko ten, kto oddaje cześć boską wymienionym przedmiotom, lecz i ten, kto więcej pokłada nadziei w ludziach i więcej ich się boi, niż Boga; następnie ten, czyjem bożyszczom byłyby pieniądze, to znaczy, kto więcej ceni pieniądze, niż przykazania Boże. Grzeszy więc, kto ulega żądzy posiadania, czyli chciwości, żądzy używania i żądzy sławy, bo przez to odwraca się od Boga a dąży tylko za marnościami życia.

„Zazdrość, pożądlivość i żądza sławy zgladzają człowieka ze świata“. Pirke Ab. IV. 28.

Niemniej grzeszy ten, kto wierzy w czary, w gusa, przepowiednie, wykłady snów, kto się boi umarłych albo duchów, to jest wymyślonych, nieprzyjacielskich istot, kto pokłada swą nadzieję i zaufanie w dni i godziny, kto się obawia pewnych dni i godzin, tak zwanych feralnych. Przez to bowiem daje dowód, że przywiązuje do nich większe znaczenie i większą wiarę, niż do opieki Boga, który nad nami zawsze czuwa i bez którego woli nie złego się nie stanie.

Łudzi, wierzących w to, co wyżej wyliczono, nazywamy zabobonnymi a wiarę ich nazywamy zabobonem.

Zabobon jest ciężkim grzechem, bo Pismo Święte mówi:

„Niechaj nie znajdzie się u ciebie przeprowadzający syna swego, albo córkę swoją przez ogień, ani wróżbita wróżący, ani wieszczbiarz, ani guślarz, ani czarodziej, ani zażęgnywacz, ani zaklinający duchy, ani znachor, ani badający umarłych; gdyż obmierzłością dla Wiekuistego jest każdy, który to czyni, i dla

tych obmierzłości Wiekuisty, Bóg twój, wypęda ich przed obliczem twojem". V. M. 18; 10, 11, 12.

„Nie wróćcie, ani róbcie czarów!" III. M. 19; 26.

N. p. Haman wróżył przez losowanie i został ukarany, bo sam w tymże dniu zginął na szubienicy. Est. 3; 7. — 7; 9. — 8; 17.

„Nieskazitelnym bądź wobec Wiekuistego, Boga twego!" V. M. 18; 13.

Trzecia część drugiego przykazania opiewa: „Nie będziesz im się kłaniał, ani służył, bo Ja, Wiekuisty, Bóg twój, jestem Bogiem gorliwym, nawiedzającym za grzechy ojców dzieci aż do trzeciego i czwartego pokolenia tych, którzy Mnie nienawidzą, ale świadczącym miłosierdzie tysiącom pokolenia gwoili tym, którzy Mnie miłują i przestrzegają przykazań Moich".

Bóg jest „gorliwym" znaczy, że nie jest Mu obojętnem, czy kto zachowuje Jego przykazania, czy nie, dlatego też odplaca stosownie do ich spełniania nagrodą lub karą.

Słów tych nie należy rozumieć, jakoby Pan Bóg był za surowym, karząc dzieci, wnuki i prawnuki za grzechy ojców. Słowa, znajdujące się w tem przykazaniu: „tych, którzy mnie nienawidzą" przekonywują nas, że w tem ima myśl zawarta.

Wiadomo, że dzieci chętnie idą za przykładem swoich rodziców. Jeżeli zatem ojciec był bezbożnym i nie przestrzegał przykazań Boga, a dzieci mimo świadomości, jak postępować należy, w ślady ojców wstępują, wtedy grzech przejdzie na nich, a z nich w ten sposób na drugie i trzecie pokolenie. Jeżeli zatem synowie, wnuki i prawnuki, idąc za złym przykładem ojców, nie miłują Boga i nie przestrzegają Jego przykazań, wtedy Pan Bóg, jako najsprawiedliwszy, nie mogący ścierpieć złego, musi ich za to surowo i dotkliwie ukarać. Jeżeli zaś rodzice są bogobojni i miłują Boga, a dzieci, wnuki i prawnuki w ich ślady wejdu, wtedy Bóg pobłogosławi rodzicom i dzieciom w tysiące pokoleń i darzy ich niewyczerpanemi łaskami. Z tego poznajemy zatem nadzwyczajną miłość i łaskę Boga, wobec pokornych, jak to widzimy u Abrahama, który był synem bałwochwaley.

„Nie umrą ojcowie za dzieci, ani dzieci nie pomrą za rodziców; każdy za swój grzech zemrze". V. M. 24; 16.

„A oto, gdyby urodził syna, który — widząc wszystkie grzechy ojca swego, jakich się dopuścił, wejrzałby w siebie a nie spełniał podobnych... nie zginie on za grzech ojca swego, żyć, zaprawdę żyć będzie!" Jech. 18; 14 i 17.

„Istota, która grzeszy, ta umrze. Syn nie poniesie winy ojca, ani ojciec nie poniesie winy syna. Cnoty swej sprawiedliwy na sobie dozna a niegodziwość na niegodziwym zaciąży". Jech. 18; 20.

Z drugiego przykazania wypływa więc nauka, że powinniśmy uznawać i czeić wyłącznie tylko jednego j e d y n e g o szczeroduchowego Boga, i Jemu tylko ufać; że nie powinniśmy Go czeić pod żadną postacią, lecz w duchu; że nie powinniśmy być zabo-

bonnymi; że nie powinniśmy czcić żadnych bożyszczy, obrazów, posągów, zrobionych przez bałwochwalców, bo one oddalają nas od wiary w jednego wszechmocnego Stwórcę; nie należy naśladować żadnych pogańskich zwyczajów i obrzędów, ani wierzyć w gusła, czarę, gwiazdy, przesady itp.

### Przykazanie III.

„Nie wzywaj imienia Wiekuistego, Boga twego, do fałszu, gdyż Wiekuisty nie zostawi bezkarnym tego, który wzywa imienia Jego do fałszu“. II. M. 20; 7.

Trzecie przykazanie wymaga najwyższej czci dla świętego Imienia Boga a zakazuje znieważania Imienia Bożego a więc popełniania bluźnierstwa przez bezmyślne, niepotrzebne wymawianie lub wzywanie Imienia Jego do fałszu.

Bardzo wielu ludzi ma brzydki zwyczaj stwierdzania choćby najmniejszej drobnostki słowami: „Jak Boga kocham“, „Bóg świadkiem“, „Jak Bóg na niebie“, „Tak mi Boże dopomóż“, „Jak mi Bóg miły“ itp. Wymawianiem słów takich grzeszą, gdyż lekceważą imię Boga, a przez częste wymawianie czynią to bezwiednie i stwierdzają niemi nawet żarty i bajki, które sobie wymyślili. Tym więc sposobem traci imię Boga na czci i poszanowaniu, które mu się należy, jako imieniu Najwyższej Istoty. Należy je wymawiać tylko w szczególnych i rzadkich wypadkach i to z najbliższą czcią i bojaźnią.

Imienia Boga wolno nam wzywać w potrzebie, można je wymawiać w modlitwie, przy nauce, podczas czytania Pisma Świętego, albo czytając inne dzieła naukowe lub religijne. Możemy Boga także wzywać przed sądem, jeżeli jesteśmy zmuszeni wzywać Go jako świadka, że to, co mówimy, jest prawdą. We wszelkich innych razach, chcąc coś stwierdzić albo zaprzeczyć, należy tylko mówić: „tak jest“ albo „tak nie jest“, a uwierzą nam z pewnością, jeżeli będziemy szczerze postępowali i zawsze mówili prawdę.

„Abyście nie przysięgali na imię Moje ku fałszowi, żebyś nie becześcił imienia Wiekuistego, Boga twego. Jam Wiekuisty!“ III. M. 19; 12.

Przeciw trzeciemu przykazaniu grzeszy:

1) kto niepotrzebnie lub lekceważąco wymawia imię Boga, bo stwierdza tem, że nie oddaje należnej czci Bogu, czyli znieważa imię Boga i popełnia bluźnierstwo;

2) kto becześci imię Boga, wzywając je do przekleństwa, bo tylko do błogosławieństwa można wzywać Boga;

3) kto popełnia krzywoprzysięstwo tj. składa fałszywą przysięgę, bo wzywa Boga na świadka do stwierdzenia kłamstwa.

## Przykazanie IV.

„Pamiętaj na dzień soboty, abyś go święcił. Przez sześć dni pracuj i wykonuj wszelką robotę twoją; ale dzień siódmy jest sobotą Wiekuistemu Bogu twemu. Nie czyni żadnej roboty ani ty, ani syn twój, ani córka twoja, ani sługa twój, ani służebnica twoja, ani bydło twoje, ani przechodzień, który w bramach twoich. Albowiem w sześciu dniach stworzył Wiekuisty niebo i ziemię, morze i wszystko, co w nich jest, a odpoczął dnia siódmego; przeto pobłogosławił Wiekuisty dzień soboty i poświęcił go“. II. M. 20; 8. 9. 10,11.

Pierwsza część czwartego przykazania opiewa: „Pamiętaj na dzień soboty, abyś go święcił“.

Przez wyraz „święcić“ należy rozumieć wyróżnianie dnia soboty od reszty dni w tygodniu tak pod względem fizycznym jak i duchowym. Należy przez zewnętrzne objawy tj. wstrzymywanie się od ciężkiej pracy i zajęć zwyczajnych odszczególnić ten dzień przez lepszą odzież i wykwiutniejsze potrawy.

Wykwiutniejsze jedzenie, wytworniejsza odzież, jaśniejsze oświetlenie mieszkań itp. są zewnętrznymi objawami, które mają podnieść także nasze życie wewnętrzne, duchowe.

„Tak rzecze Wiekuisty: — Strzeżcie się gwoli duszy waszej a nie noście ciężaru w dzień soboty (towarów na targ), aby je sprowadzać do bram Jerozalemu“. Jez. 17; 21.

Święcenie soboty ma stwierdzić, że człowiek, czując się własnością Boga, powinien Mu przynajmniej część życia poświęcić.

Zależy głównie na tem, abyśmy ten dzień poświęcili duchowo tj. poświęcili rozmyślaniu o Bogu i Jego niewyčerpanej dobroci.

Powinniśmy w tym dniu zatem modlić się więcej, niż w dniu powszednim, słuchać kazań i nauk moralnych, czytać Pismo Święte i książki moralne, oraz rozważyć, o ile nasze postępowanie w czasie tygodnia zgadzało się z przykazaniami Bożemi.

Powinniśmy w tym dniu szukać z bawienia duszy swojej w Bogu najświętszym.

Powinniśmy postanowić sobie zarazem, abyśmy zawsze postępowali według Jego świętej woli i stawali się coraz doskonalszymi.

Przez słuchanie i dociekanie słowa Bożego wzrasta świadomość religijna i postępuje wytrwałość w dobrem.

W ten sposób staramy się o zbawienie duszy naszej w Bogu i zbliżamy się do Jego najwyższej doskonałości i najwyższej świętości.

„Potęgują od dzielności (cnoty) do dzielności (duchowej), aż ukażą się przed Bogiem na Syonie“. Ps. 84; 8.

Celem święcenia soboty jest: 1) przypomnienie nam, że Bóg stworzył świat w sześciu dniach a dnia siódmego odpoczął. Święce-

nie soboty ma świadczyć o wierze w Stwórcę i Pana wszechświata na znak wiecznego przymierza między Bogiem a nami.

2. Wstrzymywanie się od ciężkiej pracy ma nam przypominać wyswobodzenie z niewoli egipskiej.

Przypominając sobie cierpienia jarzma niewoli, powinniśmy wobec podwładnych i służby naszej świadczyć miłosierdzie, darząc wolnością i swobodą.

Sobotę święcimy także przez wstrzymywanie się od codziennych prac, zajęć i trosk, aby tem więcej zważać na zbawienie duszy; przez żywienie ubogich przy swoim stole i przez odwiedzanie chorych.

Druga część czwartego przykazania opiewa: „Przez sześć dni pracuj i wykonuj wszelką robotę twoją, ale dzień siódmy jest sobotą Wiekuistemu Bogu twemu. Nie czyn żadnej roboty, ani ty, ani syn twój, ani córka twoja, ani sługa twój, ani służebnica twoja, ani bydło twoje, ani przechodzień, który przebywa w bramach twoich“.

Słowa te mają zwrócić uwagę naszą na to, że czasu powszedniego, przeznaczonego do pracy, nie powinniśmy przepędzać na próżniactwie i marnych rzeczach, lecz na czynnościach pożytecznych, ażeby nas w dniu tak uroczystym nie trapiły troski o chleb powszedni, któreby nam przeszkadzały w rozmyślaniu i święceniu dnia.

Mają one zwrócić naszą uwagę i na to, że nie tylko my sami mamy używać tego wypoczynku, ale powinniśmy go także użyzyć służyć naszej, wszystkim naszym podwładnym, czeladzi, obcym u nas przebywającym, czy to Izraelita, czy innowieca, czem okazujemy nasze uczucia ogólnoludzkie, jak niemniej i naszym zwierzętom domowym powinniśmy okazywać współczucie.

Wystrzegać się jednak należy wszelkich pustych, bezmyślnych lub zdrożnych zabaw, marnowania czasu na zajęciach, które szkodzą zdrowiu lub pomniejszą naszą wartość duchową i moralną.

Kto nie pracuje w dniach powszednich, ten nie zazna rozkoszy błęgiego wypoczynku.

Święceniem soboty mamy także dać dowód miłości bliźniego.

Jakkolwiek w sobotę i inne dni uroczyste nie wolno nam wykonywać ciężkich robót, to przecież w niektórych ważnych wypadkach jest to nie tylko dozwolone, ale nawet nakazane, mianowicie podczas pożaru lub powodzi, w wojnie, w razie niebezpiecznych chorób i wogóle we wszystkich nagłych wypadkach, gdzie tego bezpieczeństwo lub życie własne, bliźniego lub ogółu wymaga, gdyż miłość bliźniego jest wogóle jednym z najważniejszych przykazań.

Trzecia część czwartego przykazania opiewa: „Albowiem w sześciu dniach stworzył Wiekuisty niebo i ziemię, morze i wszystko, co w nich jest a odpoczął dnia siódmego. Przeto pobłogosławił Wiekuisty dzień soboty i poświęcił go“.

Słowa te pouczają nas, że jakkolwiek Wszelmocony mógłby był dokonać stworzenia całego świata w jednej chwili, to przecież tego nie uczynił i stwarzał go przez sześć dni, aby zwrócić uwagę ludzi na to, że i oni mają sobie pracę rozmierzyć i stosownie rozdzielić na pewne okresy czasu. Za wielki pośpiech bowiem i zbyttnia niecierpliwość mogą raczej szkodzić, aniżeli przyspieszyć wykonanie dzieła przedsięwziętego.

Czwarte przykazanie odnosi się nie tylko do soboty, lecz nakazuje nam święcić wszystkie uroczyste dni odpoczynku, które Pan Bóg ustanowił, gdyż wyraźnie powiada: Pamiętaj na dzień odpoczynku, abyś go święcił.

Mamy następujące święta uroczyste w roku:

- 1) święto Pesach
- 2) święto Tygodni
- 3) Nowy Rok
- 4) Dzień Pojednania
- 5) święto Szafasów

Sobota, jak wogóle każde święto, rozpoczyna się ze zmierzchem wieczoru dnia poprzedzającego a kończy się z nastaniem nocy następnego.

Święcenie soboty, jak wszystkich świąt uroczystych (prócz Dnia Pojednania), rozpoczyna się we wigilię tj. wieczorem dnia poprzedniego, (a więc w piątek po modlitwie wieczornej) modlitwa<sup>1)</sup> a kończy się w sobotę wieczór modlitwa<sup>2)</sup>.

„I był wieczór i był poranek, dzień pierwszy“ I. M. R. I.

„Od wieczora do wieczora święcić będziecie sobotę waszą“.  
III. M. 23; 31.

„Przez sześć dni wykonywać się będzie robota, a dnia siódmego — Sabat najzupelniejszy, poświęcony Wiekuistemu“ II. M. 31; 15.

„I przestrzegać będą synowie Izraela Sabatu, zachowując Sabat w pokoleniach swoich jako przymierze wieczne między Mną a między synami Izraela: znak to na wieki, że dnia siódmego odpoczął i wychnął“ II. M. 31; 16. 17.

„A pomnij, że niewolnikiem byłeś w ziemi Micraim, i wywiódł cię Wiekuisty, Bóg twój, stamtąd ręką przemożną i ramieniem wyprężonem, przeto przykazał ci Wiekuisty, Bóg twój, byś obchodził dzień Sabatu!“ V. M. 5; 15.

„Przez sześć dni wykonuj prace twoje a dnia siódmego odpoczywaj, aby wypoczął wół twój i osioł twój i żeby wychnął syn niewolnicy twej i cudzoziemiec“ V. M. 23; 12.

<sup>1)</sup> Modły Izraelitów Str. 218.

<sup>2)</sup> Modły Izraelitów Str. 408.

„Jeśli powstrzymasz dla soboty nogę twoją, byś nie wykonywał pożądań swoich w dzień święty Mój; jeśli nazwiesz sobotę rozkoszą, a uświęcony przez Wiekuistego szacownym i uczisz go, nie wykonywując swych czynności, nie załatwiających pożądań swych, i nie miotając słów pustych: tedy będziesz rozkoszował się Wiekuistym, wnosząc cię na wyżyny ziemi i nakarmię cię dziedzictwem Jakóba, ojca twego, bo usta Wiekuistego to wyrzekły“. Jez. 58; 13 i 14.

## Przykazanie V.

„Cześć ojca twego i matkę twoją, aby przedłużone były dni twoje na ziemi, którą Pan, Bóg twój, daje tobie w posiadanie“. II. M. 20; 12.

Jak drogim i świętem ma być dla nas imię ojca i matki, wskazuje nam to, że chcąc oznaczyć najwyższą dobroć i miłość Boga, jaką otacza wszystkie stworzenia, nazywany Go najdobrotliwszym Ojcem naszym. Rodzice są też dla swych dzieci tem, czem Bóg dla wszystkich stworzeń na wieki. Troszczą się o nas wtedy, gdy jesteśmy bezradni i niedołążni, aby dbać o siebie samych. Oni nas chronią od chorób i nieszczęść i starają się nas wyposażyć w naukę na drogę życia. Dlatego po obowiązkach, jakie mamy względem Boga, pierwsze miejsce zajmują obowiązki względem naszych rodziców, którzy są zastępcami Boga na ziemi i którzy są dla nas najbliższymi z pośród ludzi.

Piąte przykazanie obowiązuje dzieci do okazywania swym rodzicom głębokiej cześci, miłości, wdzięczności i posłuszeństwa, gdyż po Bogu rodzice są ich największymi dobrodziejami.

Cześć okazują dzieci rodzicom w ten sposób, że przemawiają do nich zawsze z najgłębszym szacunkiem, że wyrażają się o nich z należnym uwielbieniem, że szczerzą się i chlubią się nimi, jakiegokolwiek byliby stanu i wykształcenia, a nie lekceważą ich nigdy.

Miłość okazują dzieci rodzicom, gdy przy każdej sposobności starają się im sprawiać radość, zadowolenie i uczyć ich osobę.

Wdzięczność okazują dzieci rodzicom, gdy słowem i czynem starają się zawsze okazać im uznanie i odpłacać się im szczególnie w ich starości, w ubóstwie lub w chorobie, za wszelkie trudy i starania, jakie dla nich ponosili.

Posłuszeństwo okazują dzieci rodzicom, gdy spełniają ohotnie i raźnie ich wolę i rozkazy, a nawet surowe naponnienia lub kary przyjmują kornie i nie czynią nic wbrew woli rodziców.

O ważności tego przykazania świadczy także okoliczność, że wyłącznie przy tem przykazaniu przyobiecana jest nagroda i że za przestrzeganie tegoż czeka nas niezawodnie błogosławieństwo Boże.

Piąte przykazanie nakazuje nam zatem, abyśmy pilnością, pracowitością i bezwzględnym posłuszeństwem, wedle przykazań Bo-



żych, sprawiali pociechę i przyjemność rodzicom, którzy wyświadczają nam tyle dobrodziejstw od naszego narodzenia się przez całe życie. Wdzięczność okazujemy także, pielęgnując i wspierając ich w chorobie, w starości i potrzebie. Również musimy być wyrozumiali na niektóre ich słabości, szczególnie gdy są w podeszłym wieku i uwzględniać popełnione przez nich uchybienia tak, jak oni nam pobiłali w naszej młodości, bo nie możemy nigdy dość wywdzięczyć się im za niezliczone dobrodziejstwa, które nam wyświadczają. Powinniśmy starać się być chlubą i podporą rodziców w starości.

„Każdy niech czci matkę swoją i ojca swego, a przestrzega sobót moich :Jam Wiekuisty Bóg wasz“. III. M. 19; 3.

„Okno, które wysmiewa ojca i pogardza posłuszeństwem dla matki, niech wydziobią kruki z nad strumienia a wyżrą młode orłęta“. Przep. Sal. 30; 17.

„Biada pokoleniu, które zlorzeczy ojcu swemu a matce swej nie błogosławi“. Przep. Sal. 30; 11.

Obowiązek czci, poszanowania i posłuszeństwa, odnosi się także do osób, które nam zastępują naszych rodziców, a więc do prarodźców, przybranych rodziców, rodzeństwa, nauczycieli, wychowawców, opiekunów i przełożonych naszych.

Prarodźców czyli dziadka i babkę powinniśmy kochać, czcić, i szanować dlatego, bo są rodzicami naszych drogiej rodziców, którzy swoich rodziców tak kochają, czezą i szanują, jak my ich kochamy, powtóre, bo religia nakazuje nam, abyśmy osoby starsze wiekiem czcili i poważali.

Bracia i siostry, jako dzieci jednych i tych samych rodziców, winniśmy kochać dlatego, bo rodzice otaczają wszystkie swoje dzieci równą miłością. Sprawiali byśmy im więc wielkie przykrości, gdybyśmy sobie nie okazywali wzajemnej miłości i gdybyśmy sobie wzajemnie krzywdę wyrządzali.

„Patrz! jak pięknie i jak miło jest, gdy rodzeństwo żyje w zgodzie, bo tam przekazuje Wiekuisty błogosławieństwo i żywot wieczny“, Ps. 113; 1 i 3. (Mod. ltr. str. 414).

Miłość wobec rodzeństwa i krewnych, z którymi nas łączy ścisły węzeł rodzinny, okazujemy przez wzajemny szacunek, przez niezakłóconą jedność i niezamąconą zgodę, przez wierne przywiązanie, przez usłużną i chętną pomoc we wszelkich potrzebach życia. Unikać zatem należy w rodzinie wszelkich kłótni, swarów, sporów, niezgody, zawiści, zazdrości lub innych nieprzyjemnych objawów.

„I rzekł Abraham do Lota : Niechajże nie będzie swaru między mną a tobą... wszakże braćmi jesteśmy“. I. M. 13; 8.

„Zasiadłszy, wygadujesz na brata i lżysz syna matki swej. Tak czynisz. A gdybym milczał, mniemałbyś, że ja podobny tobie! — Otóż ukarzę ciebie i przedstawię to przed oczy twoje!“ Ps. 50; 20 i 21.

(Postępowanie Józefa wobec braci).

Obok rodziców są naszymi największymi dobrodziejami nauczyciele i wychowawcy nasi. Oni starają się, aby ducha naszego wzbogacić wiedzą, aby rozum nasz budzić i rozjaśniać nauką, aby serce kształcić i uszlachetnić dobrymi zasadami, aby umysł oświecić i poprowadzić nas na drogę prawdziwej cnoty i wiecznej szczęśliwości. Powinniśmy im więc ulegać, okazywać wdzięczność, miłość, cześć, szacunek i posłuszeństwo nie tylko przez czas, gdy zostajemy pod ich kierownictwem, lecz przez całe życie nasze.

„Niechaj cześć dla nauczyciela twego będzie ci tak cenna, jak bojaźń boża“. Pir. Ab. IV. 15.

Joazk postępował pobożnie i był szczęśliwy, dopóki żył arcykapłan Jojada (nauczyciel jego, któremu był posłuszny za życia jego). II. Kron. 24; 1—14.

Piąte przykazanie obowiązuje także wszystkich służących, uczniów, terminatorów i czeladników do okazywania głębokiego szacunku, miłości i wdzięczności swym chlebodawcom.

Wszystkich zaś obowiązuje piąte przykazanie do uległości, najgłębszej czci i najserdeczniejszej miłości, do posłuszeństwa, wierności i przywiązania dla *Monarchy i Ojca Kraju*, który jest głową państwa. To przykazanie obowiązuje nas także do bezwzględnego posłuszeństwa wobec zwierzchności duchownej, rządowej i gminnej, ścisłego i sumiennego wypełniania istniejących praw i przepisów; do szacunku wobec wszystkich tych, którzy swojemu wysokimi cnotami, nauką, stanowiskiem, godnością i t. p. mają pierwszeństwo przed nami i nad nami są ustanowieni. Niemniej obowiązują nas piąte przykazanie do okazywania wdzięczności dobroczyńcom naszym za wszystkie nam przez nich wyświadczone dobrodziejstwa.

Na widok Monarchy odmawia się błogosławieństwo. (Mod. Izr. str. 590).

Pracownicy, robotnicy, terminatorzy i służący obowiązani są wobec swych pracodawców lub chlebodawców i przełożonych do głębokiej czci, sumiennej wierności, szczerzej wdzięczności (nie udawanej) i rzetelnego posłuszeństwa (o ile rozkaz nie sprzeciwia się religii lub prawu).

Eliezer, sługa Abrahama, I. M. 24; 2—66. karmicielka Rebeki 59 i giermek Saula I. Król. 31; 4—6.

„Syn niechaj czci ojca swego a sługa pana swego“. Mal. 1; 6.

„Wy też wiecie same, że z wszystkich sił służyłem ojcu waszemu“. I. M. 31; 6. (Jakób do córek Labana).

„Kto wiernie strzeże pana swego, będzie uczczony“. Prz. S. 27; 18.

Nie wolno nam także szydzić z pobożnych, doświadczonych starszków, chociażby nas nawet nie przewyższali wiedzą, lecz wiwniśmy ich cześć i szanować, jako wybrańców Boga, którzy z Jego najwyższej łaski doczekali się tak późnej starości.

„Przed sędziwym powstań, a uczcij osobę starca i bój się Boga twego; Jam Wiekuisty“. III. M. 33; 22.

## Przykazanie VI.

„Nie zabijaj“. II. M. 20, 13.

Szóste przykazanie nakazuje nam szanować życie swoje i bliźnich jako własność świętą.

„I stworzył Bóg człowieka na obraz Swój, na obraz Boga stworzył go“  
· M. 1; 27.

Jeżeli kto swemu bliźniemu, albo sobie samemu w jakikolwiek sposób odbiera życie, wtedy popełnia grzech ciężki przeciw Stwórcy, bo obraża Majestat Boga, na którego podobieństwo człowiek jest stworzony i pozbawia swego bliźniego lub siebie najdroższego skarbu na ziemi, jaki nam Bóg dał t. j. życia, które On nam jedynie odebrać może. Zabójstwo popełnione na bliźnim, nazywa się morderstwem, רציחה, popełnione zaś na sobie samym, nazywa się samobójstwem, אכזר נפשו.

Zabójstwo, popełnione na bliźnim lub na sobie samym, jest jeszcze dlatego wielkim grzechem, że się odbiera nieraz rodzinie tego, który ją żywił, utrzymywał i ochraniał. Popycha się przez to rodzinę w ułdę i naraża się ją na śmierć głodową. Odbierając komu życie, wyrządza się krzywdę całej ludzkości, bo nieraz odbiera się jej zasłużonego męża, obrońcę praw i sprawiedliwości, gorliwego obywatela kraju, który przysłużył się społeczeństwu i państwu, albo może w późniejszym życiu mógłby się stać pożytecznym ludzkości. Pan Bóg ostrzega wyraźnie, że tak strasznego czynu t. j. zabójstwa nie puści bezkarnie.

„A gdyby kto zasadził się na bliźniego i zabił go zdradziecko: od mego ołtarza weźmiesz go na stracenie“. II. M. 21; 14.

Życie można odebrać albo jednorazowym czynem, który natychmiast śmierć sprowadza, albo środkami, które z wolna prowadzą do skrócenia i odebrania życia.

Środkami, które z wolna prowadzą do zabójstwa, są: obrażanie i zawstydzanie, podkopanie powagi i odbieranie sposobu utrzymania; prześladowanie bliźniego przez niecne poniżenie i martwienie go, przez co się go pozbawia zdrowia i skracą jego życie; namawianie bliźniego do niemoralnego prowadzenia się również szkodzi zdrowiu i skracą życie; zaniedbywanie i opuszczanie chorych podczas ich choroby; wyczekiwanie i wycieńczenie sił bliźnich, narażanie ich na niebezpieczeństwa; nastraszanie ich, uszkodzenie ciała i t. p.

Środkami, prowadzącymi z wolna do samobójstwa, są: obżarstwo i opilstwo; zaspokojenie innych żądz i pragnień zmysłowych; zbyt natężająca i wycieńczająca praca; brak należytego wypoczynku; nieregularne i niemoralne życie, gniew i złość, nałóg i unoszenie się podczas gniewu. Wszystko to pociąga za sobą niebezpieczne choroby,

nieraz długotrwałe a kończy się po największej części przedwczesną śmiercią.

Opilstwo i gniew szczególnie powodują najokrutniejsze zbrodnie. Pijany i rozzłoszczony nie wie, co czyni, dlatego może dopuścić się najstraszniejszego czynu. Potem ogarnia go rozpacz, lecz zapóźno!

„Rozpusta, wino i moszcz odbierają rozum“. Kaz. IV. 11.

Powinniśmy zatem życie swoje przedłużać zachowaniem czystości, przez umiarkowanie w jedzeniu i napojach, w używaniu wszelkich przyjemności, a przez unikanie wszelkich nałogów, zwłaszcza gniemu, zazdrości, zawiści, wszelkich żądz i namiętności.

Jakkolwiek surowo zakazane jest zabijanie człowieka, zdarzają się jednak wypadki, w których wolno odbierać drugiemu życie. Wolno katowi w sposób, oznaczony przez sędziego, odebrać życie zbrodniarzowi, jeżeli sędzia, ustanowiony przez rząd, zbrodniarza w myśl ustaw skazał na karę śmierci, wedle słów Pisma Świętego:

„Kto przelewa krew ludzką, przez ludzi niech krew jego przelana będzie, bo na obraz Boży stworzył człowieka“ I. M. 9; 6.

Jeżeli kto na nasze życie godzi, a my w żaden inny sposób ocalić nie możemy, jak tylko przez śmierć przeciwnika, wtedy jest to obrona z konieczności.

Życie nasze wolno nam i powinniśmy narażać na niebezpieczeństwo, jeśli idzie o dobro ojczyzny, o dobro ogółu, o ocalenie życia lub uratowanie zdrowia bliźniemu, ilekroć tenże się znajduje w niebezpieczeństwie.

Szóste przykazanie zakazuje wszelkiego skracania życia ludzkiego a także dręczenia, kałeczenia, ranienia, drażnienia, albo i trawienia zwierząt, psucia, niszczenia lub wycinania bez potrzeby drzew i roślin, oraz niszczenia sprzętów domowych i wszelkiej własności publicznej. Wolno jednak w sposób przepisany zabijać zwierzęta, których mięso spożywamy, albo które nam są szkodliwe i zagrożają naszemu życiu.

### Przykazanie VII.

„Nie bądź nierządnym“. II. M. 20; 14.

S i ó d m e przykazanie nakazuje, abyśmy zawsze byli porządni, czysti, skromni i wstydlivi wobec siebie samych i innych. Porządnym, czystym, skromnym i wstydliwym jest ten, kto nigdy nie myśli, nie żyje sobie, nie mówi i nie czyni tego, co byłoby nieporządne i nieprzyzwoite, o czem wstydziliby się mówić wobec rodziców, nauczycieli i ludzi poważanych i czego nie czyniłby w ich obecności, a tem mniej wobec Boga, który jest wszechobecnym i wszystko-wiedzącym.

Z tego też powodu powinniśmy unikać wszystkiego, co by było nieprzyzwoitem i bezwstydnem. Powinniśmy unikać złych towarzystw, wystrzegać się próżniactwa, nadmierności w jedzeniu i napojach, nie powinniśmy używać nieprzyzwoitych wyrazów, nie czytać nieprzyzwoitych książek. Powinniśmy nawet sobie odmawiać często dozwolonej przyjemności, aby się ćwiczyć we wstrzemięźliwości i uczyć się panowania nad naszymi skłonnościami.

Przykazanie to wymaga dochowania ślubowanej **w i e r n o ś c i i m i ł o ś c i m a ł ż e ń s k i e j**.

Heleń nas kusi co do grzechu, powinniśmy pamiętać, że Bóg jest wszechobecnym, że Jemu nie są tajne nawet najskrytsze myśli. że gdybyśmy się wstydzili coś czynić wobec naszych rodziców, tem więcej powinniśmy unikać takich czynów wobec Boga, naszego najdoskonalszego Ojca.

„Sprosność jest grzechem karconym, gdyż to ogień, który aż do zagłady żre i wszelki dorobek wykorzenia“. Hiob. 31; 11 i 12.

„Synu mój, gdyby cię grzesznicy kusili, nie daj się uwieść“. Prz. S. 1 10

„A będziesz jęczał w końcu, gdy zniszczysz mięśnie twoje i ciało twoje i zawołasz: Czemu nienawidziłem napomnienia a gardziło przestrogą serce moje? Nie służyłem głosu przewodników moich, ku nauczycielom moim nie skłaniałem ucha mego?“ Prz. Sal. V; 11—13.

### Przykazanie VIII.

„Nie kradnij“. II M. 20; 15.

Ó s m e przykazanie zakazuje kradzieży t. zn. przywłaszczenia sobie w jakikolwiek sposób cudzego dobra, nakłada więc obowiązek, abyśmy pozostawiali każdemu jego własność i oddawali mu to, co mu się należy.

Własnością nazywamy to, co kto nabył prawnie przez kupno, zamianę, spadek, darowiznę, pracę, usługę i t. p.

Brać rodzicom cokolwiek bez ich pozwolenia, jest również grzechem.

„Kto ograbia ojca swego lub matkę swą, a mówi: to nie grzech — ten jest sojusznikiem grabieżcy“. Prz. Sal. 28; 24.

Przykazanie ósme przestępuje także ten, kto znalezionej rzeczy nie zwraca właścicielowi.

Złodziejowi równa się i ten, kto niuczeiwiemu pomaga radą i czynem, kto drugiego nakłania do kradzieży, w jakikolwiek sposób wykonanej, kto przechowuje kradzione rzeczy, kto używa fałszywych miar i wag, kto się stara zużytkować fałszywe pieniądze i lieli towar, wmawiając, że to pieniądze prawdziwe lub towar dobry, lekkomyślnie robi długi, nie wiedząc, czy będzie mógł zapłacić, kto wyzyskuje przykre położenie drugich, aby samemu ciągnąć zy-

ski, kto podrabia podpisy lub fałszuje rachunki, kto robotnikom pod jakimś pozorem zapłacić nie chce, kto służącym nie daje umówionej płacy, szukając błahych powodów, wreszcie i ten, kto podstępem stara się ominąć uiszczanie podatków państwowych.

„Nie uciskaj bliźniego, ani go obdzieraj; nie przetrzymuj przez noc płacy najemnika przy sobie do rana“. III. M. 19; 13.

„Nie czyncie nieprawości w sądzie, ani na mierze, ani na wadze, ani na objętości. Wagi rzetelne, ciężarki rzetelne, miara rzetelna i miarka rzetelna, niechaj będą u was. Jam jest Pan, Bóg Wasz, którym was wywiódł z ziemi egipskiej“. III. M. 19; 35 i 36.

Należy w sobie przytłumić wszelki zaród do kradzieży, ażeby chęć czyli żądza kradzieży nie zamieniła się w nałóg i nie popychała nas w coraz większe grzechy.

Kto drugiemu zabiera coś tajemnie, bez jego wiedzy i woli, ten popełnia k r a d z i e ż zwyczajną. גִּנְבָה

Kto drugiemu zabiera coś przemocą wbrew jego woli, chociaż za jego wiedzą, ten popełnia r a b u n e k. גִּזְלָה

Kto zabiera drugiemu powierzony sobie majątek, albo część majątku, kto nie oddaje tego, co znalazł, ten popełnia grzech kradzieży, zwany s p r z e n i e w i e r z e n i e m.

Kto odbiera drugiemu własność podstępem, albo pod pozorem prawa, ten popełnia grzech kradzieży, zwany o s z u s t w e m. מְרִמָּה

Wszelkie rodzaje oszustwa są tak karygodne, jak i kradzież, bo prędzej nawet można się ustrzedz przed złodziejem i rabusiem, niż przed oszustem. Myli się więc bardzo ten, kto sądzi, że oszukiwać wolno. Pamiętać też należy, że każdy, czy współwiera, czy innowiera jest naszym bliźnim, bo dzieckiem jednego Ojca w niebiesiach, u którego wszyscy ludzie są równi, a który wszystkich według zasługi jednako wynagradza lub karze. Nie wolno zatem oszukiwać nikogo.

Rodzajem oszustwa a nawet rabunku jest l i c h w a, obciążenie swego dłużnika wyższymi procentami, niż one są ustawą dozwolone. Wprawdzie sąd karze takiego, lecz kogo nie dosięgnie kara ziemską, tego nie ominie kara Boga.

„Nie kradnijcie, ani zapierajcie, ani nie oszukujcie żaden drugiego“. III. M. 19; 11.

Grzech kradzieży popełnia także ten, kto powierzonych sobie dzieci nie pielęgnuje należycie i nie kształci ich odpowiednio, jak mu polecono i jak się zobowiązał, kto przyjętych do nauki terminatorów nie kształci w zawodzie i t. p.

Grzech kradzieży popełnia także ten, kto powierzone sobie

rzeczy do przechowania uszkodzi przez ich używanie, przez co rzeczy się psują i tracą na wartości.

Obowiązani jesteście nawet własność wroga naszego chronić od uszkodzenia, cenić pracę bliźniego, pomagać biednym bez różnicy i świadczyć im dobrodziejstwa a unikając wszelkiego nieprawego posiadania cudzej własności, lub u s z e z n p l a n i a mienia bliźniego.

### Przykazanie IX.

„Nie mów przeciw bliźniemu twemu fałszywego świadectwa”. II. M. 20; 16.

Dziewiąte przykazanie nakazuje nam, abyśmy mówili prawdę, ilekroć idzie o poświadczenie jakiego zdarzenia w sądzie lub przed innymi ludźmi.

Kogo sąd lub zwierzchność urzędowa wzywa, aby wypowiedział co wie dokładnie o pewnym zdarzeniu, tego nazywamy świadkiem; **עֵד** to zaś, co wypowie, nazywamy świadectwem. **עֵדוּת**

Wzywanie Boga na świadka, że mówimy szczerą prawdę, nazywamy przysięgą. Przysięga jest obowiązująca bez względu na to, wobec kogo jest złożona. **בְּיָמֵינוּ**

„Wiekuiatego, Boga twego, obawiaj się, Jemu służ i na imię Jego przysięgaj!”

Niepotrzebna przysięga jest grzechem i nadużyciem świętego Imienia Boga wedle trzeciego przykazania.

Ilekroć kto świadczy się Bogiem, wzywając Jego imienia w rzeczach nieprawdziwych, albo kto przysięgi nie dotrzyma, ten przysięga fałszywie i wzywa Boga na mściciela. Przysięgę taką nazywamy krzywoprzysięstwem a składającą taką przysięgę krzywoprzysięzcą.

Krzywoprzysięstwo jest ciężkim grzechem wedle Pisma Św.

„A nie przysięgajcie na imię Moje dla fałszu, abys znieważył imię Boga twego; Jam Wiekuiasty, (który to bezwarunkowo karze)”. III. M. 19; 12.

Krzywoprzysięzca popełnia grzech trojaki: przeciw Bogu, przeciw bliźniemu i przeciw sobie samemu

Przeciw Bogu grzeszy, bo zaprzecza, że Bóg jest wszechwiedzący i wszechobecny, i nie wierzy, że Bóg jako najsprawiedliwszy nagradza cnotę a karze występki, bluźni więc Jego najświętszemu Imieniu.

Krzywoprzysięzca grzeszy przeciw bliźniemu, któremu wyrządza krzywdę i przeciw zwierzchności, bo swą fałszywą przysięgą w błąd w prowadza sędziego, który nie może wykonać prawa i sprawiedliwości i wydaje niesłuszny wyrok, a przez to bliźni traci na cześć, traci nieraz majątek, a nawet życie utracić może.

Krzywoprzysięzca grzeszy przeciw sobie samemu, gdyż jako bezbożnik mając ciągle wyrzuty sumienia, odbiera sobie spokój duszy, zatruwa a nawet skracą sobie życie, co jest wielkim grzechem.

„Niemasz spokoju, rzecze Bóg mój, dla bezbożników“. Jez. 57; 21. Patrz III. przykaz.

Krzywoprzysięzca nie tylko traci spokój duszy na całe życie, ale nie ma pociechy w godzinie śmierci, zabiera ze sobą zgryzoty sumienia i pozostawia rodzinie przekleństwo.

„Oto przekleństwo, które występuje na powierzchnię całej ziemi: że każdy, kto kradnie, będzie zarówno — jak on sam (zmiata) — zmieciony stąd, a każdy, kto krzywoprzysięga, będzie zarówno, — jak on — sam zmieciony stąd. Wywiodłem je (przekleństwo), rzecze Wiekuisty zastępów, aby wkroczyło w dom złodzieja i do domu przysięgającego na imię Moje fałszywie, aby osiedliło się w domu jego i zniszczyło go wraz z belkami i kamieniami jego“. Zechar. V. 3 i 4.

Gdy krzywoprzysięstwo wyjdzie na jaw, co się najczęściej dzieje, wtedy zwierzełość surowo karze zbrodniarza a ludzie ze wstrętem odwracają się od niego.

„Odstąpcie od ludzi tych niegodziwych a nie dotykajcie się niczego, co do nich należy, abyście nie zginęli z powodu wszystkich ich grzechów“. IV. M. 16; 26.

„Któż wstąpi na górę Wieku stego i któż stanie na miejscu świętości Jego? — Kto czystych jest rąk i nieskażonego serca, czyja dusza nie goni za fałszem i nie przysięga dla zdrady“. Ps. 24; 3 i 4. (Mod. Izr. str. 150).

Gibeonici, jako poganie wyludziili przysięgę od Izraelitów, mimo to Izraelici dochowali jej szczerze. Stwierdza to, jak wielką wagę przywiązywali do znaczenia przysięgi i że uważali ją zawsze za rzecz świętą wobec kogokolwiek się ją składa. Joz. IX.

Prorok Jezekiel przepowiada Cydkiaszowi straszną karę niewoli za to, że złożył przysięgę królowi babilońskiemu i na stwierdzenie podał rękę a następnie złamał przysięgę wobec Nebukadnecara. Groźba się spełniła, bo Cydkiasz, wzięty w niewolę, sromotną zginął śmiercią. Jech. 17; 11—22.

Przysięga, złożona w imię Boga, jest zawsze i bezwzględnie świętą, a naruszenie jej nie może ujsć bezkarnie.

Krzywoprzysięstwo było zawsze uważane za jedną z najstraszniejszych zbrodni.

Mędrcy nasi stwierdzili, że za grzech krzywoprzysięstwa jedynostki spada klęska na ogół społeczeństwa.

„Zwierzęta drapieżne nawiedzają świat za krzywoprzysięstwo i za znieważenie imienia Boga“. Pir. Ab. 5; 11.

Bardzo często postanawiamy z własnej woli coś wypełnić, albo też czegoś zaniechać, do czego nas nikt nie zmusza, postanowienie takie nazywamy ślubowaniem. נדר

Niekroć mamy ślubować lub coś przyrzekać, powinniśmy przedtem dobrze rozważyć, czy będziemy mogli to wypełnić, czy też nie



Gdybyśmy co przyobiecali lub postanowili, powinniśmy je wypełnić ściśle.

„Co wyjdzie z ust twoich, tego przestrzegaj i spełnij, jako ślubowałeś Wiekuistemu Bogu twemu dobrowolnie, co wypowiedziałeś ustami swemi“. V. M. 23; 34.

Gdy kto w gniewie lub z nierozwagi postanowił co złego czynić, powinien po należytej rozwadze tego zaniechać, aby nie popełnić grzechu.

Przeciw dziewiętemu przykazaniu grzeszy więc także ten, kto przed drugim kłamie, kto inaczej myśli a inaczej mówi, kto swemu bliźniemu pochlebia, aby go pozyskać przez udawane pochwały.

Bluźnierców i pochlebców Bóg nienawidzi, bo kłamią, jakkolwiek wiedzą, że Bóg zna ich najskrytsze myśli, przez co bluźnią Bogu.

„Obrzydzeniem Wiekuistemu są wargi kłamliwe, lecz pełniący wierność podobają Mu się“. Prz. Sal. 12; 22.

„Prawdomówność ostoi się na wieki, ale chwilę tylko język kłamliwy“. Prz. Sal. 12; 19

Świadek fałszywy nie ujdzie pomsty; a kto głosi kłamstwo, zginie“. Prz. Sal. 19; 9.

Ciężkim grzechem jest wypowiadanie fałszywego świadectwa w sądzie przeciw bliźniemu. Skutkiem tego sędzia, w błąd wprowadzony, wydaje niesłuszny wyrok i karze niewinnego, który nieraz traci majątek, całe swoje dobro, własność, cześć, a nawet często życie. Fałszywego świadka można zatem uważać za złodzieja, rabusia a nawet mordercę.

Kto mówi co złego o bliźnim, wiedząc, że to jest nieprawdą, ale w celu odebrania mu czei, szacunku lub zaufania u ludzi, ten go oczernia. Oczernienie takie nazywamy oszczerstwem a jest ono również tak wielkim grzechem, jak fałszywe świadectwo przeciw bliźniemu. **הַגִּיד רָבִי ל - רָבָה רָעָה**

„Nie chodź jako oszczerca między ludem“. III. M. 19; 16:

Grzechem jest także złośliwe osądzanie drugich, wyjawianie powierzonych tajemnic w celu zdradzenia kogoś; zmniejszanie dobrych przymiotów i powiększanie czyich błędów; wyszydzanie i wyśmiewanie czyichbądź błędów, wad i ułomności.

„Kto zdradza tajemnice, ten oczernia, przeto z tymi, którzy ci pochlebiają wargami swymi, nie przestawaj“. Prz. Sal. 20; 19.

„Oszczerca, krążąc, zdradza tajemnice; ale kto rzetelnego ducha, tai zawierzone słowa“. Prz. Sal. 11; 13.

„Czyż nie mamy wszyscy jednego Ojca? Czyż nie stworzył nas jeden Bóg? Czemuż zdradza człek brata swego, niwecząc przymierze ojców naszych? Malach. 2; 10.

Zdarzają się wypadki, w których zmuszeni jesteśmy wyjawić złe o naszym bliźnim, gdy wymaga tego dobro powszechne, albo

sprawiedliwość. Wyjawienie złego jest wtedy nie tylko dozwolone, lecz nawet nakazane, a wszelkie tajenie złego jest grzechem.

Wyjawienie to ma się odbyć ze spokojnym umysłem, bez uprzedzenia. Nie wolno nic dodawać, co jest urojeniem, i nie powinniśmy tego czynić w celu szkodenia drugiemu, lecz dla zapobieżenia złemu.

„Jeśli kto nie doniesie tego, poniesie jego (przestępcy) winę“. III. M. 5; 5

Człowiek uczciwy nigdy nie skłamie, bo kłamstwo jest nieczym występkiem, a nawet źródłem wielu złego. Każdy pogardza kłamcą i nienawidzi go.

Przeciw dziewięciemu przykazaniu grzeszy więc: kto popełnia krzywoprzysięstwo, kto zeznaje nieprawdę przeciw bliźniemu przed sądem lub gdziekolwiek, kto dał przysięgę łamie, kto drugich nakłania do lekkomyślnej lub fałszywej przysięgi, kto lekkomyślnie czyni ślubowania, kto oszukuje lub oczernia, kto jest obtudnym, intrygantem, złośliwie burzy jednego przeciw drugiemu, kto jest donosicielem (denuncyantem), złośliwie rozsiewa wieści.

### Przykazanie X.

„Nie pożądaj domu bliźniego swego, nie pożądaj żony bliźniego swego, ani sługi jego, ani służebnicy jego, ani wołu jego, ani osła jego, ani niczego, co do bliźniego twego należy“. II. M. 20; 17.

Dzisiaj te przykazanie wymaga, abyśmy poskramiali żądze, abyśmy zadowolnili się tem, co mamy, abyśmy nie zazdrościli nikomu tego, co posiada, i nie pozwalali, aby złe namiętności i pragnienia nad nami zapanowały, bo złe żądze prowadzą do złych czynów.

Żądza posiadania rodzi skąpstwo, łakomstwo i chciwość, które zatruwają życie. Powinniśmy zatem utrzymywać serce nasze w czystości, wykorzeniać wszelkie złe skłonności, a wystrzegać się zazdrości, chciwości, zawiści, nieżyczliwości i innych złych myśli.

„Zazdrość, pożądliwość i żądza sławy skracają człowiekowi życie“. Pir. Ab. IV. 28.

Nieposkromiona chciwość i niepowściągnięte żądze rodzą zazdrość, która zatrzuwa własne życie i pozbawia nas uciechy z używania własnego dobra.

Zazdrość wytwarza zawiść, która nie użyczy drugiemu tego, co on posiada, rodzi nienawiść, zawziętość i radość z cudzego nieszcześcia. Zazdrość prowadzi do najcięższych zbrodni.

Nie tylko czyn, powstały ze złej żądz, ale nawet sama myśl uczynienia czegoś złego jest już grzechem. Człowiek bowiem, stworzony na podobieństwo Boga, nie tylko nie powinien nic złego czy-

nić, ale nawet nie powinien nic złego zamierzać, gdyż złe myśli prowadzą do złych czynów, które znieważają i obrażają Stwórcę, najsprawiedliwszego Sędziego. „Wiekuiesty zna zamysły ludzkie“.

„Grób i otchłań jawne są Wiekuiestemu, o ileż bardziej serca ludzkie“. Pr. Sal. 15; 11.

Należy tedy pamiętać, ilekroć bierze nas chęć do posiadania cudzej własności, że mamy najsprawiedliwszego Ojca w niebieszech, który wszystko podług Swej najwyższej mądrości i dobroci rozdzielił. Każdemu dał, co wyjdzie na pożytek jemu i innym.

„Ufaj Wiekuiestemu całym sercem swoim, lecz na rozumie własnym nie polegaj. We wszystkich drogach swoich uznaj Go, a On prostować będzie ścieżki twoje. Nie bądź zarozumiałym sam u siebie, ale bój się Wiekuiestego, a stróż od złego“. Pr. Sal. 3; 5, 6 i 7.

Do pięknej cnoty wstrzemięźliwości można się przyzwyczaić, jeżeli wstrzymujemy się od wszystkich zbytków a zadowolimy się tem, co jest niezbędne i konieczne. Czasem powinniśmy sobie odmówić czegoś dozwolonego i koniecznego, ażebyśmy tem snadniej mogli się oprzeć żądzy wobec tego, co jest zbyt czynnem i niedozwolonym. Tym sposobem nie tylko nie dopuścimy się grzechu łakomstwa i pożądlivosti, ale nawet nie stanie się nic naszym nawykniem lub nałogiem i będziemy mogli spokojnie znieść nawet największy niedostatek.

„Sprawiedliwy jada do syta, ile dusza zapagnie; żołądek zaś niegodziwa cierpi niedostatek“. Pr. Sal. 13; 25.

Przykazanie to streszcza w sobie obowiązki względem bliźnich, wynikłe z przykazań poprzednich.

W VI. VII. i VIII. przykazaniu są zakazane złe czyny w IX. złe mowy a w X. nawet złe myśli i żądze, gdyż te prowadzą do wszystkiego złego.

Dziesiąte przykazanie odnosi się więc nie tylko do zewnętrznych naszych czynności, lecz rozciąga się nawet na zakres naszych wewnętrznych zamiarów, myśli i żądz i wymaga, abyśmy tylko dobre czynili, a złego się wystrzegali.

Zważywszy na powinności, jakie wynikają z dziesięciorga przykazań, możemy je rozdzielić na przykazania, odnoszące się do powinności wobec Boga, wobec siebie i wobec bliźnich.

Pierwsze trzy przykazania odnoszą się do powinności wobec Boga, bo nas uczą, jak Go mamy poznawać i czcić; czwarte zawiera nie tylko powinności wobec Boga, ale i powinności wobec siebie i bliźnich. Święcąc bowiem sobotę i inne dni uroczyste, oddajemy tem cześć Stwórcy, ale także sami i bliźni nasi korzystamy, bo odpoczywając, nabieramy świeżych sił do pracy.

V. VI. VII. VIII. IX. i X. przykazanie odnoszą się do powinności wobec siebie samych i bliźnich, bez wszelkiej różnicy.

„A gdzież naród tak wielki, żeby miał ustawy i sądy tak sprawiedliwe, jak cały Zakon ten, który Ja przedkładam wam dziś. Więc miej się na pieczy i strzeż duszy swej usilnie, byś nie zapomniał tych rzeczy, które widziały oczy twoje, i aby nie odstępowały od serca twego po wszystkie dni żywota twego; a oznajmij to synom twym i synom synów twoich“. V, M. 4; 8 i 9.

Dziesięcioro przykazań ogłoszone w sposób uroczysty na Synaju, znajdowały się na dwóch kamiennych tablicach, שְׁנֵי לְהוֹת הַבְּרִית jako obejmujące w sobie treść wszystkich innych przykazań i będące podstawą przymierza między Bogiem a Izraelem.

Dlatego te tablice przechowywano jako największą świętość w Arce Przymierza, w Przybytku najświętszym, a potem w Świątyni. (II. M. 40; 20 i 21. — I. Król 8; 6 i 9.).

Na jednej tablicy mieściło się pięć pierwszych przykazań, w których wymienione jest Imię Boga a które zawierają naukę o Bogu i powinnościach wobec Niego i wobec Jego zastępców na ziemi t. j. rodziców; na drugiej tablicy mieściły się przykazania, odnoszące się do obowiązków wobec siebie i bliźnich.

W Piśmie Świętem noszą nazwę עֲשֶׂרֶת הַדְּבָרֹת tj. dziesięć wyznań, bo pierwsze zawiera naukę a dziewięć jest przykazań.

„Tora“ uświęcona jest nie tylko jako dzieło Boże, ale i dlatego, że od tysięcy lat milionom ludzi używa pociechy i szczęśliwości.

Dlatego Izraelici strzegli Zakonu Świętego jako najświętszego daru i skarbu Bożego, od którego nie dali się odwieść najdzikszymi prześladowaniami, ani najstraszniejszą męczeńską śmiercią.

„Gdyby nie Zakon Twój był rozkoszą moją, zginąłbym w niedoli mej. Przenigdy nie zapomnę przepisów Twoich, bo dla nich żyć mi dajesz“. Ps. 119; 92 i 93.



## Rozdział III.

### 5. Inne prawa, nadane Izraelitom.

Oprócz dziesięciorga przykazań nadał Pan Bóg Mojżeszowi jeszcze inne nauki, przepisy i przykazania, które ten miał podać ludowi, aby się do nich ściśle stosował. Prawa te, przepisy i przykazania Mojżesz spisał i powierzył kapłanom i najstarszym narodu, aby ich przestrzegali i na wieki przechowywali. Księgi, w których prawa te spisane są w języku świętym לשון הקודש stanowią Pismo Święte, ספרי הקודש które zowiemy krótko „Torą“ czyli „Zakonom“ pisany **תורה שבכתב**

Wszystkie przepisy mojszeszowe wynoszą 613, **תרי"ג מצות** z których 248 są przykazaniami, **מצות עשה** a 365 są zakazami, **מצות לא תעשה**

Przepisy te są po części wyjaśnieniem dziesięciorga przykazań, a określają bliżej, jak należy postępować w poszczególnych wypadkach, dotyczących:

1. służby Bożej,
2. powinności wobec bliźnich,
3. „ obywatelskich,
4. „ wobec społeczeństwa,
5. praw stanu małżeńskiego, królów, kapłanów, proroków i wojny.

Ponieważ stosunki społeczne się zmieniły a nie wszystkie prawa dadzą się wykonywać, dlatego zmieniono niektóre, a niektórych zupełnie zaniechano jak n. p. przepisy o ofiarach i służbie kapłanów, które obowiązywały tylko za czasów istnienia świątyni, jak i przepisy, które miały zastosowanie tylko w państwie izraelskiem n. p. rok sobotni i jubileuszowy.

Zakaz pobbłażania i przyjaźni wobec narodów, które mogły uwieść do bałwochwalstwa, także nie odnosi się do obecnych, które wierzą w jednego Boga, a pełnią cnotę i miłość bliźniego.

„Pobożni wszystkich ludów mają udział w szczęśliwości wiecznej“ Sanhedr. 105.

Oprócz tych przepisów, które się znajdują w Pięcioksiągu, dał Pan Bóg Mojżeszowi jeszcze inne przepisy. Mojżesz podał je ustnie

najstarszym z narodu, tak przechodziły z ust do ust, jako tradycje a przodków. תורה שבעל פה Aby te prawa nie zagięły, zostały spisane w księgach, zwanych, „Miszna i Gemara“, które razem stanowią „Talmud“.

„Mojżesz otrzymał Zakon na Synaju i przekazał go Jozuem, a Jozue najstarszym\*), a najstarsi prorokom, a prorocy przekazali go mężom Synodu Wielkiego“. Pir. Ab. 1; 1.\*\*).

Szczegółowe objaśnienie patrz: Podział i treść Pisma Świętego.

## 6. Cel i znaczenie objawienia na Synaju.

Objawienie się Boga na Synaju i nadanie przykazań Izraelitom miało bardzo wielkie znaczenie i cel wzniosły. Miało przysposobić Izraelitów do życia moralnego i zaznajomić ich po wieczne czasy z tak wysokim posłannictwem, do jakiego Bóg ich wybrał. Przez to objawienie mieli także dojść do przekonania, do czego są przez Boga powołani i do czego są przeznaczeni.

Wysokie powołanie Izraelitów wyrażone jest w słowach: „A wy bądźcie Mi własnością z wszystkich ludów, choć Moja cała ziemia, wy zaś będziecie Mi królestwem kapłanów i narodem świętym“. II. M., 19; 4 i 5.

Pan Bóg nadał więc Swemu ludowi te przykazania, aby go uczynił narodem wielkim i świętym, by wyszedł z Egiptu jako naród bezbożny, bałwochwalecy, o złych obyczajach, któremu trzeba było nadać przepisy, aby wiedział, jak ma żyć i postępować, i żeby porzucił wszystkie błędy, których się nauczył od Egipcyan.

Aby godnie odpowiedzieć powołaniu, powinnością wszystkich Izraelitów jest:

1. stać się własnością Boga,
2. być królestwem kapłanów,
3. być narodem świętym.

Własnością Boga staniemy się, jeżeli nie będziemy przywiązywali wagi do ziemskiego, znikomego świata, lecz tylko myśleli o Bogu wiekuistym i hołowali enocie; jeżeli nietylko dla tego świata działać będziemy, ale także mieli staranie i pamiętali o królestwie niebieskiem. Całe życie mamy poświęcić dla duchowego doskonalenia się i zbliżenia się do Boga.

Królestwem kapłanów staniemy się, jeżeli będziemy żyli dla chwały Boga i dla czei Jego, jeżeli we wszelkich czynnościach będziemy mieli na względzie uwielbienie i uszyjęcenie Imienia Boga.

\*) Do tych należeli: Kaleb, syn Jefunny, i Othniel, syn Kenasa, pierwszy sędzia po Jozuem.

\*\*) Mod. IZR. str. 332.

aby życiem pobożnym i moralnym dać przykład, jak należy poimować i spełniać przykazania Boże, czyli jeżeli nosić będziemy na sobie piętno kapłaństwa, aby życiem moralnym przyświecać innym ludom i w ten sposób rozkrzewiać będziemy prawdziwe poznanie i cześć jedynego Boga.

Jak kapłan ma strzedz nauki Bożej i krzewić ją wśród ludu swej gminy, tak Izraelci pośród ludów świata mają szerzyć wiarę w jedynego Boga i życiem swoim stwierdzić, jak należy spełniać Jego wolę. To jest posłannictwo i przeznaczenie, do którego Bóg ich wybrał.

Narodem świętym staniemy się, jeżeli będziemy szukali zbawienia i najwyższego szczęścia w wypełnianiu dobrego, a upatrywali największe nieszczęście w skłonności do złego.

„Boś ty lud święty Wiekuistemu, Bogu twemu; ciebie wybrał Wiekuisty, Bóg twój, abyś był Mu narodem — pośród wszystkich ludów na powierzchni ziemi“. V. M. 7; 6.

„Nie dla mnogości waszej nad wszystkie ludy umiłowal was Wiekuisty i wybrał nas — **wszakżeście** najmniej liczni ze wszystkich ludów — lecz z miłości Wiekuistego ku wam i dla zachowania przysięgi, którą przysięgnął praojcom waszym“. V. M. 7; 7 i 8.

„Ja, Wiekuisty, powołałem cię (Izraelu) ku zbawieniu, ujmę też rękę twoją i zachowam cię i ustanowię na sprzymierzenie się ludów, na światło narodom“. Jez. 42; 6.

Bóg wybrał i odszczególnił Izraela posłannictwem krzewienia wiary w jedynego Boga, ponieważ już praojcowie jego odznaczaali się pomiędzy ludami prawdziwym poznaniem Boga i cześcią dla Niego.

„Wszak tylko praojców twoich upodobał Sobie Wiekuisty, że umiłowal ich, i wybrał was, potomstwo ich po nich, z wszystkich ludów, jak to dziś widzisz“. V. M. 10; 15.

Świadomość, że nas Bóg odszczególnił tym wyborem, nie powinna nas czynić dumnymi lub zarozumiałymi, ale pokornymi, abyśmy byli godni tego odszczególnienia i wdzięczni za to posłannictwo.

Powinna pobudzać nas do gorliwości w wytrwaniu w dobrym i szlachetnym jako szczytny przykład dla innych, abyśmy zachowali i wykonywali nieskażoną naukę o Bogu i w ten sposób spełnili posłannictwo szerzenia prawdziwego poznania Boga i cześć Imienia Jego t. j. uświęcenie Imienia Bożego. קדוש ה'ים

„A uświęcę się przez was w oczach narodów“. Jech. 20; 41.

„Święcić będziemy Imię Twoje po świecie“. (Mod. Izr. str. 104).

O odszczególnieniu Izraela między ludami świadczą przykazania, ustawy i przepisy:

1. zmiierzające do odosobnienia go od ludów bałwochwalczych:

2. przypominające cześć jedynego Boga (sobota, świątynia i pętlice).

3. losy i dzieje Izraela.

„I nie spowinowacaj się z nimi (z ludami bałwochwalczyymi)“. V. M. 3; 7.

„A nie postępujcie podług ustaw narodu (Kanaanitów), który wypędzam przed obliczem waszem“. III. M. 20; 23.

„I wyszedł Abraham, jak mu rozkazał Wiekuisty;... i przeszedł kraj.. i zbudował ołtarz Wiekuistemu i głosił imię Wiekuistego“. I. M. 12: 4, 6 i 8.

„Albowiem doświadcza was Wiekuisty, Bóg wasz, aby poznał, czy miłujecie Wiekuistego, Boga waszego, całym sercem i całą duszą“. V. M. 13: 4.

N. p. : Noe, Abraham, Jakób, Józef, Daniel, Eliezer, Hanna z siedmiu synami i inni.

„Oby też serce ich pozostało takim, aby się obawiali Mnie i przestrzegali wszystkich przykazań Moich po wszystkie dni, aby szczęściło się im i synom ich na wieki“. V. M 5; 26.

Przyrzekając Panu Bogu: „Wszystko, co rzekł Wiekuisty, spełnimy i usłuchamy“. II. M. 24; 7. złożyli nasi przodkowie przysięgę, że będą tak żyli, jak tego wymaga wysokie powołanie, i zawarli święte przymierze z Bogiem.

Ślubowanie więc Izraela na Synaju, że zostanie wiernym Zakonowi Bożemu, i obietnica Boga, że będzie ochraniał i błogosławił Izraela w razie wiernego dotrwania w ślubowaniu. nazywa się przymierzem Boga z Izraelem. ” ברית

Przymierze, które Bóg zawarł z naszymi praojcami na górze Horeb, jest dla nas i dla wszystkich potomków naszych tak święte i obowiązujące, jak gdyby każdy z nas był przysięgł przymierze wierności, bo Bóg zawarł je z naszymi praojcami po wszystkie przyszłe czasy i pokolenia.

„I ustanowię przymierze Moje między Mną a tobą.. I utwierdźę przymierze Moje między Mną a tobą i między potomstwem twojem po tobie — w pokoleniach ich — przymierzem wiecznym. abym był ci Bogiem i potomstwu twemu po tobie“. I. M. 17; 2 i 7.

„Nietylko z ojcami naszymi zawarł Wiekuisty to przymierze, ale i z nami, — z nami, którzyśmy tu wszyscy dziś przy życiu“. V. M. 5; 3.

„I gdzież jest, jak lud Twój Izrael, jeszcze jeden naród na ziemi, do którego zstąpił Bóg, aby go wybrać sobie jako lud i sprawić mu imię, i uczynić dla niego, co wielkie i wzniosłe dla kraju Twego, gwoli ludowi Twemu, który wybrałeś Sobie z Egiptu z pośród ludów i ich bożyszczy! I utrwaliłeś Sobie lud Izraela na lud po wieki a Ty, Wiekuisty, stałeś się im Bogiem“. II. Sam. 7; 23 i 24.

„A nie z wami tylko samymi zawieram dziś to przymierze i to zaprzysiężenie, lecz z każdym, który tu z wami stoi dziś przed obliczem Wiekuistego, Boga naszego, i którego tu niema z wami dziś“. V. M. 29; 13 i 14.

To więc obowiązuje nas do wiernego zachowania i przestrzegania przykazań i religii ojców naszych po wieczne czasy.



Ani namowy ludzi przekornych, ani korzyści doczesne lub myśli zwodnicze nie powinny nas nakłonić do odstępstwa od wiary praojców w prawdziwego Boga i w Zakon Jego. Wszelkie pokusy należy pokonać a pozostać wiernym religii, w której z Opatrzności Boga narodził się, dla tej wiary i w tej wierze powinniśmy żyć i umierać.

Uwaga. Głos nieuprzedzonego uczonego Herdera o Biblii i o ludzie izraelskim w dziele klasycznym p. t. „Idee do historii ludzkości“ opiewa między innymi:

„Izrael jest i był najznakomitszym ludem na ziemi; w swoich początkach i w dalszem życiu aż do dnia dzisiejszego, w swoim szczęściu i nieszczęściu, w błędach i zaletach, w swojej nizkości i wyższości, tak jedyny, tak osobliwy, że uważam historię, rodzaj i byt tego ludu za najznakomitszy dowód cudów i pism, które o nim posiadamy i znamy. Ten szczególny lud posiada najosobliwsze księgi; lud, którego religia i historia zależą zupełnie od Boga, posiada także księgi tego rodzaju i tegoż ducha; tamte rzeczy wynikły z tych, a te powstały z tamtych, ale wszystko w rzeczywistości jest tylko jedno: jedno piętno, jeden charakter, jedno świadectwo dla wszystkich czasów. Ich nazwą jest lud Boga, jak tam Ezechiela miasto i świątynia“.

## 7. Służba Boża.

Celem objawienia Boga na Synaju było zaznajomienie Izraelitów z czystą wiarą w jednego Boga i z przepisami, jak należy objawić cześć Bogu.

Cześć Bogu objawiamy przez modlitwę oraz życiem i postępowaniem, odpowiadającym Jego przykazaniom.

Wiara w Boga nazywa się także poznanie Boga, a objawienie cześci Bogu nazywa się też służbą Bożą.

Poznać Boga znaczy, być przeświadczonym i przejętym istotą Boga i przekonanym o Jego najwyższych przymiotach, jakoteż o stosunku naszym do Niego.

Służyć Bogu znaczy, pobożne uczucia, jakie w sercu żyjemy, objawić zewnętrznie w słowach i w czynach.

Celem służby Bożej jest wyrażanie, pobudzanie lub utrwalanie naszych myśli i uczuć pobożnych, nie zaś usługiwanie Bogu.

„Ażali może Bogu przysługiwać się człowiek“. Hiob 22; 2.

Do pobożnych uczuć należą: cześć, miłość i wdzięczność dla Boga, nadzieja i ufność w Bogu, wreszcie pokora i poddanie się woli Bożej.

Pobożne uczucia objawiamy przez nabożne i miłosierne uczynki wogóle, następnie przez święcenie dni uroczystych, Bogu poświęco-

nych, przez badanie słów Bożych, wreszcie przez służbę bożą domową i publiczną.

Do domowej służby należą:

1. Odmawianie modlitw w domu, jeżeli nie możemy uczestniczyć w publicznem nabożeństwie.

2. Odmawianie benedykcyi czyli błogosławieństw przed użyciem pokarmów i napojów, szczególnie przed ucztami i po ucztach.

3. Benedykcyę przy niezwykłych okolicznościach n. p. na widok wspaniałych zjawisk przyrody, na wiadomość nadzwyczajną i t. p. (Mod. Izr. str. 590).

4. Wykonanie ceremonii religijnych t. j. pobożnych obrządków, przypominających nam przykazania Boże lub ważne zdarzenia historyczne n. p. nakładanie naczołków przy modlitwie, obchodzenie świąt, uroczystości i postów.

Przez publiczną służbę Bożą rozumie się zgromadzenie gminy w domu, poświęconym do tego celu, aby objawić Bogu należną cześć przez modlitwy, śpiewy i nauki w słowach bożych.

Dawnymi czasy służbę bożą stanowiły głównie składanie ofiar w Przybytku Pańskim a następnie w Świątyni Jeruzalemskiej I. i II.

Służbę Bożą za czasów istnienia świątyni stanowiły:

I. p o r a n n ą :

1. Błogosławieństwo kapłańskie, **קִרְבַּת פְּהִינִים**

2. Ofiara poranna\*) **קִרְבַּן שַׁחֲרִית**

3. Chór lewitów przy towarzyszeniu instrumentów muzycznych śpiewał pieśń, przeznaczoną na dotyczący dzień

4. Odczytywanie ustępu z Pisma Świętego o jedyności Boga, czyli wyznanie wiary Izraelitów: **שִׁמְעוּ יִשְׂרָאֵל יְהוָה אֱלֹהֵינוּ יְהוָה אֶחָד :**

W sobotę, w dni świąteczne i uroczyste składano także ofiarę dodatkową **קִרְבַּן מוֹסֵף**

II. p o o b i e d n ą :

1. Ofiara poobiedna, **קִרְבַּן מִנְחָה**

2. Psalm Dawida 145.

III. w i e c z o r n ą :

1. Ofiara wieczorna, **קִרְבַּן עֶרֶב**

Po zburzeniu II. Świątyni Jeruzalemskiej ustał kult ofiarny\*\*) Powstały domy boże (synagogi, temple, bóżnice) w poszczególnych gminach; w miejsce ofiar zaprowadzono modlitwy, jałmużnę i dobroczynne instytucye, a urzędy kapłanów spełniają rabini, kaznodzieje, nauczyciele religiji i kantorzy.

\*) O rodzajach ofiar patrz „Hist. bibl. Cz. I. str. 87. lub „Dzieje bibl.“ Cz. I. str. 63.

\*\*) Przeciw ofiarom występował już Samuel 15; 22; i Jeremiasz 7; 22.

## 8. O modlitwie.

Modlić się znaczy: wynurzać z głębi serca przed Bogiem nasze uczucia i życzenia, nasze myśli i pragnienia.

Choć Bóg wszechmogący zna wszystkie myśli nasze, nim je wypowiadamy, przecież uczuwamy potrzebę wynurzenia naszych uczuć i pragnień przed Wiekuistym, jako przed naszym naidobrośliwszym Ojcem. Poczujemy się do powinności objawienia Mu uczuć naszej najgłębszej wdzięczności za nieprzebrane łaski, któremi nas darzy, i zwracamy się do Niego, jako do wszechmocnego Stwórcy z błaganiami naszymi, które tylko On spełniać może.

Modlitwa jest nie tylko potrzebą serca naszego, ale jest także środkiem kojenia naszych cierpień moralnych i niecierpką w utrapieniach życia. Modlitwa podnosi nasz umysł, napawa nas otuchą i nadzieją, a chroni nas od zwątpienia i rozpacz.

Modlitwa nas uszlachetnia, pobudza nas do enoty i pobożności.

Wniosłe modlitwy do Boga zanosili Abraham, Jakób, Mojżesz, Hama, Dawid, Salomon i Chizkiasz.

Powinniśmy modlić się nie tylko za siebie, ale i za wszystkich bliźnich, bo nawet za wrogów naszych, spełniając przez to przykazanie o miłości bliźniego.

Abraham modlił się za poganinem Abimelechem I. M 20; 17, a nawet za bezbożnymi Sodomitami. I. M 20; 18. Mojżesz modlił się często za ludem swoim a kilkakrotnie nawet za jego egipskimi ciemiężcami. II. 8; 5, 6, 8 i 25. Salomon błagał Boga: „Wysłuchaj, o Panie, także modlitwy poganina, który nie należy do Twego ludu Izraela!” I. Król. 8; 41.

Modlitwy odrywają nasze myśli od zajęć powszednich, od marności tego świata i wnoszą je do świetlanych wyżyn, do wszechpotężnego Stwórcy, wzmacniają w nas siłę ufności, krzepią potęgę wiary, budzą szlachetne postanowienia i wskrzeszają błogie nadzieje.

Szczera i pobożna modlitwa koi wszelki smutek i moralne cierpienia, napawa nas pociechą, dodaje otuchy i sprowadza spokój umysłu, dlatego modlitwa sama przez się jest już dla nas błogosławieństwem.

„Uzdrowia skruszone serca i koi ich rany“. Ps. 147; 3. (Mod. Izr. str. 76).

„Tęskni i rwie się dusza moja do przedsionków Wiekuistego. Serce moje i ciało moje pienia wnoszą do Boga żywego“. Ps. 84: 3.

„Bo promiennem słońcem i ochronną tarczą jest Wiekuisty, Bóg; łaskę i chwałę daje Wiekuisty, nie odmawia dobrodziejstwa postępującym w nieskazitelności. Wiekuisty zastępów, szczęśny człowiek, ufający Tobie! Ps. 84; 12 i 13.

„Znajdziesz Boga, gdy Go szukać będziesz całym sercem i całą duszą swoją“. Kron. I. 98; 9.

Modlić się można każdej chwili, gdy do tego pobudza wewnętrzna potrzeba serca i nastrój umysłowy.

„Życzenia bojących się go spełnia“. Ps. 145; 19.

Modlitwy mogą być stosownie do treści: 1. pochwalne, 2. dziękczynne, 3. błagalne i 4. błogosławieństwa (benedykcyjne).

Pochwalne modlitwy wyrażają uczucia uwielbienia, które się w nas budzą, skoro się zastanawiamy nad wzniosłymi dziełami Boga, nad Jego wszechmocą, najwyższą mądrością i nieskończoną wielkością, jakie spozstrzegamy w Jego niezliczonych cudach. (Ps. 145. Mod. Izr. str. 72).

W dziękczynnych modlitwach objawiamy radość i wdzięczność za nieprzebrane dobrodziejstwa, które Wiekuisty wyświadczył praojcom naszym i nam po dziś dzień wyświadcza. Modlitwy dziękczynne wlewają w nas otuchę, budzą zadowolenie i ożywiają w nas siłę do pracy i do miłości bliźniego. (Ps. 135 i 136. Mod. Izr. str. 62 i 64).

W modlitwach błagalnych wynurzamy nasze życzenia i prośby przed Bogiem co do nas samych i dla bliźnich naszych, aby nam użyteczny raczył zdrowia, pożywienia, rozumu, wytrwania w nocy i zadowoleniu wewnętrznem. Jest obowiązkiem naszym modlić się także za bliźnimi, gdyż takie prośby budzą i krzepią w nas miłość bliźniego n. p. „Ześlij pokój“ (Mod. Izr. str. 118).

Ponieważ nie każdy zdolny jest do wyrażania swoich uczuć i wysłłi odpowiedni sposób, więc uczeni w Zakonie ułożyli modlitwy do rozmaitych pór dnia, świąt, uroczystości i poszczególnych obrządków, ceremonii i okoliczności życia.

Modlitwy zastępują ofiary, które zniesiono po zburzeniu II. Świątyni.

Ułożyli je przeważnie Ezra, następnie inni uczeni w Piśmie. Sw. mężowie Wielkiego Synodu.

„Zabierzcie ze sobą słowa (szczerzej i głębokiej skruchy) i nawróćcie się do Wiekuistego. Przemówcie serdecznie do Niego: wszelką winę odpuść, a przyjmij poprawę naszą, chcemy zastąpić ofiary ustami (modłtawami) naszemi“. Hor. 14; 3.

„Ofiar bitych ani śniednych nie żądasz, w uszy mi to wpoileś, całopalenia obiaty rozgrzesznej nie wymagasz“. Ps. 40; 7.

„Stawić będę Imię Pana pieśnią, wielbić je wdzięcznością i milszem to będzie Bogu, niż wół, niż byk rogaty, dwukopytny“. Ps. 69; 31 i 32.

„Azali Wiekuisty ma takie upodobanie w całopaleniach i ofiarach? Oto lepsze posłuszeństwo, niż ofiara, a słuchać lepiej jest, niż ofiarować tłustość baranów!“ Sam. I. 15; 22.

„Gdyż nie mówiłem z ojcami waszymi ani przykazałem im w dzień, któregoś wywiódł ich z ziemi Misraim w sprawie całopalenia i ofiar rzeźnych“. Jer. 7; 22.

Do modlitwy należy przystąpić z należytem przygotowaniem a mianowicie czysty wewnętrznie t. j. w sercu i na umyśle i zewnętrznie t. j. na ciele.

Stając przed Wiekuistym, który zna wszystkie tajniki serca naszego, musimy porzucić wszelkie złe myśli i chęci, gdy wnosimy modły do Boga.

Również czyste ma być ciało nasze, dlatego umywamy ręce przed modlitwą, uważamy też, aby była czysta odzież nasza i miejsce, gdzie się modlimy.

„Obmyjcie się i oczyście się, oddalcie złe uczynki wasze z przed oczu Moich“. Jez. 1; 16.

Modlitwy powinno się odmawiać: 1. nabożnie, 2. szczerze, 3. skromnie, 4. z ufnością i 5. w pokorze.

1. **N a b o ż n o ś ć** wymaga, aby podczas modlitwy umysł był zwrócony tylko do Boga i do treści, którą usta wymawiają. Słowa bez myśli i uczucia nie są modlitwą. Do nabożności koniecznem jest **r o z u m i e n i e** treści, oraz spokojne i przyzwoite zachowanie się.

**P r z y z w o i t o ś ć** wymaga, aby się modlić bez wykrzykiwania i gwałtownych ruchów lecz cicho, z powagą i czcią głęboką.

„Hanna modliła się w sercu swoim, jej wargi ledwo się poruszały, głosu jej jednak nie słyszano“. Sam. 1; 13.

Modlitwa bez nabożności jest, jak ciało bez duszy“. Talmud.

2. **S z c z e r o ś ć** wymaga, abyśmy pragnęli istotnie dobra, o które prosimy. Obojętność lub złe myśli nie mogą się podobać Panu Bogu.

„I rzecze Pan: — Wszakże zbliża się do Mnie lud ten usty swemi i wargami swemi czei Mnie — ale serce swe oddała odemnie, a bojaźń ich wobec Mnie jest przykazem ludzkim, wyuczonym“. Jez. 29; 13.

3. **S k r o m n o ś ć** przy modlitwie objawia się w tem, że uważamy wszystko, co otrzymujemy od Boga, jako niezasłużony **dar**, że zdajemy wszystko na wolę, łaskę i zrządzenie Jego. Należy więc modlić się z **u l e g ł o ś c i ą** t. zn. nie wolno nam niezego **ż ą d a ć**. Prawdziwie pobożny człowiek prosi tylko o chleb powszedni, zdrowie, rozum, czystość serca i wewnętrznie zadowolenie.

„Oby Bóg był ze mną i strzegł mnie przez drogę, którą zdążam, i użył mi chleba na pokarm i szaty na odzież“ modlił się Jakób. I, M. 28; 20.

„Serce czyste stwórz mi, Boże, i ducha silnego odnów we mnie“ Ps. 143; 10.

„Dwojga (rzeczy) błagam Cię, nie odmawiaj mi ich, aż umrę: Fałsz i kłamstwo uchyl odemnie, ni ubóstwa, ni bogactwa, mi nie dawaj; użycz mi chleba powszedniego, abym przesyćiwssy się, nie zaprzal się Ciebie, mówiąc: — Któż jest Wiekuisty? albo żebym, zubożawszy, nie kradł i nie zbezczescił imienia Boga mego“. Prz. Sal. 30; 7—9.

„Naucz mnie spełniać wolę Twoją, boś Ty Pan mój; oby duch Twój najdobrotliwszy prowadził mnie po ziemi urównanej“. Ps. 143; 10.

„Ja do Boga wołam a Wiekuisty dopomoże mi“. Ps. 55; 17.

„Służcie Wiekuistemu w bojaźni“. Ps. 2; 11.

4. U f n o ś ć polega na tem, że zanosimy nasze modły z wiarą i z całym przekonaniem, iż Bóg jako wszechmocny Stwórca zdoła zdziałać wszystko, a jako najdobrotliwszy Ojciec zrządzi to, co służy dla naszego dobra i zbawienia.

„Ufajcie Mu każdego czasu, ludy, przed Nim wynurzajcie serca wasze!“ Ps. 62; 9.

„Blizkim jest Wiekuisty wszystkim, wołającym do Niego, wszystkim, którzy Go wzywają w prawdzie“. Ps. 145; 18. (Mod. Izr. 72).

„Jako łania pragnie potoków wody, tak dusza moja łaknie Ciebie, o Boże!“ Ps. 42; 2.

„Błogo jest dziękować Wiekuistemu i śpiewać Imieniu Twemu, Najwyższy. Głosić rankiem Twoją łaskę a nocą Twoją wierność“. Ps. 92; 2. (Mod. Izr. str. 68).

„Lepiej mało modlitw nabożnie, niż wiele a nie nabożnie“. Orecz Chaim §. 1.

5. P o k o r a wymaga, aby stanąć do modlitwy przed Bogiem z świadomością swojej marności wobec Jego wszechmocey i najwyższego miłosierdzia.

„Otóż przedsięwzięłem mówić do Pana mego, choć ja proch i popiół“. Abraham I. M. 18; 2.

„Pomnij, przed kim stoisz! Przed królem wszystkich królów, Najświętszym, niech będzie pochwalony“. Talm. Berach 28.

„Wiekuistym jest, co dobre w oczach Jego, niechaj czyni!“ I. Sam. 3; 18.

W nastroju uroczystym i nabożnym należy też wejść do świątyni jako do miejsca, poświęconego wyłącznie rozmyślaniu o Bogu.

Wstępując do świątyni mówimy: „Jakże uroczystem jest to miejsce! Nie to innego, jeno dom Boży, a tu brama niebios!“ Jakób I. M. 28; 17.

Wspólna modlitwa w domu Bożym ma szczególne znaczenie:

1. Wszyscy bez różnicy jako równi wielbią wspólnego Ojca, a to utwierdza w nas uczucie równości, braterstwa i wspólności wiary;

2. wspólna modlitwa budzi i utrwała w nas i w drugich pobożność i uczucia religijne;

3. słowo Boże czyta się i głosi się przy wspólnej służbie Bożej.

„Jakże lube są przybytki Twoje, Wiekuisty zastępów! Tęskni i rwie się dusza moja do przedsiónek Wiekuistego!... Błogo przebywającym w domu Twoim, ustawicznie chwalić Cię mogą! Sela“. Ps. 84; 2 3 i 5.

Modlitwy odnawia się o tej porze, kiedy składano ofiary w Świątyni Jeruzalemskiej.

„A o porze t r o j a k i e j w dniu uginał on kolana, modlił się i dziękował Bogu”. Dan. 6; 11.

„Wieczorem i zrana i w południe płacze i zawodzę — a usłyszysz głos mój”. Ps. 55; 18.

Odnosząc do czasu, kiedy je odmawiamy, rozróżniamy:

1. modły poranne תפילת שחרית Mod. Izr. str. 10 i nast.
2. poobiedne מנחה Mod. Izr. str. 178 i 304.
3. wieczorne מעריב Mod. Izr. str. 190 i nast.
4. w soboty, święta i uroczystości נאדו מוסף str. 276.
5. na zakończenie Dnia Pojednania נעילה str. 548.
6. po jedzeniu odmawia się ברכת המזון str. 578.
7. przed udaniem się do snu קריאת שמע על המטה str. 608.

W modlitwie p o r a n n e j rozróżniamy 4 główne części:

1. błogosławieństwa i dziękczynienia
2. pieśni Psalterza מזמור של יום
3. wyznanie wiary קריאת שמע
4. ośmnaście błogosławieństw שמונה עשרה

W modlitwie p o o b i e d n e j są 2 główne części:

1. Psalm 145. אשרי
2. ośmnaście błogosławieństw

W modlitwie w i e c z o r n e j są 3 główne części:

1. błogosławieństwa
2. wyznanie wiary
3. ośmnaście błogosławieństw.

Prócz tego odróżniamy modlitwy na dni powszednie, soboty, nów miesiąca, poszczególne święta i uroczystości.

Do najważniejszych modlitw należą więc:

שמע (V. M. 6; 4—9), zawierające wyznanie wiary w jedynego Boga (Mod. Izr. str. 94.)

יהיה אם שמע יהיה אם — obowiązki miłości dla Boga (V. M. 11; 13—22) Mod. Izr. str. 94.

ויאמר — wspomnienie o wyzwoleniu z Egiptu (IV. M. 15; 37-41) Mod. Izr. str. 96.

W Piśmie Świętem należały rozczytywać się często z nabożnem przejęciem się i z głęboką cześcią. Wówczas utwierdzi w nas szczerą wiarę, użyjezy nam siły do wytrwania w cnocie i napełni nas odwagą w cierpliwem znoszeniu niedoli.

שמנה עשרה obejmujące 18 błogosławieństw, do których później

·dodano 19-te. Pierwsze 3 zawierają modły pochwalne, dalsze zaś błagalne i dziękczynne\*).

W sobotę i święta zatrzymuje się tylko 3 pierwsze i 3 ostatnie a zamiast środkowych odmawia się błogosławieństwo, odnoszące się do soboty lub dotyczącego święta, tak przy שַׁחֲרִית jak i przy מוֹסֵף

Nadto są błogosławieństwa i modły dziękczynne, wreszcie Psalmi.

Pierwotnie odczytywano Pięcioksiąg raz w przeciągu siedmiu lat. Później odczytywano dwa razy w przeciągu siedmiu lat (t. j. raz na 3 i pół roku), następnie raz w przeciągu trzech lat, wreszcie raz w przeciągu jednego roku, co dotąd się zachowuje, podzieliwszy wedle ilości sobót w roku na 54 części.

Między modlitwami שַׁחֲרִית a מוֹסֵף odczytuje się rozdziały tygodni, z Pisma Świętego. קְרִיאַת הַתּוֹרָה w soboty i święta.

W sobotę czyta się za porządkiem jeden z 54 rozdziałów סֵדֶר na jakie podzielono Pięcioksiąg. Pierwszy rozdział rozpoczyna się w sobotę po świętach Szalasów. שְׁבַת בְּרֵאשִׁית a kończy się ostatni rozdział w dniu שְׁמִתַּת הַתּוֹרָה. W każde święto odczytuje się ustęp, odnoszący się do tego święta.

W sobotę i święta, przypadające na sobotę, przywołuje się po kolei 7 osób, ostatni jest אַחֲרֵון מִכְפִּיר. Odczytuje on ustęp z pro-roków הַפְּטוּרָה odpowiadający treści ustępowi z Pięcioksiągu.

W trzy święta pielgrzymie סְפֹת בָּסֶת שְׁבוּעוֹת, t. j. שלש רגלים nie przypadające na sobotę, przywołuje się 5 osób a w Dniu Pojednania (nie w sobotę) 6 osób po kolei.

W poniedziałki, czwartki i nowie miesiąca, w Chanuka i Purym przy modlitwie porannej, w soboty i w Dniu Pojednania oraz posty pomóżeszowe, także przy modlitwie popołudniowej מְנַחָה odczytuje się jeden ustęp z Pisma Świętego, do czego przywołuje się 3 osoby po kolei.

Wyjątkowo można tylko w sobotę i święta uroczyście przywołać także więcej osób.

Tona c y e m e l o d y j n e. Umieszczone w bibliach (rodła-łach) znaki tonacy i melodyjne akcentowe גְּבוּלוֹת וְטָמִים stosowane przy odczytywaniu Tory i Haftory, zaprowadzili w VIII w. uczeni w Palestynie. Nazwają ich mazoretami lub mężami tradycyi, ponieważ starali się zachować dla potomności sposób należytego wy-

\*) Modlitwę tę cichą ułożył w II. w. zw. rach. po ostatnim powstaniu żydów przeciw Rzymianom słynny mędrzec Samuel ha-Katan (skromny), członek „Wielkiego Synodu na wygnaniu” w Usz-Sza w półn. Palestynie,



głaszania i właściwego, ze zrozumieniem rzeczy wygłoszonego, łączenia wyrazów Pisma Świętego.

Ważną część nabożeństwa stanowi obecnie tak, jak w dawnych czasach, kazanie czyli nauka moralna, objaśniająca przykazania Pisma Świętego.

## 9. Obrządki religijne.

W myśl Pisma Świętego I. M. 17; 10 14 oraz II. M. 12; 3. ustanowiony jest na znak przymierza Boga z Abrahamem obrządek przymierza, zwany **בְּרִית מִילָה**

Na podstawie zdania: „Każdego pierworodnego człowieka z synów twoich wykupisz“ II. M. 13; 13. ustanowiono **פְּדוּיֹן הַבֵּן**

Mianowicie dnia 31. od dnia urodzenia pierworodnego syna (gdy przypada na piątek lub sobotę, odkłada się na niedzielę) ojciec oddaje syna wraz z srebrną monetą 5 selaim (15 koron) jednemu z potomków rodu Arona **פְּדוּן** i za tę kwotę wykupuje syna.

Wykupienie pierworodnych jest pamiątką wdzięczności za ocalenie pierworodnych Izraelitów w Egipcie, gdy Bóg zesłał pomór na pierworodnych Egipcyan.

Potomkowie z rodu Arona lub Lewitów po ojcu, czy po matce, są wolni od tego okupu.

**בֵּן מִצְוָה** tj. odpowiedzialnym za przestrzeganie przykazań staje się chłopiec, gdy kończy 13 lat. Wtedy przyjmuje na siebie wszelkie obowiązki religijne.

Celem uroczystego utwierdzenia go (konfirmacya) w tej odpowiedzialności, powołuje się go po raz pierwszy do odczytania **מִקְטָר** dla stwierdzenia, że jest dojrzały i godny do pełnienia obowiązków religijnych.

W myśl zdania: „Zgromadź lud, mężczyzn, niewiasty i dzieci i cudzoziemców, którzy w bramach twoich, aby słuchali, i aby się uczyli i obawiali się Wiekuistego, Boga waszego i starali się soełniać wszystkie słowa Zakonu tego“. V. M. 31; 12. Joz. 8; 35. — także dziewczęta obowiązane są do spełniania przepisów i powinności religijnych.

W czasie modlitwy porannej powinni mężczyźni, począwszy już od 13-go roku życia, nosić okrycie t. zw. **טלית** opatrzone na czterech rogach w pętlice **ציצית** na zasadzie przykazania :

„Powiedz synom Izraela i poleć im, aby zrobili sobie pętlice u rogów szat swoich“ i t. d. IV. M. 13; 38 40). (Hist. bibl. Cz. I. str. 113. i Modły Izr. str. 96.)

**אַרְבַּע בְּנִפּוֹת** lub **טְלִית קָמוֹן** zaopatrzone w pętlice nosi się pod wierzchnią szatą. Widok pętlic ma przypomnieć przykazania Boże, które powinny nas chronić od grzechów. **צִיצִית** Ogół cyfr tego wyrazu wynosi 600 wraz z 8 niemi i 5 związaniami czyli razem 613 t. j. liczba wszystkich przykazań Bożych, które winniśmy zawsze mieć przed oczyma i w pamięci.

W dni powszednie noszą mężczyźni od 13 roku począwszy, przy modlitwie rannej (w post 9 Ab. przy przedwieczor.) naczółki, t. zw. **תְּפִלִּין** na podstawie zdania Pisma Świętego:

„A przyjmijcie te słowa moje do serca waszego i do duszy waszej; — nawiąć je jako znak na rękę waszą i niechaj będą przepaską między oczyma waszemi“. V. M. 11; 18 i 6; 8. (Modły Izraelitów, str. 96).

Jedna część nazywa się **תְּפִלִּין שֶׁעַל יָד** Kładzie się ją na lewym ramieniu naprzeciw serca i ma przypominać, że nasze uczucia i skłoności powinniśmy poddać woli Boga.

Druga część nazywa się **תְּפִלִּין שֶׁעַל רֶאֶשׁ** kładzie się ją nad czołem, gdzie się znajduje mózg, i ma nam przypominać, że wszystkie nasze myśli i chęci mamy poddać woli Boga.

Tefilin zawierają w sześciennych pudełkach, sporządzonych ze skóry, po 4 ustępy z Pisma Świętego a mianowicie:

1. **שָׁמַע יִשְׂרָאֵל** V. M. 6: 4 9 (Hist. bibl. str. 125 i Mod. Izr. str. 94).
2. **וְהָיָה אִם שָׁמוּעַ** V. M. 11: 13 2 (Hist. bibl. str. 172 i M. Izr. str. 96)
3. **בְּרִשְׁתִּי** II. M. 13: 1 10.
4. **וְהָיָה כִּי יִבְיָאֵךְ** II. M. 13; 11 16.

W ustępach tych stwierdzona jest, jedyńość Boga i miłość do Niego, oraz przypomnienie wyzwoleńia z Egiptu.

**מִנֵּין** Na podstawie zdania: „Tedy wziął on (Boaz) dziesięciu mężów ze starszizny miasta“ — (Rut. 4: 2) ustanowiono, że do odprawiania liturgicznych modlitw przy publicznem nabożeństwie potrzeba najmniej 10 religijnie dojrzałych mężczyzn.

Sobota i święto rozpoczynają się wieczorem w wigilię w myśl zdania: „I był wieczór i był poranek, dzień jeden“. I. M. 1; 5.

„Od wieczora do wieczora święcić będziecie wasze soboty“ III. M. 23; 32.

Piątek jako wigilia soboty nazywa się **עֶרֶב שַׁבָּת**

**וְהִלַּקְתָּ הַנֵּר** Przed nastaniem nocy na sobotę i święta gospodyni domu, zapalając świece, odmawia odnośne benedykcyje. Mod. Izr. str. 178.

Światło jest zwiastunem uroczystości i pogodnego nastroju umysłu. Gospodyni domu jako kapłanka ogniska domowego, mając pielegnować życie duchowe i moralne, powinna przykładem i wzorem swoim działać na cnotliwe i idealne życie całej rodziny.

„Światłem Wiekuistego jest dusza człowieka, przenika ono wszystkie tajniki wnętrza.“ Przep. Sal. 20; 27.

**וְהִבְדִּילָהּ** Na zakończenie soboty, **מוֹצָאֵי שַׁבָּת** oprócz odnośnych modlitw odmawia się przy świecy woskowej nad napojem i wonnymi korzeniami **בְּשָׂמִים** błogosławieństwa, żegnające sobotę a witające dni powszednie robocze. (Mod. Izr. str. 408).

**בְּרַבַּת הַחֹדֶשׁ** W sobotę, poprzedzającą now księżyca, a zatem nastanie każdego miesiąca, odmawia się po odczytaniu **סִדְרָא** a przed **מוֹרָף** modlitwy na pamiątkę, że niegdyś ogłaszał i święcił Wielki Synod w Jeruzalemie nastanie nowiu (Mod. Izr. str. 274).

**קְרוֹיֵשׁ הַלְבָנָה** W czasie między nowiem a pełnią t. j. między 3. a 15. dniami każdego miesiąca odmawia się pod gołem niebem przy świetle księżyca benedykcyje, w których wyraża się uwielbienie dla wszechmocnego Stwórcy (a więc nie modlitwę do księżyca!), że cudownie uporządkował wszechświat i rozmieścił w nim system planetarny, który z taką dokładnością i niezmiennie swój bieg toczy i ludziom przyświeca. (Mod. Izr. str. 410—412).

**מִצַּת הַלֶּהָה** Na podstawie przykazania: „Z pierwociny ciasta waszego oddawajcie Wiekuistemu daninę w pokoleniach waszych“ IV. M. 15; 21. obowiązani byli Izraelici składać ofiary kapłanom z ciasta, celem utrzymywania uczucia dobroczynności.

Po zniesieniu ofiar jednakże na pamiątkę tego przepisu gospodyni domu z ciasta, które przygotowuje na pieczywo sobotnie, odziera część na spalenie, odmawiając odnośną benedykcyję, „odzdziałania ciasta“ **לְהַפְרִישׁ הַלֶּהָה**.

**עֲרוֹב תַּבְשִׁילִין** We święto uroczyste wolno sporządzać potrawy tylko na odnośny dzień świąteczny. Jeżeli bezpośrednio po tym dniu następuje sobota, wtedy w myśl przepisu Rabinów rozpoczyna się urządzenie potraw na sobotę już w wigilię święta, aby w dzień świą-

teczny, poprzedzający sobotę, można było to przyrządzenie w dalszym ciągu prowadzić.

Bierze się tedy kawałek chleba lub bułki i gotowanego mięsa lub ryby gotowanej i odmawia się odnośną benedykcyę. M. Izr. st. 439.

Przepisy o pokarmach mięsnych i przyrządzaniu tychże, czy są dozwolone jako czyste **כִּשֵׁר** czyli też niedozwolone jako nieczyste **טְרִיפָה** a tem samem niezdrowe, niehygieniczne, patrz Hist. bibl. cz. I. str. 91, 94 i 95.

Na zasadzie zdania Pisma Świętego: „I napiszesz je (słowa **שמע**) na drzwiach domu twego i na bramach twoich“ V. M. 6; 9. unieszcza się **מְזוּזָה** w stałej oprawie na zwoju pergaminowym napisane ustępy: V. M. 6; 4—9 i 11; 13—21.

Mają one przypomnieć Boga i przykład a zania Jego, których należy przestrzegać.

Jako dowód czei dla zmarłych członków rodziny a mianowicie: małżonkowie, rodzice, dzieci i rodzeństwo mają przestrzegać na wypadek śmierci któregośkolwiek z nich zewnętrzną oznakę żałoby przez siedm dni. **שָׁבְעָה**

W dniach tych — z wyjątkiem wypadków konieczności — należy wstrzymywać się od zarobkowania i pracy zawodowej.

W ciągu 11 miesięcy od dnia śmierci a następnie w dniach każdej rocznicy śmierci **יום תְּמִיתָה** odmawia żałobny **אָבֵל** w czasie modlitwy porannej i wieczornej **קִדִּישׁ יְתוֹם**. Po odczytaniu Tory odmawia się **תְּזַכֵּרֵנוּ** dnia ósmego święta Pesach, drugiego dnia święta Szebuot, w dniu Pojednania: Święta Zakończenia (Szmimi Aaceret). Modły Izr. str. 622—626.

W rocznicę śmierci oprócz odmawiania modlitwy Kadysz przy nabożeństwie w domu modlitwy pali się światło (jako symbol duszy) przez całą dobę, udaje się na grób zmarłych i świadczy się miłosierne uczynki.

„Dusza ludzka jest pochodnią dla Wiekuistego“. Prz. S. 20; 27.

„I obchodził Józef po ojcu swym siedm dni żałoby“. I. M. 50; 10.

„I wzięli szczątki (Saula i synów jego) i pogrzebali je pod września (woskownicą) w Jabes i pościli siedm dni“. I. Sam. 31; 13.

„I oplakiwał Arona trzydzieści dni cały dom Izraeala“. IV. M. 20; 29.

„I oplakiwali synowie Izraela Mojżesza na pustyni Moab trzydzieści dni. **לְשָׁנִים** V. M. 34; 8.

## Rozdział IV.

### 10. Święta, uroczystości i posty.

Dni, które z nakazu Pisma Świętego mamy obchodzić uroczysto, nazywamy świętami. Są one przeznaczone dla pokrzepienia ducha i dla wypoczynku ciała. Powinniśmy w dniu świątecznym rozpamiętywać dzieło stworzenia i doniosłej wagi zdarzenia z historii Izraela. W dniach świątecznych powinniśmy w sposób szczególny wyrażać w modlitwach najszerzą podziękę Bogu za ojcowską opiekę i cudownie utrzymywanie nas przy życiu.

#### I. Święto Pesach. חג הפסח

Miesiąca pierwszego, czternastego (dnia) tegoż miesiąca, ku wieczorowi: Pesach Wiekuistemu; a piętnastego dnia tegoż miesiąca: święto praśników Wiekuistemu. Przez siedm dni praśniki jadać będziecie. Dnia pierwszego zgromadzenie świąteczne będzie dla was; żadnej pracy ciężkiej nie wykonujcie. Siódnego zaś dnia: zgromadzenie świąteczne; żadnej pracy nie wykonujcie III. M. 23; 5—8.

Święto Pesach czyli Przekroczenia albo Przystąpienia obchodzimy na pamiątkę cudownego wyswobodzenia Izraelitów z niewoli egipskiej, dlatego nazywamy je także świętem wyzwolenia (חג חרות) i świętem niekiszzonego chleba, czyli praśników (חג המצות)

Świętem Pesach czyli Przekroczenia nazywamy od wyrazu פָּסַח przekroczyć, przystąpić czyli ominąć, ponieważ Pan Bóg przekroczył czyli ominął domy Izraelitów, gdy pomorem poraził wszystko pierworodne egipskie.

Świętem wyzwolenia nazywamy je, ponieważ ustanowione jest na pamiątkę wyswobodzenia Izraelitów z pod jarzma niewoli egipskiej.

Świętem niekiszzonego chleba nazywamy je, ponieważ przez ośm dni jemmy praśniki suszone, zwane מצה na pamiątkę, że Izraelici, wychodząc z Egiptu, sporządzali sobie na prędece placki z ciasta niekiszzonego. Przez te ośm dni nie spożywa się żadnych pokarmów

ani napojów, któreby przedtem kiśły. **הָמִין** Obowiązek jedzenia: przasników odnosi się przedewszystkiem do dwóch pierwszych wieczorów.

Sobota poprzedzająca święto Pesach, nazywa się: **שַׁבַּת הַגְּדוּל**. Przy modlitwie wieczornej zamiast psalmów **בְּרַבִּי נַפְשִׁי** odczytuje się pierwszą część „Hagady“: **הַגְּדָה שֶׁל פֶּסַח**.

W przeddzień wigilii święta Pesach wykonuje się **בְּדִיקַת הָמִין** a w wigilię rano po śniadaniu należy je spalić. (Patrz „Hagada na Pesach“ str. 3 i 4). Mod. Izr. str. 432.

W wigilię święta Pesach ustanowiono post dla wszystkich pierworodnych synów, którzy ukończyli 13-ty rok życia, aby okazać tem wdzięczność za ocalenie, ponieważ Pan Bóg, zsyłając pomór na pierworodnych egipskich, ocalił Izraelitów pierworodnych.

Święto Pesach rozpoczyna się **עֶרֶב פֶּסַח** wieczorem dnia 14 t. j. w wigilię dnia 15 miesiąca Nisan i trwa do dnia 22. wieczorem tegoż miesiąca a więc 8 dni\*).

Pierwsze 2 i ostatnie 2 dni są świętami uroczystymi, **מִקְרָא קָדֹשׁ** środkowe zaś 4 dni są t. zw. święta wolne, czyli półświęta, **חֹל הַיּוֹמָעַד** gdyż odróżnia się te dni tylko służbą Bożą i szczególnemi modlitwami, **הֵלַל וְיִבֵּא מִזְבֵּחַ הַלֵּל** ale wolno wykonywać wszystkie ważniejsze czynności.

Dla przypomnienia sobie o wyjściu Izraelitów z Egiptu ustanowiono, ażeby Izraelici w wigilię dnia 15 i 16 miesiąca Nisan wieczorem odprawiali ucztę, wedle przepisane go p o r z ą d k u, zwaną **S e d e r**, **סֵדֶר** a czytając **H a g a d e**, **הַגְּדָה** opowiadają całej swej rodzinie, w jak cudowny sposób Pan Bóg wywiódł Izraelitów z niewoli egipskiej.

Podczas opowiadania spożywamy gorzkie ziola, **מָרֵר** dla przypomnienia, jak gorzko przodkowie nasi byli ciemnieni w Egipcie. Sporządzana potrawa z orzechów, jabłek, imbiru i wina, zwana **הַרֹסֶת** przypomina nam, że nasi przodkowie musieli w Egipcie ciężko pracować około gliny.

Mięso pieczone przypomina nam baranka ofiarnego, **קֶרֶבֶן פֶּסַח**.

\*) Pismo Święte nakazuje święcenie 7 dni a ósmy dzień ustanowiono później dla wszystkich Izraelitów, mieszkających poza obrębem Palestyny, z powodu niedokładności obliczania nowiu. W braku stałego kalendarza zawiadamiał Synhedryon o nowiu, względnie o rozpoczęciu się święta, zapomocą ogni, palonych na wzgórzach Jerozolimy.

Ponieważ Samarytanie przez palenie podobnych ogni wprowadzili nieraz w błąd Izraelitów, więc zawiadomiano potem o nowiu przez posłańców. To opóźniało wiadomość nieraz o cały dzień.

Stąd przyjęto zwyczaj, że poza granicami Palestyny każde święto z wyjątkiem Dnia Pojednania przedłużono o jeden dzień.

którego przodkowie nasi złożyli Bogu na ofiarę przed wyjściem z Egiptu.

Pierwszego dnia święta Pesach odczytuje się w świątyni rozdz. XII. i XIII. z II. Księgi Mojżesza, gdyż tam podane są przyczynty i przepisy święta Pesach.

Celem święta Pesach i spożywania przasników jest przypomnienie wyswobodzenia przodków naszych z niewoli, abyśmy okazali Bogu za to wdzięczność i w Jego pomoc ufali po wieczne czasy.

„I wypiękli ciasto, które wynieśli z Micraim, na placki przasne (mace) ponieważ nie skisło, bo wypędzeni zostali z Micraim a nie mogli się zatrzymywać“ II. M. 12; 39.

„Przasniki winno się pożywać przez siedm dni i nie ukaże się u ciebie nic kiszzonego, ani ukaże się u ciebie zakis w całym obrębie twoim“. II. M. 13; 7

W drugim dniu święta Pesach składali przodkowie nasi jako ofiarę dziękczynną miarkę עומר z pierwocin jęczmieńnych.

Składanie pierwocin żniwa wiosennego rozpoczynało się ustawowo w tym dniu i trwało do świąt Tygodni.

Od wigilii drugiego dnia święta Pesach t. j. od dnia 16 Nissan celem oznaczenia, z jaką tęsknotą wyczekujemy następnych świąt, i dla utrzymania związku między temi świątami a następnemi, liczymy Omer קפירת העומר przez 49 dni קומר t. j. 33. dzień obchodzimy jako uroczystość uczniów na pamiątkę, że w tym dniu przestała grasować zaraźliwa choroba, która pozbawiła życia wielką część uczniów Rabiiego Akiby.

„I liczyć sobie będziecie od drugiego dnia święta (Pesach), od dnia, którego przynieśliście snop przedstawienia, siedm tygodni pełnych być powinno. Aż do dnia następnego po siódmym tygodniu odliczycie pięćdziesiąt dni a wtedy złożycie ofiarę śniędną, nową Wiekuistemu... I ogłosicie dnia tego, aby zgromadzeniem świątecznem było dla was“. III. M. 23; 15. 16. i 21.

Dzień 3, 4 i 5 Sywan są dnianu przygotowania się do przyjęcia przykazań i noszą nazwę: שלשת ימי הנבלה

## II. Święto Tygodni. חג השבועות

„A święto Tygodni ustanowisz sobie przy pierwocinach żniwa pszenicy“. II. M. 34; 22.

„A w dzień pierwocin, gdy składać będziecie nową ofiarę śniędną Wiekuistemu, w wasze święto tygodni, zgromadzenie święte będzie u was; żadnej pracy ciężkiej nie wykonujecie“. IV. M. 28; 26.

Święto Tygodni obchodzimy na pamiątkę, że w siedm

tygodniu (tydzień tygodni) po wyjściu Izraelitów z Egiptu nadał nam Pan Bóg dziesięcioro przykazań i dlatego nazywany je także świętem Nadania Przykazań, era ustawodawstwa Zakonu naszego. **זמן מִפְּנֵי הַיְצִיָּה יוֹם מִפְּנֵי הַיְצִיָּה**. To święto przypada na dzień 6 : 7 Sywan, **סִיָּן** tj. 50 i 51 dzień po pierwszym dniu święta Pesach.

Przodkowie nasi, przebywając w Ziemi Świętej, składali na ofiarę Bogu w dniu 6 Sywan w świątyni w Jerozolimie dwa chleby **שְׁתֵּי הַלֶּחֶם** jako pierwowociny czyli pierwsze plony z nowego żniwa pszenicznego, które wtedy ukończono. Dziękując w ten sposób Stwórcy za błogosławieństwo w plonach polnych, dlatego nazywany je także świętem „Pierwocin“, **חַג הַקְּצִיר חַג הַפְּרוֹרִים** i świętem żniw.

Celem tego święta jest przypomnienie o bja w i e n i a przykazań na Synaju (II. M. od R. 19. i nast.) i okazańie wdzięczności Bogu za dobrodziejstwo tej światłości niebiańskiej.

„Pochodnią dla stopy mej jest słowo Twoje i światłem na ścieżce mej“. Ps. 119; 105.

Nadając Izraelitom przykazania, uczynił ich kapłanami Swoimi, którzy Jego święte imię i Jego naukę mieli głosić wszystkim narodom. Powinniśmy więc zawsze dziękować Panu Bogu za to największe z dobrodziejstw, jakie nam przez to wyświadczył, i postanowić wiernie zachowanie Jego przykazań.

„Niechaj nie ustąpi księga Zakonu tego z ust twoich, abyś rozpamiętywał o nim dniem i nocą, abyś przestrzegał spełniania wedle wszystkiego, co napisano w nim; — bo tylko wtedy posześci się tobie na drogach twoich i wtedy ci się powędzie“. Joz. 1; 8.

### III. Nowy Rok. ראש הַיְצִיָּה

„Miesiąca siódmego (Tiszri), pierwszego (dnia) tegoż miesiąca będzie dla was świętem uroczystym, przypomnienie surmą, zgrumadzenie świąteczne; żadnej pracy ciężkiej nie wykonujecie“. III. M. 23; 24 i 25.

„Dniujecie podczas nowiu w surmę w dzień uroczystego święta naszego: albowiem jest przepisem dla Izraela, postanowieniem Boga Jakóbowego“. Ps. 81; 4 i 5. (Mod. Izr. str. 170).

Nowy Rok przypada na 1. (i 2) dzień miesiąca Tiszri **תִּשְׂרִי** (w jesieni). To święto ustanowione jest na pamiątkę stworzenia świata. (W Palestynie obchodzi się Nowy Rok tylko w pierwszym dniu Tiszri).

Nazywa się ono także świętem dniemia w surmę **סֵם הַיְרוּעָה** „z powodu nakazu, aby w tym dniu trąbiono na rogu barana“ **שׁוֹפָר**.



zwanym, celem przypomnienia nadania przykazań na górze Synaj, które się odbyło przy odgłosie puzonu, i bezwzględności posłuszeństwa Abrahama ku Bogu. Tem samym ma nas pobudzić do wejścia w siebie, do zastanowienia się nad naszym życiem i postępowaniem, do skruchy i pokuty.

To święto ma jeszcze nazwę Dnia Przypomnienia **יום הזכרון** i dnia Sądu Bożego. **יום הדין** Wierzymy bowiem, że w tym dniu ludzie zdać muszą rachunek Stwórcy, który bada myśli i czyny wszystkich, czy postępowali według Jego woli, czy też, kierując się żądaniami serca, czynili inaczej, aniżeli tego wymagają przykazania Boże. Dzień ten ma nas uroczyście nastroić na wspomnienie o stosunku naszym do Boga, jako najsprawiedliwszego Sędziego. Wierzymy, że w dniu tym Wiekuisty waży, kto zasługuje za swoje uczynki i postępy na nagrodę lub karę.

Każdy powinien więc rozpańiętywać nad swoimi postępkami z ubiegłego roku, szczerze żałować popełnionych grzechów i przewinień i ze skruchą postanowić, że nigdy podobnych grzechów już nie popełni. Powinien także prosić Boga, aby nam i wszystkim ludziom użyczył sił do wytrwania w dobrem, przebaczył grzechy i udzielił szczęśliwego i pouważnego nowego roku.

Po modlitwie **מנחה** udają się zgromadzeni nad pływającą rybą wodę, gdzie odmawia się 3 ostatnie zdania proroka Michajasza (7: 18—20).

Jeżeli pierwszy dzień święta Nowego Roku przypada na sobotę, to obrządek ten, zwany **תשליך** odbywa się w drugim dniu święta po modlitwie popołudniowej.

Jest to symboliczne wrzucanie grzechów w otchłań morza zapomnienia.

Celem prześlągania Boga za nasze winy rozpoczynamy w tym dniu pokutę, która trwa dziesięć dni, zwane **עשרת ימי תשובה**

\*) Rabi Saadja, ur. 892. roku w Pytom (Egipt), od 928 gaon w Surze (Babilonia), żydowski filozof religijny, um. 942 r. jako ostatni gaon w Akademii Surańskiej, uzasadnił dmienie w surmę (szofar) w następujących punktach.

1. W dniu Nowego Roku Bóg stworzył świat a więc stał się królem wszechświata. Jak królowie przy objęciu rządów każą rozbrzmiewać na wszelkiego rodzaju instrumentach i rozgłaszać wszędzie o objęciu rządów, tak i my dziś w ten sposób uznajemy i oznajmiamy, że Bóg jest królem wszechświata. Mówi też król Daw d: „Na puzonach i głosem surmy zaintonujcie przed Królem Wiekuistym“. Ps. 98; 6.

2. Nowy Rok jest początkiem dziesięciu dni pokuty. Dmie się więc w surmę, aby ostrzegająco zwiastować, że teraz, kto chce, musi czynić pokutę, aby później nie mieć wyrzutów sumienia. Podobnie czynią królowie ziemscy, wydając ostrzeżenia przed wprowadzeniem w życie zarządzeń, aby nikt nie mógł się tłómaczyć jakimś pozorem, jeżeli mimo ostrzeżenia przestępuje przepisy.

3. Szofar ma nam przypomnieć nasze stanowisko u stóp góry Synaj, o której

albo dni podniosłe **יָמִים נִרְאִים** aż do Dnia Pojednania. W ten sposób sami sędzimy swoje postęпки, abyśmy mogli stanąć przed Najwyższym Sędzią świata.

W dniach tych wczesnym rankiem, przed modlitwą poranną odmawia się modły pokutne, **קְלִיחוֹת** (począwszy już od niedzieli, poprzedzającej Nowy Rok, aż do wigilii dnia Pojednania).

Przy modlitwie porannej odmawia się prośby błagalne (Mod. Izr. str. 122—126).

Izraelici liczą miesiące według obrotu księżyca, dlatego miesiąc trwa 29 dni, 12 godzin i 44 minut. Dwanaście miesięcy czyni zatem około 11 dni mniej, niż rok słoneczny. Dla wyrównania dodaje się co dwa lub trzy lata po jednym miesiącu, wtedy rok nazywa się przystępnym. Na okres 19 lat przypada 7 lat przystępnych. Przy układaniu kalendarza uważa się głównie na tę okoliczność, aby nów miesiąca Nissan przypadał na pierwszy nów wiosenny, święto Pesach przypada zatem na pierwszą pełnię wiosenną. Pierwotnie miesiące oznaczano liczbami porządkowymi n. p. pierwszy (wiosenny) miesiąc, drugi, trzeci i t. d. Dopiero z czasów późniejszych proroków pochodzą obecnie używane nazwy.

Izraelici dzielą rok z w y c z a j n y na dwanaście miesięcy, które się nazywają: Nissan, **נִיסָן** Ijar, **אֵיָר** Sywan, **סִיוָן** Tamuz, **תַּמּוּז** Ab, **אָב** Elul, **אֶלּוּל** Tiszri, **תִּשְׂרִי** Marcheswan **מַרְחֶשְׁוָן** Kislew, **כִּסְלוֹ** Tewes, **טֵוֵשׁ** Szwal, **שְׁוָל** Adar, **אָדָר**

Każdy miesiąc rozpoczyna się w czasie nowiu, a ma 29 albo 30 dni. W latach przystępnych przybywa jeszcze 13 miesięcy zwany W Adar, **אָדָר אײ**

Pismo Święte mówi: „A głos surmy był bardzo potężny“. II. M. 19; 16. My więc także skorzy jesteśmy do spełnienia powinności, które przyjęli wtedy na siebie praojcowie nasi, mówiąc: „Wszystko, co rzekł Wiekuisty, spełnimy i usłuchamy“ II. M. 24; 7.

4. Szofar ma nam przypomnieć słowa proroka, porównane z dźwiękiem szofaru: „A gdy słuchający słyszy głos surmy i nie zważa na przestrożę, tedy nadciągnie miecz i zmiecie go, tedy spadnie na jego głowę z własnej winy... gdyby dał się ostrzedz, ocali życie swoje“. Ezechiel 33; 4 i 5.

5. Szofar ma nam przypomnieć zburzenie świątyni i szturm wojenny wrogów, jak to opiewa w Jeremiaszu: „Głos surmy usłyszała dusza moja „okrzyk wojenny“ Jerem. 4; 19. Gdy więc słyszymy dźwięk szofaru, powinniśmy prosić Boga o odbudowanie świątyni.

6. Ma nam przypomnieć ofiarowanie Izaka, który był gotów życie swoje złożyć Bogu w ofierze. Tak i my powinniśmy ofiarować swoje życie dla uswięcenia imienia Bożego, wtedy i On nam to pamiętać będzie dla naszego dobra.

7. Gdy słyszymy dźwięk szofaru, powinniśmy w trwodze i bojaźni skruszyć się przed Bogiem stosownie do trwogi i bojaźni, którą napędza dźwięk surmy, jak to opiewa u proroka Amosa. „Azali zagrzmi surma w mieście a lud się nie zatrwoży?“ 3; 6.

Izraelici liczą rok obywatelski począwszy od miesiąca Nissan, bo Pan Bóg nakazał: „Miesiąc ten (Nissan) niech wam będzie naczelnym z miesięcy, niech wam będzie pierwszym z miesięcy w roku“. II. M. 12; 2.

Według tego miesiąca liczyli także królowie izraelscy swoje wstąpienie na tron; od miesiąca Tiszri rozpoczyna się rok religijny. W dawnych czasach początek miesiąca obchodzono uroczście. I. Sam. 20; 24.

#### IV. Dzień Pojednania יום הכּפּוּרִים

„Wszakże dziesiątego (dnia) tegoż miesiąca siódnego dzień przebaczenia, zgromadzenie świąteczne będzie u was; a umartwienie dusze wasze i złożycie ofiarę ogniwą Wiekuiestemu. A żadnej pracy nie wykonacie w tym dniu, bo dzień to przebaczenia, aby uzyskać przebaczenie dla was, przed obliczem Wiekuiestego, Boga waszego“.

„Albowiem w dniu tym rozgrzeszy was, aby uczynić was czystymi; z wszystkich grzechów waszych, popełnionych w o b e c W i e k u i s t e g o, oczyścić się macie“. III. M. 23; 27 i 28. 26; 30.

Dzień Pojednania przypada na 10 dzień miesiąca Tiszri a obchodzimy go jako najuroczystsze święto w roku. W dniu tym mamy pojednać się z Bogiem, mamy przebłagać Boga za wszystkie przeciw Niemu popełnione grzechy. W pokornej skrusze przyznać się należy do winy i błagać Go o łaskę, miłosierdzie i przebaczenie za grzechy. Powinniśmy silnie postanowić nadal żyć pobożnie i świadczyć miłość bliźnim a unikać wszelkich występków i niecnót.

Jeżeli zaś popełniliśmy grzechy przeciw bliźnim, powinniśmy pierwszej poszkodowanego odpowiednio wynagrodzić i pojednać się z nim a wtedy dopiero możemy prosić Boga o przebaczenie i rozgrzeszenie.

Chcąc, aby nam Bóg przebaczył grzechy, popełnione przeciw bliźnim, musimy także naszym bliźnim przebaczyć i pojednać się z nimi, zanim przystąpimy do pojednania się z Bogiem.

8. Ma nam przypomnieć wielki dzień Sądu Ostatecznego i napelnić grozą, jak to opiewa u proroka Cefaniasza: „Blizki jest wielki dzień Wiekuiestego — blizki a nader rychły odgłos dnia Wiekuiestego. Dzień surm i trwogi wojennej“. I. 14 i 15.

9. Ma nam przypomnieć skupienie rozprósnzonego Izraela i wzbudzić w nas to życzenie wedle słów Jeremiasza: „I stanie się dnia onego, że uderzą w surmę wielką i powrócą zaginieni na ziemi Aszur i rozprósnieni po ziemi Egiptu i korzyć się będą Wiekuiestemu na górze świętej w Jeruzalemie“. 27; 13.

10. Ma nam przypomnieć zmartwychwstanie i utwierdzić w nas wiarę w to, jak opiewa u Jezajasza: „Wszyscy mieszkańcy ziemi i obywatele świata, gdy podniosą proporzec na górach, patrzajcie, a gdy zatrąbia w puzony, słuchajcie“. 18; 3.

Aby uniknąć zasłużonej kary Bożej za nasze grzechy, popełnione świadomie lub nieświadomie, wstrzymujemy się od wszelkich uciech zmysłowych a nawet od pożywienia i napojów, aby dobrowolnym umartwieniem okazać szczerą skruchę, głęboki żal, żeśmy zarzeczyli, i twardą pokutę, którą chcemy okupić nasze winy.

Prócz wielu szczególnych modlitw pokutnych zawierają niejako spowiedź wobec Boga błagania, na ten dzień ułożone. (Mod. Izr. str. 538—546).

Jakkolwiek Dzień Pojednania jest dniem najwyższego sądu i pokuty, to przecież nie jest on dniem żałoby, lecz dniem uroczystym i poważnym, od którego oczyszczeni z wszystkich grzechów i niejako odrodzeni zdążamy ku nowemu, bogobojnemu życiu.

Jeżeli Dzień Pojednania ma być dla nas dniem radości, to muszą w nas się utrwalić wszystkie pobożne postanowienia, powzięte w celu pojednania się z Bogiem.

W święta Pesach, Tygodni, Nowego Roku i Szalasów, nie należy ciężkich codziennych czynności wykonywać, ale wolno przyrządzać potrawy do jedzenia. W Dniu Pojednania zaś, nie tylko że nie wolno potraw przyrządzać, ale powinniśmy pościć.

## V. Święto Szalasów. חַג הַשָּׂלַח

„Od piętnastego (dnia) tegoż miesiąca siódmego — święto Szalasów — przez siedm dni, Wiekniestemu. Dnia pierwszego — zgromadzenie świąteczne, żadnej pracy ciężkiej nie wykonujecie... Dnia ósmego zgromadzenie świąteczne będzie u was. III. M. 23: 34—36.

Ś w i ę t o S z a ł a s ó w obchodzimy na pamiątkę pobytu Izraelitów przez 40 lat na pustyni, gdzie mieszkali w namiotach, z drzewa zrobionych i pokrytych liśćmi. Nie mieli stałych domostw, ale w przenośnych szalasach ochronieni byli przez opatrność Boga. Święto Szalasów trwa 9 dni t. j. od 14 Tiszri (wigilii dnia 15) wieczorem do 23 Tiszri wieczorem i ma nam przypomnieć, w jak cudowny sposób Pan Bóg żywił i utrzymywał naszych przodków przez 40 lat ich pobytu na pustyni.

Powinniśmy więc także w wędrówce życia naszego zawsze n f a ć w Jego wszechpotężną pomoc i opiekę.

Praojcowie nasi w Palestynie na czas tych dni uroczystych na pamiątkę pielgrzymki ludu izraelskiego po bezdrożach pustyni omisszali swe mieszkania i przebywali pod namiotami, z chróstu wznieścionymi, zwłaszcza kolo Jerozolimy, po ulicach i placach publicznych, albo na dachach i terasach domów. Całe miasto przedstawiało malowniczy widok obozu koczowniczego.

Ofiary zalewne czyli libacje, co rano spełniane w czasie tego

święta, przypominały wodę zdrojową, która wytryskała ze skały za uderzeniem laski Mojżesza na pustyni i ukoiliła pragnienie Izraela.

Po nabożeństwie lud pod wodzą kapłana udawał się z Świątyni do wód Szyloach u stóp góry Ofel.

Tam kapłan naczepał wody złotym dzbanem i wśród radośnych okrzyków ludu przy dźwiękach trąb, fletów, arf i cymbałów zanosił dzban na dziedzińiec świątyni.

Gdy kapłan wstąpił na stopnie ołtarza całopalenia, lud zawołał: „Wznies rękę!”

Kapłan, zwrócony na zachód, kropił wodą ze złotego dzbanu. Lud wtedy śpiewał: „I czerpać będziecie wody z radością ze źródła zbawienia!” (Jez. 12; 3.)

Orzeźwiająca woda zdrojowa jest symbolem tryskającego szczęścia i płynącego błogosławieństwa.

Po tej uroczystości odbywały się wesole zabawy ludowe.

Swieczniki, płonące wieczorem na dziedzińcu świątyni, przypominały słup ognisty, który nocą wskazywał drogę na pustyni.

Przybyli na uroczystość do świątyni, na znak radości i wdzięczności niosą gałązki mirtowe, cytrynowe (esrog) i wierzbowe, przewiązane liśćmi palmowymi, obchodzili procesyjnie ołtarz, po czym składali ofiary.

Było to święto, najradośniej obchodzone przez Izraelitów, dlatego nazwano je także Świętem Radości, **יָמֵי שִׂמְחָתָנִי** bo równocześnie z radością objawia wdzięczność Bogu za zebrane plony. Z powodu tego nosi też nazwę święta Zbioru, **חַג הַקָּצִיר**, gdyż o tym czasie kończy się w Palestynie zbiór wszelkich plonów corocznych, jest więc uroczystość dożynek.

„I weźnijcie sobie dnia pierwszego owoce z drzewa wspaniałego, **אֶתְרֵיג** liście palmowe, **לִדָּב** gałązkę mirtową, **הָרֵם** albo **עֵץ עֲבוֹת** i wierzbę rzecznej, **עֲרָבָה** albo **עֲרָבֵי נַחַל** i radujcie się przed Wickedym Bogiem waszym przez siedem dni”. III. M. 23; 40.

Stosownie do tego polecenia podczas modlitwy porannej **תְּלַל** od dnia 15 do 21 Tiszri trzyma się wiązanek trzech wymienionych roślin i owoce z drzewa cedrowego.

Rośliny te, przedstawiające gatunki pólów ziemnych od najlichszych do najprzedniejszych, mają wskazać, że objawiamy wdzięczność naszą Panu Bogu jednakowo za wszystkie plony, które nam podczas żniwa zbierać dozwolił.

Złączone te cztery rośliny mają także wyobrazić różne stany ludzi, które w obliczu Boga są wszystkie równe. Nie powinien więc nikt nad innych się wynosić.

Święto Szalasów **הַגַּת הַשָּׂלוֹת** trwa od dnia 15 do 21 Tiszri t. j. przez 7 dni. Pierwsze 2 dni t. j. 15 i 16 są świętami uroczystymi, **מִקְרָא קָדָשׁ** w których nie wolno żadnej ciężkiej pracy wykonywać z wyjątkiem przygotowania potrzebnych pokarmów. Dzień 17. 18. 19. i 20. są świętami wolnymi, **חַיֵּיל הַמּוֹעֵד** odróżniającymi się od dni powszednich tylko szczególniejszymi modlitwami i ceremoniami. W tych dniach atoli można wykonywać wszelkie czynności. Dzień 21. Tiszri nosi nazwę Hoszano Rabo **הַיּוֹשֻׁעָה רַבָּה** ponieważ w dniu tym w modlitwie powtarza się bardzo wiele razy błaganie **הַיּוֹשֻׁעָה** Zbaw-że Wspomóż-że!).

Przez te 7 dni mają Izraelci przebywać w szałasach, na ten cel zbudowanych; gdyż Pismo Święte mówi: „W szałasach zamieszkacie przez siedem dni... aby wiedzieli potomkowie wasi, że w szałasach osadziłem synów Izraela, gdy ich wyprowadziłem z ziemi egipskiej. Jam Wiekuisty, Bóg wasz“. III. M. 23; 42 i 43.

Dzień 22 i 23. Tiszri są znów świętami uroczystymi. Święto, przypadające na dzień 22. Tiszri, nosi nazwę Święta Zakonczczenia **שְׁמִינִי עֲצֵרֶת** na podstawie zdania Pisma Świętego: „Dnia ósmego zgromadzenie świąteczne będzie u was; żadnej pracy ciężkiej nie wykonujecie“. III. M. 23; 36.

W dniu tym lud zgromadzony na uroczystość w Jerozolimie, opuszczał namioty i procesjonalnie szedł do Świątyni na zakończenie święta, poczem powracał do siedzib swoich, przypominając w ten sposób wnijsie przodków do Ziemi Świętej i objęcie jej w posiadanie.

Dzień ten święcono uroczysto w nastroju poważnym i w charakterze religijnym.

Uroczystość wielkich wspomnień historycznych jeszcze potęgowało czytanie odnośnych ustępów z ksiąg Zakonu, oraz obrzędy przedstawiające symbolicznie te wspomnienia.

W dniu tym przy modlitwie **מִיָּבֵר** rozpoczyna się modlitwę o deszcz słowami: **מִשֵּׁיב הַרְיָח וּמַזְרִיר הַגֶּשֶׁם** które odmawiamy przez całą zimę aż do pierwszego dnia świąt Pesach.

Ceremonia śmigusa miała być także symbolem błogosławieństwa oczekiwanego deszczu, o który w tym dniu się modlono, a który był warunkiem rozkwitu i obfitego plonu pracy rolnej.

Święto przypadające na dzień 23. Tiszri, nazywa się świętem Radości z Tory **שְׂמֵחַת תּוֹרָה** gdyż w tym dniu czyta się ostatni rozdział z pięciu ksiąg Mojżesza, a rozpoczyna się na nowo czytać Pismo Święte od pierwszego rozdziału.

Święta Pesach, Tygodni i Szalasów są świętami żniwa i wskazują, jak ważne znaczenie u Izraelitów miała uprawa roli wedle przepisów Mojżesza.

Te trzy święta nazywają się także „trzy pielgrzymki“ שלש הנדרים ponieważ lud z całego kraju pielgrzymował do Jerozolimy i przynosił część płodów do świątyni, jako dary dziękczynne. „Trzykroć chodźcie będziecie świętować Mi do roku“. II. M. 23; 14.

Trzy razy do roku ukaże się każdy mężczyzna przed obliczem Wiekuistego, Boga twego, na miejscu, które wybierze; w święto Prześniaków, w święto Tygodni i w święto Szalasów. V. M. 16; 16.

Święta pielgrzymie są historyczne, ponieważ są ustanowione na pamiątkę zdarzeń historycznych ludu izraelskiego, a święto Nowego Roku i Dnia Pojednania są religijne, ustanowione dla spełnienia obowiązków religijnych.

## VI. Uroczystości pamiątkowe.

Oprócz wymienionych powyżej świąt uroczystych, ustanowionych w Piśmie Świętem, obchodzimy także uroczystości pamiątkowe pomojeszowe i posty na pamiątkę późniejszych zdarzeń historycznych.

1. ראש חודש W dawnych czasach obchodzono także uroczystości każdy początek miesiąca czyli now księżyca szczególnie jako święto rodzinne, składając dodatkowe ofiary. I. Sam. 20; 24. Obecnie odznacza się te dni tylko modlitwami הלל i תפלת מוסף oraz עלה ויבא i odczytywaniem Tory a między 2 a 15 dniem miesiąca odmawia się w pogodny wieczór błogosławieństwa i modły do Boga (nie do księżyca) przy świetle księżyca, który jest ważnym zjawiskiem przyrody. Błagamy Boga, aby nas utrzymywał przy życiu i chronił od złego w tym miesiącu. Modły Izr. str. 410.

2. Uroczystość Losowania „Purym“ פורים obchodzimy w dniu 14 Adar na pamiątkę cudownego ocalenia Izraelitów od zagłady, która za czasów królowej Estery groziła im w państwie perskiem z powodu spisku, jaki Haman uknuł na ich życie.

Dzień 15 Adar nazywa się Su z a n-P u r y m, פורים שש gdyż dopiero w tym dniu Izraelici, mieszkający w Suzie, obchodzili tę uroczystość ocalenia.

Wieczorem dnia poprzedniego t. j. w wigilię i z rana dnia 14 Adar odczytuje się księgę Estery מגילת אסתר a nadto odmawia się w tym dniu osobną modlitwę dziękczynną, על הנסים zawierającą w krótkich słowach powód tej pamiątkowej uroczystości.

3. Uroczystość Chanuka, חֲנֻכָּה, nowego poświęcenia świątyni חֲנֻכַּת הַבַּיִת obchodzi się przez 8 dni t. j. od dnia 25 Kislew do dnia 4 Tebet na pamiątkę bohaterskiego zwycięstwa, odniesionego przez Judę Makabejczyka nad Syryjczykami, za króla Antyocha Epifanesa, i cudownego wówczas zdarzenia z światłem wiecznym przed ołtarzem. Przez te 8 dni odmawia się z rana hymny pochwalne Hallel הלל a przy modlitwie porannej i wieczornej odmawia się także modlitwę dziekczyną, על הנסים która zawiera krótko podany powód tej uroczystości.

Wieczorem świeci się od jednego światła począwszy, stopniowo aż do 8 świeceł נר של חנוכה na pamiątkę cudownego zdarzenia, iż olej święcony, który nalano tylko na jeden dzień, świecił się przez osm dni przed ołtarzem.

4. ל"ג בעומר t. j. 33 dzień liczenia Omer, przypadający na 18. dzień miesiąca Ijar, o którym była mowa przy świętach Pesach. Str. 53.

5. חמשה עשר באב t. j. 15 dzień miesiąca Ab, pamiętny następującymi wypadkami:

a) W tym dniu pogodzyli się resztki prawie zupełnie wytępionego pokolenia Benjamina z innymi pokoleniami izraelskimi. Sedz. 20.

b) W tym dniu ustalo wymieranie starszych na pustyni w czasie czterdziestoletniej wędrówki.

c) W tym dniu usunięto straż, ustanowioną przez Jerobeama, dla przeszkadzania pielgrzymkom do świątyni. I. Król. 14.

d) W tym dniu pozwolono pochować bohaterskich mieszkańców twierdzy Betar, pomordowanych w dniu 9. Ab 135. r. zw. r. przez rzymskie wojsko Hadryana.

e) Wreszcie ten dzień obchodzili robotnicy w Palestynie jako radosny i uroczysty, gdyż w tym dniu co roku kończono ścinanie drzew dla służby Bożej w świątyni jerozolimskiej. Dlatego nazwano go też „Dniem łamania toporów“. יום תִּבַּר מַגֵּל Nech. 10; 35. W dniu tym urządzano, też zabawy ludowe uroczystości

6. חמשה עשר בשבט t. j. 15 dzień miesiąca Szawat, obchodzono jako nowy rok dla drzew, ראש השנה לאילנות gdyż w Palestynie wtedy drzewa poczynają się budzić do nowego życia. W dniu tym, spożywając rozmaite rodzaje owoców, odnawia się benedykcyę, dziękując Bogu za użyżenie nam darów przyrody.

## VII. Posty.

1. Dzień 3. miesiąca Tiszri, post Gedaljasza צום גְּדַלְיָהוּ gdyż w tym dniu zamordowano Gedaljasza, ustanowionego namiestnikiem Palestyny w r. 586 przed zw. rach. przez Nebuzardanę, dowódcę Nebukadnecara. Jer. 14: 12.



2. Dzień Pojednania w dniu 10. Tiszri.
3. Dzień 10. miesiąca Tebet, **עֲשָׂרָה בְּתֵבֶת** w którym Nebukadnecar rozpoczął oblężenie Jerozolimy 587 r. przed zw. rach. (III. Król. 25, Jer. 39; 1. i Jer. 52; 4).
4. Dzień 13. miesiąca Adar post Estery, **אַסְתֵּר הָעֵנִית** ustanowiony przez Estere dla odwrócenia grożącego Izraeltom w Persyi niebezpieczeństwa wytopienia. (Estera 4; 16.).
5. Dzień 17. miesiąca Tamuz, **שִׁבְעָה עָשָׂר בְּתַמּוּז** w którym Nebukadnecar zdobył Jerozolimę 586 roku przed zw. rach. (Jer. 39; 2.) a Tytus w roku 70 zw. rach.
6. Dzień 9. miesiąca Ab, **תְּשַׁעָּה בְּאַב** w którym Nebuzaradan, dowódca Nebukadnecara, po raz pierwszy spalił świątynię i zburzył miasto w roku 586 przed zw. era. (Jer. 52; 12.) a drugi raz świątynię spaliło wojsko Tytusa w roku 70 zw. rach. W tym dniu także rzymski cesarz Hadryan roku 135 zw. r. zburzył twierdzę Betar, gdzie zginął kwiat młodzieży i najznakomitsi ówczesnej starszyny. W przeddzień wieczorem i dnia tegoż z rana odczytuje się żalose treony Jeremiasza. **אִיכָבָה**

Posty ustanowiono celem przebłagania Boga za grzechy, których dopuszczali się Izraelici. Mają one przypomnieć smutne losy, jakie na siebie ściągnęli Izraelici swem grzesznem postępowaniem, mają czynić nas pokorniejszymi, pobudzić nas przez wstrzemięźliwość do pokuty i wpłynąć na nas, abyśmy się stali lepszymi i cnotliwzymi.

„Czyż taki miałby być post, który upodobałem Sobie? Dzień, w którym trapi człowiek duszę swoją? Czyż aby zgiął jak trzcina głowę swą, a wór i popiół podesłał sobie, czyż to nazwiesz postem i dniem pożądanym Wiekuistemu? Czyż nie raczej ten jest post, który upodobałem Sobie: Rozerwać pęta niegodziwości, rozwiązać więzy ujarznienia, wypuścić uciśnionych na wolność i abyście wszelkie jarzmo złamali?! Czyż nie raczej: Utańczyć łaknącemu chleba twojego i abyś biednych, tułających się wprowadził do domu, gdy zobaczysz nagiego, abyś go przyodział, a przed powinowatym twoim się nie ukrywał. Wtedy przyniknie jako zorza twoje światło (szczęścia) a uzdrowienie twoje szybko się rozwinie i pójdzie przed tobą zbawienie twoje, a będzie chwała Wiekuistego w odwodzie twoim. Wtedy wezwiesz a Wiekuisty wysłucha, zawołasz a odpowie: Oto jestem! Gdy wydalisz z pośród siebie ucisk, wytykanie palcem i mowę nieczną!“ Jez. 58; 5—9.

Tak rzecze Wiekuisty zastępów: „Post czwartego, (miesiąca Tamuz) i post piątego (Ab) i post siódmego (Tiszri) i post dziesiątego (Tebet) obróci się dla domu Judy w rozkosz i wesele i święta radosne; jeno prawdę i zgodę miłujcie!“, Zechar. 8; 19.

# Rozdział V.

## O obowiązkach.

Spełnianie czynów i myśli stosownie do woli Bożej, objawionej w Piśmie Świętem, nazywamy o b o w i ą z k i e m.

O b o w i ą z k i e m r e l i g i j n y m nazywamy więc to, co nam Bóg w Piśmie Świętem przez swoich proroków, albo za pośrednictwem sumienia i rozsądku czynić przykazuje, albo zakazuje.

Obowiązki nasze odnoszą się: 1. do Boga, 2. do siebie samego i 3. do bliźnich (poszczególnych, społeczeństwa lub państwa).

„Utrwalaj się w moralności, nie opuszczaj jej! Pielęgnuj ją, bo ona jest życiem twojem“. Przep. Sal. 4; 13.

### 11. Obowiązki wobec Boga.

#### *1. Miłość i cześć.*

M i ł o ś ć i c z e ś ć są najgłówniejszymi obowiązkami naszymi wobec Boga.

C z e ś ć czyli b o i a ż n i ą Bożą polega na najgłębszem uszanowaniu przed wszechmocą i najwyższą doskonałością Boga, oraz na świętej trwodze przed niełaską u Niego.

Cześć oraz cały nasz sposób myślenia mają być przejęte miłością, jako dzieci do najdobrotliwszego O j c a naszego.

„Dziećmi jesteście Wiekuistego, Boga waszego!“ V. M. 14; 1.

C z e ś ć i m i ł o ś ć w odniesieniu do Boga są nierozłączne i niepodzielne t. zn. że cześć powinna być zawsze pełna miłości, a miłość pełna cześci.

Kto nie jest przejęty bojaźnią Boga, ten:

1. łatwo bluźni, t. zn. zgrzeszy niegodziwą myślą lub mową o przykazaniach lub dziełach Boga;

2. może skrycie grzeszyć przeciw woli Boga, bo raczej ludzi się boi, niż Boga;

3. może dopuścić się uczynków, które poniżają religię i powodują znieważenie Imienia Bożego.

„Niech będzie bojaźń dla Niego na obliczu waszem, iżbyście nie grzeszyli!“ II. M. 20; 20.

Jeżeli Boga uznajemy za najszczytniejszy wzór doskonałości, jeżeli staramy się Go naśladować i stać się Jemu podobnymi, nazywamy to **z b l i ż a n i e m** się do Boga.

Miłość do Boga wymaga, aby nasze uczucia, myśli, słowa i czyny były przejęte cziłą dla Niego.

„A teraz, Izraelu, czegoż Wiekuisty, Bóg Twój, żąda od ciebie? Wszak tylko tego, abys czcił Wiekuistego, Boga twego, a postępował we wszystkich drogach Jego, abys Go miłował i służył Wiekuistemu, Bogu twemu, całym sercem twojem i całą duszą twoją, strzegąc przykazań Wiekuistego i ustaw Jego, które ja dziś przykazuje tobie, dla dobra twego“. V. M. 10; 12 i 13.

„Strzeżże się, abys nie zapomniał Wiekuistego, który cię wywiódł z domu niewoli“. V. M. 6; 13.

„Słuchaj, Izraelu, Wiekuisty, Bóg nasz, Wiekuisty jest jedyny! I będziesz miłował Wiekuistego, Boga twego, całym sercem twojem i całą duszą i całą mocą twoją, i będą słowa te, które ja przykazuje ci dziś, w sercu twojem; wpoisz je synom twoim i rozmawiaj o nich, siedząc w domu twoim i idąc drogą i kładąc się i wstając“. V. M. 6; 4—7.

„Kochaj Wiekuistego, Boga twego, słuchaj głosu Jego, i Ignij do Niego, gdyż On jest życiem twojem i przedłużeniem dni twoich“. V. M. 30; 20.

„Więc miłuj Wiekuistego, Boga twego i przestrzegaj urządzeń Jego, i ustaw i praw i przykazań Jego po wszystkie dni...“ V. M. 11; 1.

„Tobie objawiono, byś poznał, że Wiekuisty jest Bogiem, nikt oprócz Niego“. V. M. 4; 35. (Mod. IZR. str. 566).

„Poznajże teraz i weź to do serca swego, że Wiekuisty jest Bogiem -- na niebie wysoko i na ziemi nisko -- nikt inny“. V. M. 4; 39.

„Zgromadź mi lud, abym obwieścił im słowa Moje, z których się uczą czcić Mnie po wszystkie dni, które żyć będą na ziemi, i których też synów swoich nauczyć mają“. V. M. 4; 10.

„Za Wiekuistym, Bogiem waszym, postępujcie, i Jego czcicie, a Jego przykazań strzeżcie, a głosu Jego słuchajcie, i Jemu służcie, i do Niego łgnijcie“. V. M. 13; 5.

„Wiekuistego, Boga twego, czcij, Jemu służ i na Imię Jego przysięgaj“. V. M. 6; 13.

„Niech się boi Wiekuistego cała ziemia, przed Nim niech drżą wszyscy mieszkańcy świata, gdyż On rzekł i stało się, On rozkazał i powstało“. Ps. 33; 8 i 9. (Mod. IZR. str. 66).

„Każdy, kto znieważa Imię (Boga) tajemnie, karany bywa za to publicznie“. Pir. Ab. 4; 5.

„Kto poważa Zakon, sam poważany jest przez ludzi, a kto znieważa Zakon, sam znieważonym będzie przez ludzi“. Pr. Ab. 4; 8.

## *II. Posłuszeństwo, wdzięczność i pokora.*

Miłość i cześć prowadzą do posłuszeństwa, wdzięczności, pokory, ufności, poddania się Jego woli, do radowania się w Nim i do zbliżania się do Niego.

Posłuszeństwo wobec Boga polega na przestrzeganiu i wykonywaniu tego, co nam przykazał w Piśmie Świętym i w sumieniu naszym.

Posłuszeństwo wynika z wiary:

1. że Bóg jest wszechmocny, więc może wszystko zdziałać, co zechce;
2. że Bóg jest najsprawiedliwszy, więc za wszelkie przewinienie karze,
3. że Bóg jest najświętszy, więc powinniśmy stać się Mu podobnymi.

„I przykazał nam Wiekuisty spełniać wszystkie te ustawy — obawiać się Wiekuistego, Boga naszego, aby nam dobrze było po wszystkie dni, aby nam życie zachować jako i dziś. I będzie to zasługą naszą, gdy będziemy się starali spełniać cały ten Zakon przed Wiekuistym, Bogiem naszym, jako przykazał nam“. V. M. 6; 24 i 25.

„Jam jest Bóg wszechpotężny; postępuj w obliczu Mojem (pod Mojem okiem i świadom, że na ciebie spoglądam), a bądź nieskazitelny“. I. M. 17; 1.

„Celem całej nauki, tu słyszanej: „Boga się obawiaj a przykazań Jego przestrzegaj! bo na tem polega cała istota człowieka. Bo wszelki czyn przywiedzie Bóg na sąd, który przychodzi na wszystko, co tajne, czy to dobre, czy złe“. (gdzie rozwiązane będą wszystkie najtajniejsze nawet myśli i czyny ludzkie). Kohel. 12; 13 i 14.

„Oto posłuszeństwo lepsze jest, niż ofiary, a słuchać lepiej, niż ofiarować tłustość baranów. Uporczywość jest, jak grzech czarnoksięstwa, a niesforność, jak bałwochwalstwo i służenie bożyszczom“. I. Sam. 15; 32 i 23.

„Wzniesie cię Wiekuisty Sobie na lud poświęcony, jak zaprzysiął tobie, jeżeli będziesz przestrzegał przykazań Wiekuistego, Boga twego, i postępował drogami Jego“ V. M. 28; 9.

„Przestrzegajcie wszystkich przykazań, które wam przykazuję dziś“. V. M. 27: 1.

„Przestrzegaj a słuchaj wszystkich słów tych, które przykazuję tobie, aby dobrze się wiodło tobie i synom twoim po tobie na wieki, jeśli czynić będziesz, co dobrem i godziwym w oczach Wiekuistego, Boga twego“. V. M. 12; 28.

„Więc przestrzegajcie słów przymierza tego i spełniajcie je, aby szczęście się wam we wszystkim, co uczynicie“. V. M. 29; 8.

„Wszystko to, co ja wam przykazuję, starajcie się spełniać; nie dodawaj do tego, ani odejmuj od tego“. V. M. 13; 1.

„Co tajne, należy do Wiekuistego, Boga naszego, ale co jawne — do nas i do synów naszych na wieki, abyśmy spełniali wszystkie słowa Zakonu tego“. V. M. 2. 29:8.

Niezbadana przyszłość jest w ręku Boga, ale my mamy obowiązek spełniać to, co nam objawionem zostało t. j. abyśmy żyli wedle przykazań Zakonu.

„Wszak przykazanie to, które ci przykazuję dziś, ani niedościgłem dla ciebie, ani dalekiem; nie na niebie ono, żebyś rzekł: Któż wstąpi dla nas do nieba, aby go nam dostał i obwieścił je, abyśmy je pełnili! Ani za morzem ono, abyś rzekł: Któż przepławi się dla nas za morze i dostanie go nam i obwieści je, abyśmy je pełnili! Lecz nader blizkiem tobie słowo to, w ustach ono twoich i w sercu twojem, abyś je pełnił. Patrz, kładę przed tobą dziś życie i dobro, śmierć i zło: wybierz życie, abys żył ty i potomstwo twoje“. V. M. 30; 11—15 i 19.

„Nie doświadczajcie Wiekuistego, Boga waszego, jakieście doświadczali Go w Massa“. V. M. 6; 16.

W dziękczynność Bogu okazujemy, gdy go uznajemy za sprawcę naszego dobrobytu, wielbimy Go za to i staramy się naszym nieskazitelnym postępowaniem i miłosierdziem wobec bliźniego stać się godnym Jego łaski.

„Uwielbiaj, duszo moja, Wiekuistego i nie zapominaj wszelkich dobrodziejstw Jego“. Ps. 103; 2.

W razie niepowodzenia winniśmy pamiętać, że i zło ma służyć do naszej poprawy i do dobra naszego.

„Dzięki Ci, żeś mnie wysłuchał i był mi pomocą“ Ps. 118; 21.

„Wszystko, co czyni Najmiłosierniejszy, służy ku dobremu“. Talmud Berach, 60.

Wystrzegać się musimy nie wdzięczności, gdybyśmy powodzenie przypisywali nie łasce Boga, ale własnej zasłudze — przez co rozzuchwalilibyśmy się i stali się bezbożnymi.

„Strzeż się, gdy jeść będziesz do syta i demy piękne pobudujesz, a zamieszkas w nich — rogacizna i trzody ci się namnoży, srebro też i złoto ci się nagromadzi i wszystko, co twoje, abyś nie zapomniał Wiekuistego, Boga twego..., abyś nie rzekł w sercu swoim: Siła moja i moc ręki mojej zdobyła mi te dobra — lecz pamiętaj na Wiekuistego, Boga twego, iż On to jest, który ci użycza siły do nabywania bogactw“. V. M. 8, 12—8.

„Użycz mi chleba powszedniego, abym przesycając się, nie zaparł się Ciebie. mówiąc: Któż jest Wiekuisty? — albo żebym zubożawszy, nie kradł i nie zbezcześcił imienia Boga mego“. Prz. Sal. 30; 9.

Wdzięcznymi wobec Boga okazali się Noe, Jakób, Mojżesz, Dawid, Salomon, Hanna; niewdzięcznymi: Faraon, Jerobeam, Nabal.

„A bądźcie świętymi, bo świętym jestem Ja, Wiekuisty“. III. M. 20; 26.

Postuszeństwo wobec Boga opierać się powinno na przestrzeganiu przykazań Bożych z dziecięcej bojaźni i radości, a nie ze służalczej bojaźni. Poczucie obowiązku ma być pobudką do spełniania wszelkich przykazań.

„Dziećmi bądźcie Wiekuistemu, Bogu waszemu“. V. M. 14; 1.

„Szczęsny człowiek, bojący się Wiekuistego i miłujący się w przykazaniach Jego bardzo“. Ps. 112; 1.

„Nie bądźcie (w wykonywaniu przykazań) jak niewolnicy, służący panu w zamiarze odebrania zapłaty, ale bądźcie jak słudzy, którzy służą panu nie w zamiarze odebrania zapłaty i niech będzie prawdziwa bojaźń Boża między wami“. P. Abot. 1; 3.

„Oznajmiono ci, człowieku, co jest dobrem i czego Wiekuisty żąda od ciebie; wszak tylko, abyś pełnił sprawiedliwość i świadczył miłość i postępował w pokorze przed Bogiem twoim“. Micha 6; 8.

„Czemże człowiek, że pamiętasz o nim. a syn człowieczy, że zważasz na „niego?“ Ps. 8; 5.

„Niegodny jestem wszystkich łask i wszelkich dotrwań, które wyświadczyłeś słudze Twemu“. I. M. 32; 11.

„Jakże wywdzięczę się Wiekiustemu za wszelkie dobrodziejstwa względem mnie?“ Ps. 106: 12.

### III. Ufność i poddanie się.

Ufność w Bogu jest to silne i niezachwiane przeświadczenie, że Bóg stara się o nasze prawdziwe dobro i nigdy nas nie opuszcza.

Pokładamy więc w Bogu nadzieję nawet w największej nievoli, gdy wszelka pomoc ludzka jest daremna.

Nie rozpaczamy też nigdy, bo jesteśmy przekonani, że nasze życie spooczywa w mocy najwyższej mądrości.

„Oto nie drzemie i nie śpi Stróż Izraela“. Ps. 121; 4.

„Porucz Wiekiustemu drogę swoją i polegaj na Nim a On dokona wszystkiego“. Ps. 37; 5.

„Tylko na Bogu polegaj, duszo moja, bo w nim nadzieja moja. Tylko On jest opoką i pomocą moją, twierdzą moją; nie zachwieje się“. Ps. 62; 6 i 7.

„Wszakże oddani mi oni zupełnie z pośród synów Izraela“. IV. M. 8; 16.

Im więcej poznajemy istotę Boga, Jego opatrność, czyli rozumne rządzenie światem, im więcej pamiętamy, ilekroć zło przemienił na dobre, tem bardziej utwierdzamy się w ufności w Bogu.

(N. p. Jakób, Dawid, Daniel — cały lud izraelski za Hamana i Antyocho).

Ufność w Bogu nie uwalnia nas od wytrwałej czynności, bo „Bez pracy, nie będzie kołaczy“.

Niepoprawny przestępca nie może także spodziewać się odpuszczenia grzechów.

„Me doświadczajcie Wiekiustego, Boga waszego“. V. M. 6; 16.

„Aby ci błogosławił Wiekiusty, Bóg Twój, w każdej sprawie rąk twoich, którą będziesz wykonywał“. V. M. 14; 29.

Prawdziwa ufność w Bogu objawia się w zadowoleniu z losu swego, w odwadze do szlachetnych dążeń, w nadziei, jaką pokładamy w Bogu w każdej doli życia i w godzinie śmierci.

„Ufający Wiekiustemu odświeżają siłę swoją“. Jez. 40; 31.

Małoduszność i rozpacz, zabobon lub przesąd, zbytnia ufność w ludzi, we własny rozum i we własne siły są przeciwieństwem ufności w Bogu.

Przecenianie własnej zasługi lub niewdzięczność wobec Boga również sprzeciwiają się ufności w Bogu.

Wiekiusty dał, Wiekiusty też wziął — niech będzie pochwalone imię Wiekiustego!“ Hiob. 1; 21.

„Dobre przyjęliśmy od Boga a czyż mielibyśmy nie przyjmować złego?“  
Hiob 2; 10.

Prawdziwie pobożny człowiek znosi swój los, gdy go zmienić nie może, cierpliwie i z uległością a to nazywamy poddaniem się woli Boga.

Nawet w największym nieszczęściu należy poddać się woli Boga, ufając w Jego opatrzność.

Poddanie się woli Boga objawia się w tem, że nie szemrzemy przeciw Bogu nawet w najsroźszej niedoli, że nie rozpaczamy, ani nie chwytamy się niedozwolonych sposobów, aby się uwolnić od niedoli. Winniśmy być przekonani, że prawdziwa zapłata miłosierdzia Bożego nie minie nas, jeśli nie w życiu doczesnem, to w przyszłym życiu.

„Choćby mnie podciął, nie ustanie nadzieja moja“. Hiob 13; 15.

„Dobrze jest w milczeniu czekać na pomoc Wiekuistego“ Tr. 3; 26.

Przykłady poddania się woli Boga: Abraham, ofiarujący syna; Aron po śmierci synów; Dawid po śmierci dziecka; Eli na wiadomość o wyroku Bożym na synów; Hiob całym życiem swoim. — Józef w niewoli, Hanna z siedmiu synami i. t. d.

Gdy z miłością i z zapalem wykomujemy wolę Boga, gdy uznajemy w Nim najwyższą doskonałość i chętnie o Nim myślimy, wtedy okazujemy radość z Boga.

„Gdy wspominam Ciebie na łożu, podczas straży nocnych rozmyślań o Tobie, bo byłeś pomocą moją a w cieniu skrzydeł Twoich radowałem się; Ignie dusza moja do Ciebie, wspiera mnie prawica Twoja“. Ps. 63; 7 — 9.

„Któż dla mnie w niebiesiach? a przy Tobie — niczego nie pragnę na ziemi — dla mnie zbliżenie się do Boga jest szczęściem“. Ps. 73; 25 i 28.

„Tych, którzy mnie czczą i Ja uczczę, a którzy mnie bluźnią, będą wzgardzeni“. Sam. I. 2; 30.

Miłość do Boga budzi także ufność i poddanie się Jego woli i zrządzeniom.

„Bo nie Wiekuistego nie powstrzymuje, aby pomógł przez mnóstwo lub garstkę“. I. Sam. 14; 6.

„Uprzytomiam sobie Wiekuistego przed oczyma zawsze; bo gdy On po prawicy mojej, nie zachwieje się“. Ps. 16; 8.

„Czyż On nie widzi dróg moich i wszelkie kroki moje liczy?“ Hiob. 31; 4.

„Jeśli Bóg nie buduje domu, napróżno trzują się przy nim budowniczo wie; jeśli Bóg nie strzeże grodu, napróżno czuwa straż“. Ps. 127; 1,

„Panem jest, co dobrem w oczach Jego, niechaj czyni!“ I. Sam. 3; 18.

„Starajcie się tedy spełniać wszystkie te ustawy i prawa, które przedstawiam wam dziś!“ V. M. 11; 32.

„Dnia dzisiejszego Wiekuisty, Bóg twój, przykazuje ci spełniać ustawy te i prawa, więc przestrzegaj ich całym sercem twojem i całą duszą twoją. Wie-

kuistemu przyobiecałeś dziś, że ci będzie Bogiem i że będziesz chadzał drogami Jego i słuchał głosu Jego. Wiekuisty też obiecał ci dziś, że mu będziesz ludem wyłącznym, jak ci powiedział, gdybys strzegł wszystkich przykazań Jego i że wzniesie cię wyżej od wszystkich narodów, które stworzył. w chwale, w sławie i blasku, i że będziesz ludem poświęconym Wiekuistemu, Bogu twemu, jak wyrzekł\*. V. M. 26; 16—19.

„A przykazał nam Wiekuisty spełniać wszystkie te ustawy, bać się Wiekuistego. Boga naszego, aby nam było dobrze po wszystkie dni, aby nas przy życiu zachować, jak i dziś. I będzie to załugą nasza, gdy będziemy się starali spełniać cały ten Zakon przed Wiekuistym, Bogiem naszym, jak nam przykazał“. V. M. 6; 24 i 25.

„Uważaj i słuchaj, Izraelu! dnia dzisiejszego stałeś się ludem Wiekuistemu, Bogu twemu, więc słuchaj głosu Wiekuistego, Boga twego, i spełniaj przykazania i ustawy Jego, które ci przykazuje dziś!“ V. M. 6; 9 i 10.

„Przeklęty, kto nie dotrzyma słów Zakonu tego, aby je spełniać“. V. M. 27; 26.

#### *IV. Zakaz krzywoprzysięstwa, bluźnierstwa i bałwochwalstwa.*

„A nie przysięgaj na imię Moje do fałszu, abyś znieważył imię Boga twego: Jam Wiekuisty!“ III. M. 19; 12.

„Nie znieważajcie imienia Mego świętego, abym był święcony w pośród synów Izraela. Jam Wiekuisty, który uświęca was“. III. M. 22; 32.

„Gdyby kto ślubował ślub Wiekuistemu, albo złożył przysięgę, związawszy zobowiązaniem duszę swoją, niech nie naruszy słowa swego; podług wszystkiego, co wyszło z ust jego, niech spełni“. IV. M. 30; 3.

„Gdybys ślubował ślub Wiekuistemu, Bogu twemu, nie omieszkaj go spełnić, gdyż poszukiwać go będzie Wiekusity, Bóg twój, od ciebie a byłby grzech na tobie. Jeśli zaś zaniechasz ślubowania, nie będziesz miał grzechu“. V. M. 23; 22 i 23.

„Ktokolwiek bluźniłby Bogu, poniesie grzech swój, a ktoiby złorzeczył imieniu Wiekuistego, wydanym będzie na śmierć“. III. M. 24; 15 i 16.

„Nie ustawiajcie nic przy Mnie; bożków srebrnych, ani złotych nie czynicie sobie“. 20: 23.

„Nie róbcie sobie bałwanów a bożków litych i posagów nie stawiajcie sobie, a kamieni rzeźbionych nie kładźcie w ziemi waszej, aby korzyć się przed nimi; bom Ja, Wiekuisty, Bóg wasz“. III. M. 26; 1.

„Strzeżcie się, aby się nie dało uwieść serce wasze, abyście nie odstąpili i nie służyli bożkom innym i nie korzyli się im“. V. M. 11; 16.

„Oto przedstawiam wam dziś błogosławieństwo i przekleństwo; błogosławieństwo — jeśli usłuchacie Wiekuistego, Boga waszego, co wam przykazuję dziś; przekleństwo, — jeśli nie usłuchacie przykazań Wiekuistego, Boga waszego, i zstąpicie z drogi, którą wam wskazuje dziś, idąc za bożkami innymi, których nie znacie“. V. M. 11; 26—18.

„Przeklęty każdy, kto zrobi rzeźbę lub odlew, wstrętne Wiekuistemu, dzieło rąk niustrza, i ustawi w skrytości“. V. M. 27; 15.\*)

\*) O bezczeszczeniu świętości patrz: Spitzer — Majmonides str. 64.



## 12. Obowiązki wobec siebie.

### 1. Odnośnie do duszy.

„Uczynimy człowieka na obraz Nasz i podług podobieństwa naszego“. I. M. 1; 26.

„I stworzył Bóg człowieka na obraz Swój, na obraz Boga stworzył go“. I. M. 1; 26.

„I tchnął w oddech jego ducha żywota i stał się człowiek istotą żyjącą“. I. M. 2; 7.

„A upośledziłeś go, (człowieka) o mało od bóstwa i chwala i blaskiem uwieczniłeś go i postanowiłeś go władcą nad stworzonymi ręk Twoich; wszystko poddałeś pod stopy jego“. Ps. 8; 6 i 7.

Szczególną łaską obdarzył Bóg człowieka ten:

1. że stworzył go na podobieństwo Swoje.
2. że obdarzył go duszą nieśmiertelną,
3. że uczynił go panem wszelkich istot ziemskich,
4. że mu używa też Swej osobliwej opatrności,
5. że wedle zasług nagradza go w doczesnem lub w przyszłem życiu.

Już postacią i ustrojem ciała jest człowiek koroną ziemskich stworów, ma postawę prostą, oczy zwrócić może ku niebu; ciało jego jest kształtne i proporcjonalnie zbudowane; wzrok jest zwierciadłem duszy, w oczach odbija się szlachetność duszy; posiada narzędzia mowy; ręce zdolne są do wykonywania najrozmaitszych artystycznych prac; wreszcie żyć może we wszystkich okolicach ziemi i przystawczając się do każdego klimatu.

Najwyższem i najważniejszym wszakże odszczególnieniem jest nieśmiertelny duch, który posiada: 1. poczucie religijno-moralne, czyli sumienie, 2. mądrość, 3. pamięć, 4. wyobraźnię i 5. wolną wolę.

Sumienie jest to głos Boga, owo poczucie moralno-religijne, przemawiające w nas. Ostrzega nas przed złem lub pobudza nas do dobrego czynu. Karze nas po dokonaniu czynu, gdyśmy coś złego popełnili (wyrzuty sumienia), a napawa nas błogiem ukojeniem i uczuciem radości, gdy co dobrego czynimy, (zadowolenie wewnętrzne). Czyste sumienie czyni nas wesółymi i szczęśliwymi, gdyśmy spełnili to, co słuszne, a nieczyste sumienie wzbudza w nas niezadowolenie i czyni nas nieszczęśliwymi, gdyśmy źle postąpili.

Sumienie jest zatem przycielem, ostrzegającym przed czynem, a surowym sędzią po czynie.

Patrz: *Historia grzechu pierworodnego Adama i Ewy*<sup>1)</sup>.

Wyrzuty sumienia Kaina po spełnionej zbrodni, braci Józefa po sprzedaży go, Dawida po śnierci Uryasza.

<sup>1)</sup> Hist. bibl. cz. I. str. 5. i nast.

Poczucie moralne (etyczne) jest to upodobanie w moralnie dobrem a wstręt do moralnie złego. Spełnianie czynów moralnych jedna nam część u bliźnich. (Powinniśmy jednak unikać żądzy sławy).

Sumienie wskazuje nam zatem drogę do cnoty a ostrzega nas przed otehlaniem grzechu.

Cnota jest to czyste, trwałe i doskonale umiłowanie i spełnianie wszystkiego, co wedle świętej woli Boga jest prawe i dobre.

Cnota jest czystą, gdy wykonujemy dobre a unikamy złego nie z chęci korzyści własnej, nie z obawy przed sądem ludzkim, nie z żądzy zysku lub pochwały, lecz wyłącznie dlatego, że taka jest wola Boga, a więc tylko z posłuszeństwa i miłości dla Boga.

„A teraz, Izraelu... V. M. 10; 12 i 13. (patrz. str. 65).

„Wypełnij wolę Jego, jakby wolę swoją własną, aby i On spełnił wolę twoją, jakby wolę Swoją. Powstrzymaj wolę twoją przed wolą Jego, aby i On powstrzymał wolę innych przed wolą twoją“. Pir. Ab. 2; 4.

Cnota jest trwała, gdy nie odstępujemy od dobrego ani z pokusy bogactwa, ani dostojęstwa lub t. p.

„Jeno utwierdź się i utwalaj się w wierze“. Joz. 1; 7.

Cnota jest doskonała, gdy pełniimy, co prawe i dobre we wszystkich czynkach naszych.

„I objawił się Wiekuisty Abrahamowi i rzekł: — Jam jest Bóg wszechpotężny, postępuj przedemną a bądź doskonałym!“ I. M. 17; 1.

Zaporę dla cnoty stanowią: brak poznania dobrego, opieszałość w pełnieniu dobrego a zwłaszcza złe żądze i namiętności.

Złe żądze i namiętności opanować musi rozsądek, gdyż człowiek rozsądkiem powinien się kierować i wolną wolą, a nie powodować się zmysłowymi popędami, jak zwierzę.

„U drzwi grzech czyha, ku tobie zdąży on, ale ty panować masz nad nim!“ I. M. 4; 7. Patrz: Pir. Ab. 6; 2.

„Patrz, kładę przed tobą dziś życie i dobro, śmierć i zło: wybierz życie, abys żył ty i potomstwo twoje“. V. M. 30; 19.

„Lepszy pobłażliwy, niż bohater, a panujący nad duchem swoim (lepszy), niżli zdobywca miast“. Prz. S. 16; 31.

„Korona wspaniała jest włos siwy; na drodze cnoty zdobyć ją można“. Prz. S. 16; 31.

„Któż jest bohaterem? — kto okiełzna żądze swoje“. Pir. Ab. 4; 1.

„Wszystko jest przewidziane, a przeciwieństwo woli dana człowiekowi, w dobru świat sądzony a wszystko stosownie do większości czynów“. Pir. Ab. 3; 19.

Bóg, znając najskrytsze myśli człowieka, nie wpływa na jego czyny i postępy, bo na to dał mu wolną wolę, aby wybierał wedle

upodobania dobre lub złe. Nie kieruje więc wolą i dlatego każdy sam o d p o w i a d a é m u s i za swoje postępowanie.

Alte najdobrotliwszy Stwórca, znając wewnętrzne pobudki każdego czynu i uwzględniając słabości ludzkie, siłę namiętności i pokus, sądzi je z najlepszej strony, w nieprzebranej pobłażliwości. Swojej łagodząc winy a potęgując zasługi i cnoty. Kto często i wiele dobrych uczynków wykonuje, chociażby były drobne, ten ma więcej zasług, niżli gdyby raz jeden spełnił większy czyn.

„Bądź skorym do cnoty, chociażby drobnej, a pierzchaj przed grzechem; bo cnota jedna sprowadza cnotę drugą, a grzech sprowadza grzech (inny). Zapłatą cnoty jest sama cnota, a zapłatą grzechu – grzech“. Pir. Ab. 4; 2.

„Bądź troskliwym w wykonaniu przykazania nieznacznego, jakby najważniejszego, bo nie znasz udzielonej nagrody za przestrzeganie przykazań“. Pir. Ab. 2; 1.

Pismo Święte wymienia kary za grzechy, aby w ten sposób odstraszyć od złego, nie podaje wszakże nagrody za popełnione cnoty. Powinno to zatem być bodźcem do spełniania każdejkolwiek, skoro nie wiemy, która będzie więcej a która mniej wynagrodzona.

Wrogami cnoty są z a z d r o ś ć, p o ż a d l i w o ś ć i ż a d z a s ł a w y.

Te trzy przywary moralne nie tylko same przez się niszczą zdrowie i życie człowieka, wywołując stan chorobliwy duszy i ciała, ale przytłumiając szlachetne uczucia i popędy, powodują nieraz do popełnienia przestępstw i grzechów, za które człowiek ciężko odpokutować musi duchowemu cierpieniami i przedwczesną śmiercią.

Kto przez wiedzę zdobył sławę, powinien wystrzegać się żądzy zaszczytów i honorów, bo to najczęściej pozbawia go szacunku i poważania u ludzi.

Z a z d r o ś ć t. j. przykre uczucie z powodu powodzenia (materiałnego czy moralnego) drugich przytłumia wszelkie szlachetne popędy do cnoty, powoduje niewdzięczność wobec Boga, czyni człowieka moralnie nieszczęśliwym, wiedzie go do zawiści, miściwości a nawet do najhaniebniejszych występków i zbrodni.

„Zazdrość, pożydlivość i żądza sławy zglądają człowieka ze świata“. Pir. Ab. 4; 28.

„Oko zazdrosne, żądze złe i nienawiść ludzi zglądają człowieka ze świata“. Pir. Ab. 2; 16.

„Miłuj pracę a gardź żądzą władzy“. Pir. Ab. 1; 10.

„Kto nadużywa imienia sławy, ten traci imię“. Pir. Ab. 1; 13.

Odstraszające przykłady dają: Kain, bracia Józefa, Korach, Saul (wobec Dawida), Achab (wobec Nabota).

„Życiem dla ciała jest serce spokojne, ale zgnilizną w kościach jest zazdrość“. Prz. S. 14; 30.

Powinniśmy przestawać na tem, co posiadamy i tem się zadowolnić, radować się także z powodzenia bliźniego a Bogu dziękować za wszystko, czego

nam w najwyższej dobroci użyczą. (Przykaz. X. — Wdzięczność i pokora wobec Boga).

„Kto jest bogaczem? — Cieszący się udziałem swoim“. Pir. Ab. 4; 1.

Rozpusta czyli rozwiązłość obyczajów przytłumia w nas poczucie godności osobistej i wstyd, wiedzie do wykroczeń przeciw obowiązkom, burzy szczęście, niszczy zdrowie i siły duchowe, niszczy zatem życie fizyczne i umysłowe.

„Następstwo (rozpusty) jest gorzkie jak piołun, ostre jak miecz obosieczny; nogi jej wiodą ku śmierci, otchłami trzymają się jej kroki... I jęczeć będziesz w przyszłości, gdy zanikną mięśnie i ciało twoje“. Prz. S. 5; 4, 5 i 11.

Aby pozostać cnotliwym, należy umieć panować nad swemi żądzami i namiętnościami siłą dobrej woli, która jest tchnieniem Boga i czyni nas Bogu podobnymi. (Przyk. VII).

„Jakżebyśmy popełnił tak wielkie zło i zgrzeszył wobec Boga!“ I. M. 39; 9.

„A nie podążajcie za sercem swoim, ani za oczyma waszymi, które was uwodzą“. IV. M. 15; 39.

Żądza sławy również powodować może do grzesznych myśli i czynów dla uzyskania urojonej czei.

Tylko prawdziwa zasługa i skromność przynoszą cześć i szacunek.

„Chwałę poprzedza pokora“. Prz. S. 18; 12.

„Która to jest droga godziwa, jaką sobie obrać ma człowiek? — Każda, która chwałę przynosi Stwórcy a sławę jemu samemu u ludzi“. Pir. Ab. 2; 1.

Srodkami panowania nad sobą i zdobycia cnoty są:

1. czuwanie nad czystością swego sumienia,
2. ćwiczenie się w pełnieniu cnoty,
3. przebywanie w dobrym towarzystwie,
4. szlachetne postanowienia czyli ślubowania,
5. poczucie religijne.

1. Kto czuwa nad czystością swego sumienia, ten przy każdym uczynku zastanawia się, czy to się godzi tak postąpić, czyli nie. Badając ustawicznie swoje sumienie, staje się coraz doskonalszym i cnotliwszym.

„Nadewszystko strzeż serca swego, bo z niego tryskają źródła życia“. Prz. S. 4; 23.

2. Ćwiczenie jest mistrzynią nauki, dlatego należy w rzeczach dozwolonych uprawiać się do panowania nad sobą a wystrzegać się nadmiaru w używaniu.

Ćwiczenie w jednej cnocie we wszelkich stosunkach i warunkach życia prowadzi stopniowo do wielu innych cnot.

„Postępują od cnoty do cnoty, aż ukaza się przed Bogiem na Syonie“. Ps. 84; 8.

Z miłości dla rodziców lub drogiej nam innej osób nie uczynimy, (albo nie zaniechamy niczego,) czego by oni nie pochwalali,

gdyby o tem wiedzieli. Tak samo z miłości do Boga powinniśmy spełniać tylko to, co dozwolone, a unikać tego, co zakazane, gdyż Bóg jako wszechwiedzący zna wszelkie czyny i zamiary nasze.

„Kto wypełnia przykazanie choćby jedno, nabywa orędownika przy Sądzie Ostatecznym jednego, a kto popełnia grzech jeden, nabywa sobie oskarżyciela jednego“. Pir. Ab. 4; 13.

Przekleństwem złego czynu jest, że sprowadza całe pasmo dalszych występków i nieszczęść.

(N p. bracia Józefa najpierw zazdrościli mu, potem znenawidzili go, następnie zamierzali go zabić, wreszcie sprzedali go, pozbawiając ojca ukochanego syna a nadto okłamali ojca).

Należy zatem usilnie wystrzegać się pierwszego przewinienia a w razie popełnienia niegodnego czynu należy od razu opamiętać się i nawrócić się ze złej drogi, aby nie brnąć w coraz większą przepaść moralną.

3. Przebywanie w dobrem towarzystwie i naśladowanie dobrych przykładów prowadzi nas do cnoty.

Ps. 1; 1 i 2 i Prz. S. 13; 20. patrz str. 79.

„Dom niegodziwych ulegnie zagładzie, ale namiot prawych zakwitnie“. Prz. S. 14; 11.

„Niechaj dom twój będzie domem zgromadzenia mędrców“, (od których masz czerpać dobre zasady) Pir. Ab. 1; 4.

Pir. Ab. 1; 5. Pir. Ab. 1; 6. Pir. Ab. 1; 7. Pir. Ab. 2; 15. Pir. Ab. 3; 14. Pir. Ab. Rozdz. VI. „Nabywanie nauki“.

4. Szlachetne postanowienia czyli moralne ślubowania ocalają nas od złego w czasie pokusy. Aby się wyzwolić z więzów grzechów, powinniśmy czynić pobożne postanowienia i ściśle je wykonywać.

„Gdyby kto ślubował Wiekuistemu, albo złożył przysięgę, związawszy zarzeczeniem duszę swoją, niech nie naruszy słowa swego; wszystko, co wyszło z ust jego, niechaj spełni“. IV. M. 30; 3.

„Ślubowanie jest ogrodzeniem dla wstrzemięźliwości“. Pir. Ab. 3. 17.

Kto poślubia się nauce, wyrzeka się bogactw, używania światowego i przyjemności powszednich, ten zdąża i dochodzi do cnoty.

„Przysiągłem i dotrzymam, by strzedz wyroków sprawiedliwości Twojej“. Ps. 119; 106.

5. Poczucie religijne potęguje cnotę i wzmacnia siłę woli w panowaniu nad sobą.

Rozmyślania pobożne i modlitwa, rozczytywanie się w Zakonie i myśl o Bogu wszechwiedzącym i najsprawiedliwszym zdolają pohamować nasze złe myśli i zamiary i odwieść nas od złych czynów.

„W szczerości swej postępuje, kto się boi Boga, ale kto chodzi krzywymi drogami, lekceważy Go“. Prz. S. 14; 2

„Bojaźń Boża jest zdrojem życia, usuwa sidła śmierci“. Prz. S. 14; 27.

„Ścieżka życia wiedzie rozumnego w górę, aby uniknął przepaści w ninie“. Prz. S. 15; 24.

„Grób i otchłań jawne są<sup>1</sup>Wiekuiestemu, o ileż bardziej serca ludzkie“. Prz. S. 15; 11.

„Bojaźń Boża jest ćwiczeniem ku mądrości“. Prz. S. 15; 33.

„Wszystkie drogi zdają się człowiekowi czyste, ale Wiekuiusty waży umysły. Porucz Wiekuiestemu sprawy twoje, a utwierdzą się twe zamysły“. Prz. S. 16; 2 i 3.

„Przez miłość i prawdę opuszczona będzie wina a przez bojaźń Bożą unika się złego“. Prz. S. 16; 6.

Kto się doskonali w mądrości i enocie, ten czuje się prawdziwie szczęśliwym, bo czuje, że zbliża się do najwyższej doskonałości Boga, co jest przeznaczeniem człowieka.

„A będzie dziełem cnoty — szczęśliwość, a następstwem cnoty — cisza i bezpieczeństwo na wieki“. Jez. 32; 17.

O przeznaczeniu naszym, abyśmy się coraz bardziej zbliżali do najwyższej doskonałości Boga i w tem upatrywali szczęście nasze, o tem poucza nas Pismo Święte i nasze wewnętrzne szlachetne popędy, które tylko w doskonaleniu się w enocie dają najwyższe zadowolenie i trwałe szczęście.

„Dla mnie zbliżanie się do Boga jest szczęściem mojem“. Ps. 73; 28.

Modły Izr. str. 20 i 21.

Mądrość okazuje się przez: 1. jaźń duchową, 2. rozumne sądzenie 3. rozsądne pojmowanie 4. rozważne używanie sił i czasu 5. świadomość sił własnych 6. niezawodne poznanie wartości rzeczy 7. bogobojność.

„Mądrość najwyższa zbudowała sobie dom, wyciosała sobie filarów swych siedm. \*) Prz. Sal. 9; 1.

„I spoecznie na nim duch Wiekuiestego, duch rozumu i rozsądku, duch rady i mocy, duch poznania i bojaźni Bożej“. Jez. 11; 2.

1. Mądrość daje nam świadomość, że dusza nasza jest telnieniem ducha Wiekuiestego\*\*).

2. Mądrość daje nam rozum, to jest siłę duchową (umysłową), czyli zdolność poznania stosunku pojęć i osądzania ich wartości a więc wskazuje, jak człowiek może je zastosować do praktycznego nżytku.

\*) Liczba siedm stanowi całość i doskonałość w pojęciu religijnem. W 7 dniach Bóg stworzył świat. 7 tygodni trwało od wyzwolenia Izraelitów do nadania przykazań, 7 lat stanowiło okres życia społecznego i gospodarczego, uwolnienia niewolników, nieczynności roli, 7 razy po 7 lat stanowił okres jubileuszowy, 7 znakomitych mężów z czasów biblijnych liczyli Izraelici: Abraham, Izak, Jakób, Józef, Mojżesz, Dawid, Salomon., 7 znakomitych niewiast: Sara, Rebeka, Rachel, Lea, Debora, Rut i Chulda i w. in. przykładów.

\*\*) Spitzer: Majmonides str. 62.

Zapomocą rozumu poznajemy przedmioty pod względem ich cech zewnętrznych, możemy je porównywać ze sobą, odróżniać właściwości i znamiona istotne od przypadkowych, szeregować wzajemny ich stosunek podług rodzajów, klas, gatunków i działów czyli królestw,

Mądry dąży do statecznego umysłu i umiarkowania w powołzeniu i w niedoli, we wzruszeniach i w uczuciach, w życzeniach i w staraniach.

Mądry wystrzega się niewdzięczności, pychy i zarozumiałości, zadowala się tem, czego Bóg użyczył i wdzięcznym jest za wszelkie dary z Jego ręki.

(Dowody pychy: — Haman, Sanheryb, Baltazar).

„I roztył się Jeszurun (Izrael) i zhardział,... i znieważył opokę zbawienia swego“. V. M. 32; 15.

„Jeśli zwątpiłeś w dniu niedoli, zwałala też siła twoja“. Prz. S. 24; 10.

„Pobłażliwy obfituje w zastanowienie, ale popędliwy wywyższa błazeństwo swoje“. Prz. S. 14; 29.

„Nie porywaj się w duchu swoim do gniewu, bo gniew spoczywa w łonie głupców“. Kohel. 7; 9.

„I usuń zgryzotę z serca swego, a oddał cierpienie od ciała twego“. Kohel. 11; 10.

„Przekonałem się, że niema nic lepszego dla siebie, jak tylko, żeby każdy cieszył się i czynił dobrze w życiu swoim“. Kohel. 3; 12.

3. Mądrość daje rozsądek t. j. duchową zdolność ścisłego odróżniania przedmiotów i pojęć nadzmysłowych, podporządkowania całego mnóstwa pojęć nadzmysłowych pod wspólny pogląd rozważania (n. p. teologiczny czyli religijny, etyczny czyli moralny, estetyczny czyli piękna).

Rosządek więc odróżnia, co dobre a co złe, co prawda a co fałsz, co piękne a co brzydkie i t. d.

Mądry przyswaja sobie wiedzę i umiejętności szczególnie z zakresu nauki swej religii dla kształcenia ducha i serca, dla utrzymania życia i zdrowia, dla doskonalenia się w swoim powołaniu (zawodowym i ogólnoludzkim).

4. Mądrość znajdzie stosowną radę w każdej okoliczności, umie odpowiednio używać czasu i sił dla dobra własnego i bliźnich.

„Liczyc dni nasze naucz nas, abyśmy nabyli serca mądrego“. Ps. 90; 12.

5. Mądrość uzbraja w silną wolę i energię do czynu.

Mądry dąży do samopoznania t. zn. usiłuje dokładnie poznać i bezstronnie osądzić własne wady i zalety, sposób myślenia i postępowania.

„Mądrością roztropnego jest zrozumienie swej drogi, ale niedorzecznością głupców jest obłuda“. Przyp. S. 14; 8.

„Biada przemądrym we własnych oczach, a we własnym rozumieniu roztroptym“. Jez. 5; 21.

6. Mądrość poznaje, co dobre, a co złe, co prawda, a co fałsz.

Mądry jest rozważny i ostrożny w swoich sądach, mowach, postanowieniach, czynkach i w obęjściu się z ludźmi.

„Wysłuchajcie między bracią waszą (dokładnie) i rozsądźcie spory sprawiedliwie między człowiekiem a powinowatym jego i cudzoziemcem przy nim“. (Cudzoziemiec miał równe prawa z Izraelitami). V. M. 1; 16,

„Nie osądzaj bliźniego twego, aż się mieścić będziesz w połączeniu jego“. Pir. Ab. 2; 5.

7. Mądrość ożywia duchem moralnym i religijnym, który wszystkim myślom i czynkom nadaje właściwy kierunek.

„Mądrość daje mądrym więcej obrony, niż dziesięciu mocarzy, którzy są w mieście“. Kohel. 7; 19.

„Służbą wojenną (pełną trudów i niebezpieczeństw) jest los człowieka na ziemi, a jakby dni najemnika (obarczonego ustawiczną ciężką pracą) są dni jego“. Hiob 7; 1.

„Dzień jest krótki a roboty mnóstwo“. Pir. Ab. 2; 15.

„Lepsza jest mądrość nad korale, a żadne klejnoty nie dorównają jej“.

„Ja, mądrość, przebywam obok przezorności a rozważą opatrzna rozporządzam“.

„Moja jest rada i sprawność, jam jest przenikliwość, moja dzielność; mną królowie królują a ustanawiają rządzący, co sprawiedliwe; mną władają władcy i książęta i wszyscy sędziowie uczciwi. Miłuję tych, którzy mnie miłują, a ci, co mnie usilnie szukają, znajdują mnie. Bogactwo i chwala są przy mnie, dobro trwałe i szczęście. Plon mój lepszy, niż kruszec szlachetny i szczerze złoto, a nabytek mój cenniejszy, niż srebro wyborowe“. Prz. S. 8; 11, 12, 14—19.

„Biada tym, którzy mienią zło dobrem a dobre złem, czynią ciemność światłem a światło ciemnością; czynią gorycz słodyczą a słodycz goryczą“, Jez. 5; 20.

Do mądrości potrzeba oświecenia t. j. zdolności rozjaśniania wszelkich spraw a zwłaszcza religijnych światłem rozumu i prawdy.

„Bóg oby zmiłował się nad nami i błogosławił nam, oby jaśniał obliczem Swojem — Sela“. Ps. 67; 2.

Naszym obowiązkiem jest dążenie do światłości i prawdy, gdyż Bóg obdarzył nas w tym celu rozumem i skłonnością do prawdy, i w ten sposób zbliżamy się także do Boga, który jest najwyższym źródłem światłości i prawdy.

„Oświeć mnie, abym się nauczył przykazań Twoich!“ Ps. 119; 72.

„Oblicze Twoje rozświeć nad sługą Twoim i naucz mnie ustaw Twoich“. Ps. 119; 135.

„Szczytem słów Twoich — prawda!“ Ps. 119; 160.

„Pieczęcią Wiekuistego, niech będzie pochwalony! -- jest prawda“. Tah. Sab. 55.



Prawdziwie oświecony człowiek odszczególnia się tem, że stroni zarówno od niewiary, jak od przesądów i zabobonów i jest szczerze wierzącym bez przesady.

„Nie bądź przesadnie pobożnym, ani nie mędrkuj zbytnio, . . . bo kto Boga się boi, unika tego wszystkiego“. Kohel. 7; 16 i 18.

„Synu mój, jeśli przyjmiesz mowy moje a przykazania zachowasz u siebie, abys uważnie podał mądrości twe ucho i nakłonił ku rozsądkowi serce twoje, . . . zrozumiesz wtedy bojaźń Bożą a poznanie Boże zdobędziesz“. Prz. S. 2; 1, 2 i 5.

„Wiekuisty mądrością ugruntuwał ziemię, utrwalił niebiosa rozumem; wiedzą Jego rozstąpiły się tonie a kropią górne przestwory rosą. Synu mój! niechaj nie ustąpią z oczu twoich — strzeż umiejętności i roztropności a bęłą życiem dla duszy twojej a ozdobą wdzięczną dla szyi twojej; wtedy postępować będziesz bezpiecznie po drodze twojej a nogą twoją się nie potkniesz“. Prz. S. 3; 19-23.

„Cały gniew swój wynurza głupiec, ale mądry powolnością go uśmierza“. Prz. S. 29; 11.

„Przy mnóstwie słów nie uniknie się błędu, a kto usta swe powściąga, jest rozważnym“. Prz. S. 10; 19.

„Usta głupca sprowadzają jego ruinę a wargi jego są zasadzką na jego życie“. Prz. S. 18; 7.

„Śmierć i życie są w mocy języka“. Prz. S. 18; 21.

„Droga głupca wydaje mu się prawą, ale mądry słucho rady“. Prz. S. 12; 15.

„Jakby głęboka woda spoczywa zamiar w sercu ludzkim, ale mąż rozumny umie go wydobyć na wierzch“. Prz. S. 20; 5.

„Gdyby byli mądrymi, zastanowiliby się nad tem, wyrozumiłi by koniec swój“. V. M. 32; 29.

(Mojsesz, odszczególniony przez Boga, przecieź chętnie przyjął radę Jetry. Rechabeam nie usłuchał rady starszych, przez co spowodował podział a tem samem i upadek państwa).

„Szczęsny mąż, który nie szedł za radą niegodziwych a na drodze grzeszników nie postął a w gronie szyderców nie zasiadł“. Ps. 1; 1.

„Przez orność cię ochroni, roztropność strzedz cię będzie, aby cię ocalić od drogi zła, od człowieka, prawiącego przewrotność“. Prz. S. 2; 11 i 12.

Do oświecenia dochodzi się przez naukę, czytanie poważnych dzieł, obcowanie z ludźmi rozumnymi i światłymi, przez rozmyślania religijne.

„Celem wszystkich nauk, które słyszałeś, jest: Boga się obawiaj a przykazań Jego przestrzegaj, bo to stanowi całego człowieka!“ Kohel. 12; 13.

„Kto z mędrkami obcuje, nabiera mądrości, ale kto z błaznami przestaje, niszczy się“. Prz. S. 13; 20.

„Kto wielu ludziom radzi, ten pomnaża rozum“. Pir. Ab. 2; 8.

„Niech będzie dom twój domem zgromadzenia mędrców; okrywaj się pyłem nóg ich i czerpaj z upragnieniem słowa ich“. Pir. Ab. 1; 4.

„Kto nie pomnaża wiedzy, ten traci ją, a kto się nie uczy, śmierć ponosi (moralną i fizyczną)“. Pir. Ab. 1; 13.

Prawdziwe oświecenie i mądrość prowadzą do bogobojności. Im więcej rozjaśnia się nasz umysł, tem więcej poznajemy Boga i Jego dzieła, tem bardziej przejmujemy się ku Niemu bojaźnią, cześcią i miłością.

„Szczytem mądrości jest bojaźń Boża; rozumem dobrym dla wszystkich, którzy ją wykonują“. Ps. 111: 10.

Bogobojność poucza mądrego, jak postąpić ma w razie sprzecznych ze sobą obowiązków, to znaczy, gdy nie można wypełnić jednego obowiązku, nie uchylając drugiemu.

„Która jest droga uczciwa, jaką człowiek ma sobie obrać? Wszelka, która przynosi chwałę Stwórcy i szacunek jemu samemu u ludzi“. Pir. Ab. 2; 1.

„Wszyscy powinni spełniać swoje czyny tylko dla chwały Imienia Bożego“. Pir. Ab. 2; 2.

„Gdzież jest człowiek, który boi się Boga? Jemu wskaże (Bóg) drogę, jaką ma obrać“. Ps. 25; 12.

Bogobojność chroni także człowieka od lekkomyślności, aby nie popadł w sprzeczność przy spełnianiu obowiązków.

„Musisz być sprawiedliwym wobec innych, nim będziesz pobłażliwym wobec siebie samego; ale bądź naprzód sprawiedliwym wobec siebie samego, nim będziesz pobłażliwym wobec innych.“ Majm.

„A przestrzegajcie ustaw Moich i praw Moich, które spełniać ma człowiek, a by przez nie żył! (a nie zmarł)“. III. M. 18; 5.

(N. p. w czasie głodu jadano zwierzęta, zabronione przepisami religijnymi; (II. Kr. 6; 25) a pobożni narażali swoje życie dla wiary. (Daniel 3; 28 i II. Mak. 6.)

„Bojaźń Boża jest pierwiastkiem mądrości“. Prz. S. 1; 7.

„Siedu znamion zdobi mędrca“. Prz. Ab. 5; 10.

„Abyś postępował drogą dobrych a ścieżek cnotliwych przestrzegaj, albowiem tylko rzetelni zamieszkują na ziemi a uczeni pozostaną na niej; niegodziwi zaś wytepieni będą z kraju a wiarołomni będą wykorzystani z niego“. Prz. S. 2; 20—22.

„Głupiec nie może unikać grzechu, ani ograniczony nie może być pobożnym“. Pir. Ab. 2; 6.

„Mądrość jest równie dobrą jak dziedzictwo (majątku) a zaletą jest dla tych, którzy słońce widzą (jasno na świat patrzą), bo w cieniu mądrości, jak w cieniu pieniędzy; lecz zaletą wiedzy poznania jest mądrość, jako ożywienie swego posiadacza“. Kohel. 7; 11 i 12.

3. Pamięć jest to zdolność zachowania poznanych wyobrażeń i odtworzenia tychże.

4. Wyobrażenia (fantazja) jest to zdolność zajmowania się przedmiotami nieobecnymi, lub tworzenia sobie nieistniejących obrazów i pojęć.

Duch człowieka jest nieśmiertelnym i ten czyni go podobnym do Boga.

„I wróci proch do ziemi, skąd powstał, a duch wróci do Boga, który go dał“, Kohel. 12; 7.

Dusza czyni człowieka istotą myślącą i czującą.

Do zdolności myślenia należy także sądzenie i rozważanie.

Czuciem rozsądza człowiek wrażenia przyjemne lub nieprzyjemne, miłe lub niemiłe.

Uzucie, powodujące wzruszeniami naszymi, może być szlachetne lub nieszlachetne.

Do szlachetnych należą: miłość, wdzięczność, współczucie; do nieszlachetnych: nienawiść, zazdrość, radość z cudzego nieszczęścia.

Do moralnych władz ducha należą: sumienie, poczucie moralne (etyczne) i wolna wola.

5. Wolna wola człowieka polega na tem, że nie poddając się zmysłowym wpływom, może wybierać dobrowolnie między moralnie dobrem a moralnie złem. Wolna wola czyni człowieka poczytalnym i odpowiedzialnym za jego czyny.

Człowiek może także grzeszyć, jeżeli idzie za zmysłowemi zacheceniami, jeżeli oświadną nim złe żądze, jeżeli głos namiętności zagłusza w nim głos Boga: wtedy upada coraz bardziej i niża się do rzędu zwierzęcia.

Człowiek może grzeszyć, ale nie musi grzeszyć, a grzesznik może się znów nawrócić. Głos sumienia ostrzega człowieka przed grzechem.

„Wszak jeśli się poprawisz, wybaczę ci, lecz jeśli się nie poprawisz, u drzwi grzech czyha; dąży on ku tobie, lecz ty masz panować nad nim“. I. M. 1; 7.

„Oto kładę przed tobą życie i śmierć, błogosławieństwo i przekleństwo, wybierz zatem życie“. V. M. 30; 19.

„Głupota wiedzie człowieka na bezdroża a na Boga gniewa się serce jego“. Prz. S. 19; 3.

„Pierzchają, choć ich nikt nie ściga, niegodziwi; ale sprawiedliwi są, jakby młody lew, pełni ufności“. Prz. S. 28; 1.

„Grzeszników ściga ich zło, lecz sprawiedliwych nagradza ich cnota“. Prz. S. 13; 21.

Człowiek może używać wszystkiego do celów dozwolonych; nie wolno mu jednak nadużywać swej przemoey nad stworzeniami surowością, srogością, dręczeniem lub niszczeniem. Zawsze powinien być ponny swej zależności od Boga i stosunku do Boga. (Str. 13).

Wszyscy ludzie bez różnicy, jako równi wobec Boga, powinni żyć ze sobą w zgodzie i miłości, nawzajem sobie pomagać i wspierać się wzajemnie, jako dzieci jednego Ojca.

Człowiek ma pomiędzy innemi stworzeniami na ziemi najwznieślsze przeznaczenie. Ma on doskonalić swoje siły fizyczne i duchowe, cieszyć się życiem i używać w mierze darów Bożych.

Winien też poznać i czcić Boga, żyć wedle Jego świętej woli i pełnić dobre wedle sił, wtedy czuć się będzie szczęśliwym. Szczęście doczesne polega na zadowoleniu ze swego losu.

Szczęście przyszłe posiędzie, kto świadom jest pobożnego żywota i znajduje największą radość w myśli o Bogu\*).

Człowiek duchem podobny Bogu, jako rozumny i nieśmiertelny, powinien ustawicznie doskonalić swego ducha, aby się coraz bardziej zbliżyć do najwyższej doskonałości, powinien dążyć do nawiyszej prawdy i wykonywać ją czynnie.

„Uświęcajcie się i bądźcie świętymi, bom Ja święty i nie zanieczyszczajcie dusz waszych“. III. M. 11; 44.

„Świętymi bądźcie, bom święty Ja, Wiekuisty, Bóg wasz“. III. M. 19; 2.

„A strzeżcie pilnie duszy waszej“. V. M. 4; 15.

„Nieskazitelnym bądź przed Wiekuistym, Bogiem twoim“. V. M. 18; 13.

„A uświęcajcie się i bądźcie świętymi, bom Ja Wiekuisty, Bóg wasz! Więc przestrzegajcie ustaw Moich i spełniajcie je: Jam Wiekuisty, uświęcający was“. III. M. 20; 7 i 8.

„I bądźcie mi świętymi, bo świętym jestem Ja, Wiekuisty, i wyszczególniłem was z pośród ludów, abyście byli Moimi“. III. M. 20; 26.

„Świadcę się przed wami niebem i ziemią; życie i śmierć kładę przed tobą, błogosławieństwo i przekleństwo, wybierz życie, abys żył ty i potomstwo twoje, miłując Wiekuistego, Boga twego, słuchając głosu Jego i Ignąc do Niego, gdyż to jest życie twoje i przedłużenie dni twoich“. V. M. 30; 19 i 20.

„A kto zawini w jakiejkolwiek rzeczy, niechaj wypowiada się, w czym zgrzeszył, i niech przyniesie pokutę Wiekuistemu za grzech, którego się dopuścił“. III. 5; 5 i 6.<sup>1)</sup>

Obowiązki, odnoszące się do duszy, wymagają, aby się ustawicznie kształcić i doskonalić moralnie i cnotliwie w towarzystwie ludzi rozumnych, przez co człowiek się uszlachetnia.

Należy pozbyć się wszelkich złych popędów i świadczyć miłość bliźnim, wnieść się do szczytnych wyżyn ideału doskonałości, krzepić w sobie głos sumienia, który nas ostrzega przed złem. W ten sposób stajemy się coraz podobniejszymi najdoskonalszemu i najmiłosierniejszemu Ojcu w niebiesiech, a to jest najwznioślejszym celem życia człowieka.

To dążenie czyni go wewnątrznie szczęśliwym w doczesnem życiu i zapewnia mu szczęśliwość wieczną.

Przecucie tej szczęśliwości mamy po spełnieniu naszych obowiązków religijnych i ogólnoludzkich, które zmierzają do uszczęśliwienia bliźnich.

\*) Spitzer — Majmom'ides str. 27 i nast.

<sup>1)</sup> O ofiarach patrz: Hist. bibl. Cz. I. str. 87 i 88.

„Czemże jest człowiek, że pamiętasz o nim, a syn człowieczy, że baczysz nań? — A upośledziłeś go mało od bóstwa i chwałą i świętnością uwieńczyłeś go; i ustanowiłeś go władcą nad dziełami rąk Twoich, wszystko poddałeś pod stopy jego“. Ps. 8; 5—7.

„Człowiek choć w świętności a nierozumny, podobny zwierzętom, ginącym (w nieświadomości)“. Ps. 49; 21.

„Czyż nie mamy jednego Ojca wszyscy? Czyż nie jeden Bóg nas stworzył?“ Mat 2; 10.

## II. Odnośnie do ciała.

Obowiązki wobec siebie odnozą się zatem do duszy i do ciała.

Obowiązki, odnoszące się do ciała, wymagają, aby je chronić od niebezpieczeństwa, uszkodzenia, nadwyrężenia lub niszczenia.

Życie i zdrowie są darem Boga, dlatego naszym obowiązkiem z poczucia religii i sumienia jest, abyśmy życie nasze utrzymywali, a nie niszczyli, ani skracali, bo ono nas prowadzi do wyższego przeznaczenia.

„Przedłużenie życia w prawicy jej (mądrości), w lewicy jej bogactwo i cześć“. Prz. S. 3; 16.

„Bojaźń Boża przymnaża dni, ale lata niegodziwych skrócone zostają“. Prz. S. 10; 27.

Natomiast jako grzech przeciw Bogu i sobie samemu zakazane są:

1. s a m o b ó j s t w o lub jakiegokolwiek lekkomyślne narażenie życia,

2. n i e u m i a r k o w a n i e w jedzeniu i napojach lub w przyjemnościach zmysłowych,

3. n i e d b a l s t w o i n i e c h l u j s t w o odnośnie do ciała, odzieży lub mieszkania,

4. ponure usposobienie, gwałtowne wzruszenia, nadmierna bojaźliwość, niepołamowany gniew i t. p. szkodliwe objawy, niszczące zdrowie a więc i życie;

5. rozpusta, próżniactwo lub zbytne wyęczenie pracą,

6. o c h e i w o ś ć i o p i e s z a ń s t w o w k o r z y s t a n i u z d ó b r d o c z e s n y c h .

„Oto kładę przed tobą życie i śmierć, błogosławieństwo i przekleństwo, wybierz zatem życie“. V. M. 30; 19.

„Cnotliwy jada tyle, aby się nasycił, żywot niegodziwych zaś cierpi niedostatek“. Prz. S. 13; 25.

„Każdego czasu niechaj będą szaty twoje czyste“. Prz. S. 9; 8.

„Serce radosne pokrzepia zdrowie, ale duch zgnębiony wysusza kości“ Prz. S. 17; 22.

„Troska w sercu człowieka gnębi je“. Prz. S. 12; 25.

„Bo głupca zabija własny gniew jego a ograniczonego uśmierca własna zawziętość“. Hiob. 5; 2.

„Zabawa i lekkomyślność wiodą człowieka do rozpusty“. Pir. Ab. 3; 17.

Do utrzymania siebie i wspierania bliźnich w potrzebie konieczne są także środki materialne t. j. pieniąż i dostatek. Wolno zatem starać się o posiadanie tychże, ale nie wolno dać się uwieść aliceiowości lub żądzy mienia i bogactwa.

Do posiadania dobra dla zaspokojenia potrzeb naszych i bliźnich dochodzić należy sumienną i gorliwą pilnością, uczciwą i rzetelną pracą.

Głównem zajęciem przodków naszych były: uprawa roli, hodowla bydła i rzemiosła.

Patryarchowie nasi byli pasterzami: Abraham, Izak, Jakób; sędziowie, królowie i prorocy bywali rolnikami n. p. Gideon, Saul, Elisza, Amos. Najuczepszsi talmudyści bywali rękodzielnikami: R. Hillel i R. Akiba byli drwalami, R. Jehuda był kowalem i t. d.

„Lepiej unizonomu, który sam sobie służy, (pracuje dla zarobku), niż panoszącemu się, wyniosłemu, któremu brak chleba“. Prz. S. 12; 9.

„Kto rolę swą uprawia, nasyci się chlebem, ale kto za marnościami ugania, nasyci się nędzą“. Prz. S. 28; 19.

Pir. Ab. 4; 1. Pir. Ab. 1; 10. i Pir. Ab. 2; 2.

Każda praca, którą wykonujemy celem zarobkowania na utrzymanie, zasługuje na szacunek, o ile ją spełniamy z uczuciem powinności religijnej, rzetelnie, uczciwie, z zachowaniem przykazań bożych.

Lenistwo, próżniactwo i gnuśność natomiast prowadzą do ubóstwa, nędzy, hańby, grzechu, utraty zdrowia i przedwczesnie życia.

„W pocie czoła będziesz chleb spożywał“. I. M. 3; 18.

„Idź do mrowki, leniwece, przypatrz się jej drogom, abyś nabrał mądrości“. Prz. S. 6; 6.

„Dłoń opieszala czyni ubogim, ale ręka skrzętnych wzbogaca“. Prz. S. 10; 4.

Obowiązkiem naszym jest utrzymywać nasze imię przy pomocy oszczędności i porządku.

„Kto nęka dom swój, ten zostawia wiatr w spuściźnie“. Prz. S. 11; 29.

„Jest czas do szukania i czas do gubienia; czas do chowania i czas do odrzucania“. Kohel. 3; 6.

„Oszczędnością i pracą ludzie się bogacą“.

„Kto pracuje, nie oszczędza, tego czeka gorzka nędza“.

„Porządek jest matką dobrobytu“.

Kto bez potrzeby wydaje ponad możność, ten jest marnotrawcą.

„Bogactwo marnotrawione zmniejsza się, a zbierającemu w ręce się mnoży“. Prz. S. 13; 11.

Od oszczędności należy odróżnić skąpstwo, sknerstwo i żądzę posiadania, które są niegodne i prowadzą także do czynów hańbiących i nieczemnych, do zaniedbywania własnego zdro-

wia i życia, do tępienia uczuć szlachetnych i moralnych, do niesprawiedliwości, zatwardziałości serca i niełitościwego obchodzenia się z bliźnimi. Chciwość i żądza mnożenia bogactw dla celów samolubnych jest zatem niegodziwością, budzącą wstręt.

„Wycieńcza duszę łakącego a napoju spragnionego pozbawia; a środki starań jego są zgubne, chytrze obmyśla, by zniszczyć uciśnionych słowami kłamstwa i zapiera biednemu słusność“. Jez. 32; 6 i 7.

„Kto lubi pieniądze, nie nasyci się pieniędzy“. Kohel. 5; 9.

Sknera, skąpiąc i chciwiec uważają pieniądź i majątek nie jako środek, lecz jako cel życia a nawet pokładają w nich więcej ufności, niż w Bogu.

„Czyż pokładałem w złocie nadzieję moją a do błyszczącego kruszcu miał: tyś ufność moją?“ Hiob. 31; 24.

„Kto polega na swem bogactwie, ten upadnie“. Prz. S. 11; 28.

Przeciwne tym wadom i narowom są: bezinteresowność i dobroczynność wobec bliźnich.

„Dusza szczerodrobliva jest orzeźwieniem (dla siebie i drugich), a kto pokrzepia, ten i sam będzie pokrzepionym“. Prz. S. 11; 25.

„Kto zatrzymuje zboże (dla celów samolubnych), tego lud przeklina, ale błogosławieństwo splywa na tego, który dostarcza żywności (w potrzebie bliźnich). Prz. S. 11; 26.

Cześć i chlubne imię, czyli szacunek, poważanie i miłość u ludzi szlachetnych i rozumnych są szczytniejsze, niż bogactwo. Choćbyśmy mienie stracili, to dobre imię zawsze nam towarzyszy ku naszemu największemu zadowoleniu wewnętrznemu.

„Cenniejszem jest imię dobre nad bogactwa mnogie; nad srebro i złoto upodobanie życzliwe“. Prz. S. 22; 1.

„Cnota skarb wieczny, cnota klejnot drogi,

Tegoć nie wydrze nieprzyjaciel srogi,

Nie spali ogień, nie zabierze woda...

Nad wszystkim innem panuje przygoda“. *Kochanowski*.

Kto się pozbawia czei i sławy, ten grzeszy wobec siebie samego i bliźnich.

„Błogosławieństwa splywają na głowę sprawiedliwego, ale usta niegodziwców pokrywa krzywda (z ust ich wychodząca i wracająca na nich w postaci przekleństwa). Prz. S. 10; 6.

Należy zatem unikać ludzi, którzy nie mają dobrej sławy.

„Nienawidzę zebrania złoczyńców a z niegodziwcami nie przesiaduję“. Ps. 26; 5.

Wystrzegać się jednak należy żądzy sławy i pożądania zaszczytów, fałszywej ambicji i próżności w rzeczach niegodnych.

Kto godnie życie spędził w czynach szlachetnych, ten i po śmierci zostawi dobrą sławę i chlubne imię.

„Pamięć sprawiedliwego jest błogosławieństwem, ale imię bezbożnych bu-  
twieje“. Prz. S. 10; 7.

„Cześć będzie mędrców udziałem, ale głupców hańba uniesie“. Prz. S. 3; 35.

Do utrzymania ciała przy życiu i zdrowiu wymagane są:

1. środki ochraniające i przedłużające życie;
2. umiarkowanie we wszystkich czynnościach, w jedzeniu,  
w napojach i w używaniu przyjemności;
3. nieskazitelna czystość ciała i umysłu (u. p. przez odpowiednią  
odzież i mieszkanie, bez przepychu i rozrzutności);
4. utrzymanie swobody ducha i czerstwości ciała;<sup>1)</sup>
5. poskramianie żądz i namiętności, stosownie dobrana praca,  
(chroniąca od próżniactwa a nie wycieńczająca siły);
6. staranie o dobrobyt przez pracę, pilność i oszczędność, bez  
sknerstwa i żądy mienia;<sup>2)</sup>
7. staranie o cześć i dobre imię.

### 13. Obowiązki wobec bliźnich.

#### I. Ogólne, odnoszące się do wszystkich ludzi.

Główną zasadą obowiązków wobec bliźnich, jest przykazanie:  
„Abysz kochał bliźniego swego, jak siebie samego“. III. M.  
19; 18. Powtórzone jest także w zdaniu 34. dla nwydatnienia, że  
bliźnim jest każdy, bez różnicy wiary, narodowości lub stanu, bo  
każdy jest stworzony na obraz i podobieństwo Boga, każdy  
jest Jego dzieckiem a Bóg jest wszystkim Ojcem.

„Czyż nie mamy wszyscy jednego Ojca? Czyż nie jeden Bóg  
nas stworzył?“ Mal. 2; 10.

Te same obowiązki zatem, jakie mamy wobec siebie samych  
odnośnie do duszy i ciała, mamy także wobec bliźnich, którzy są  
również obrazem Boga.

Na zapytanie poganina, jaka jest główna zasada i święta treść  
judaizmu, odrzekł R. Hillel: „Co tobie niemiło, nie czyń  
bliźniemu — na tem zasadza się Zakon“. Talm. Sab. 31.

Obowiązek ten wykonujemy, pełniąc wobec bliźnich miło-  
sierdzie, *נְמִילוּת הַסְּדִים* pielęgnując chorych *בְּקִרַר חֵילִים*, oddając  
ostatnią przysługę zmarłym<sup>\*)</sup>. *הַלְוִיַת הַמֵּת*

„Nie rozsiewaj wieści kłamliwej; nie łącz ręki twej ze złoczyncą, aby być  
świadkiem bezprawia“.

„Nie chodź jako oszczerca między ludem swoim: nie nastawaj na  
krew bliźniego twego: Jam Wiekuisty!“

<sup>1)</sup> Spitzer — Majmonides str. 62.

<sup>2)</sup> Spitzer — Majmonides str. 74.

<sup>\*)</sup> Modły Izraelitów Str. 14.



„Nie nienawidź brata twego w sercu twojem; karcić, karć bliźniego twego, abys nie ponosił grzechu za niego“.

„Nie mścij się i nie chowaj gniewu na synów narodu twego, ale kochaj bliźniego twego jako siebie samego; Jam Wiekuisty!“ III. 19; 16—18.

W obszerniejszem znaczeniu wynikają z tego następujące obowiązki wobec bliźnich:

1. pomaganie do zdobycia wiedzy, cnót i dóbr doczesnych,
2. skromność, szczerłość i zgodliwość,
3. dobroczynność, szczodroblliwość, litość i miłosierdzie,
4. wdzięczność, uprzejmość i sprawiedliwość.

Obowiązkiem naszym jest pomaganie bliźnim do zdobycia nauki, wiedzy, pobożności, rozumu, mądrości, rozsądku, bo te są pierwszym warunkiem uszlachetnienia człowieka i prowadzenia go do doskonałości; a powinniśmy strzedz go przed bezbożnością, zabobnem, niewiarą i nieświadomością.

„A mędry jaśnieć będą, jako blask niebios, a wiodący mnogich do cnoty, jako gwiazdy na wieki i ustawicznie“. Dan. 12; 3.

Jedną z pierwszych zasad Wielkiego Synodu było postanowienie: „Kształćcie uczniów jak najwięcej“ (Pir. Ab. 1; 1.), gdyż nauka każdego człowieka uszlachetnia.

Pir. Ab. 1; 2. Pir. Ab. 1; 12.

Przedewszystkiem powinniśmy zachęcać bliźnich do cnoty własnym przykładem, bogobojnem i uczeiwem życiem i stosownem poučeniem.

„Błazenstwo jest radością dla człowieka bez serca, ale mąż rozsądny proste postępowanie (na drogę obowiązku)“. Prz. S. 15; 21.

Obowiązkiem naszym jest pomagać bliźniemu do zdobywania i utrzymywania dóbr doczesnych w sposób uczciwy i rzetelny przez pracę; do utrzymywania jego życia i zdrowia przez ratowanie go w chorobie, w czasie pożaru, powodzi, lub innego groźnego niebezpieczeństwa.

Skromnością swoją okazujemy bliźnim cześć, szacunek i miłość.

Powinniśmy wystrzegać się pychy, zarozumiałości i dumy; nie wolno nam okazywać ani pogardy, ani lekceważenia, ani poniżenia bliźnim naszym. Każdemu człowiekowi należy okazać, że uznajemy w nim godność człowieka, jako obraz Boga.

Również i samy musimy strzedz własnej godności; nie powinniśmy więc także poniżać siebie ani uwłaczającemi nam pochlebstwami, ani ubliżającem płażeniem się wobec drugich.

„A Mojżesz był mężem skromniejszym, niż którykolwiek z ludzi na powierzchni ziemi“. IV. M. 12; 3.

„Wstrętem jest dla Wiekuistego każdy wyniosłego serca“. Prz. S. 16; 5.

„Przed upadkiem — pycha, przed potknięciem się — wyniosłość ducha“. Prz. S. 16; 18.

Szezereścią swoją okazujemy bliźnim cześć, szacunek i miłość.

Powinniśmy zawsze mówić tylko prawdę, czynić i postępować rzetelnie i szczerze t. zn. zgodnie z naszymi myślami i przekonaniami, wedle najlepszej wiary i z najlepszą wolą.

(Patrz przykazanie IX).

„Oto działanie, które wykonywać będziecie: Prawdę mówcie każdy bliźniemu swemu; prawą i kojącą sprawiedliwość wymierzajcie w bramach waszych. A niech jeden przeciw drugiemu nic złego nie zamyśla w sercu swoim, a w krzywoprzysięstwie nie miejcie upodobania: boć to wszystko, czego nienawidzę — rzecze Wiekuisty“. Zech. 8; 16 i 17.

„Tak rzecze Wiekuisty zastępów: Sprawiedliwie sądźcie a miłosierdzie i litość okazujcie, każdy wobec bliźniego swego. A wdowy, ani sieroty, ani przechodnia, ani ubogiego nie uciskajcie, a nic złego jeden przeciw drugiemu niech nie zamyśla w sercu swoim“. Zech. 7; 9 i 10.

„Strzeż języka twego od złego a warg twoich, aby nie mówiły zdrady“. Ps. 34; 14.

„Pozostali w Izraelu nie będą czynili nieprawości, ani nie będą mówili kłamstwa, ani się znajdzie w uściech ich język zdradliwy“, Cef. 3; 13.

Pir. Ab. 1; 18.

Natomiast wystrzegać się należy wobec bliźnich: nieszezereści, kłamstwa, fałszu, obłudy, ndawania, dwulicowości, nierzetelności i szalbierstwa.

„Wstrętem są Wiekuistemu wargi kłamliwe, ale w postępującym szczerze ma Swoje upodobanie“. Prz. S. 12; 22.

„Słowo prawdy przetrwa wieki, lecz chwilę tylko język fałszu“. Prz. S. 12; 19.

Zgodliwoscia swoją okazujemy bliźnim cześć, szacunek i miłość.

Powinniśmy żyć z każdym w zgodzie, jedności i spokoju, a unikać kłótni, swaru, niezgody i sprzeczki.

Oczywiście w razie grzesznego lub niegodziwego żądania należy odmówić wszelkiej zgody.

„Jeno prawdę i zgodę miłujcie!“ Zech. 8; 19.

Zgodliwość Abrahama wobec Lota I. M. 13; 8 i 9.

Pir. Ab. 1; 12.

Gdybyśmy kogo obrazili, powinniśmy jak najrychlejsz starać się o uzyskanie przebaczenia przez uśmierzenie jego gniewu łagodnością i pokorą.

(Jakób wobec Labana I. M. 31; 43—55 i wobec Ezawa I. M. 33; 3 i 4.)

Jeżeli zaś ktoś nas obrazi, obowiązkiem naszym jest, aby mu okazać chęć przebaczenia i pojednania. Wspaniałomyślnie powinniśmy świadczyć mu dobrodziejstwa, aby go tem postępowaniem zachęcić do pojednania.

Wszakże i my od Boga oczekujemy przebaczenia i łaski, na które nie zawsze zasługujemy.

(Józef wobec braci swoich I. M. 45; 5—24. i 50; 18—21. Dawid wobec Saula I. Król. 24; 9—23. i 26; 5—25.)

„Rozum człowieka — to powściągnięcie gniewu swego, a ozdobą jego — mijanie przestępstwa“. Prz. S. 19; 11.

Pir. Ab. 1; 6.

Nie wolno nam zatem żywić w sercu nienawiści przeciw temu, który nas obraził, a tem mniej starać się odplacić zemstą, bo taki odwet poniża nas w godności człowieka.

Dobroczyństwo t. j. dobrą radą i dobrym czynem okazujemy bliżnim cześć, miłość i szacunek.

Powinniśmy zatem bezinteresownie pomagać każdemu człowiekowi bez jakiegokolwiek różnicy a więc: bogatym i ubogim, znajomym lub nieznanym, przyjaciółom i wrogom, skoro tylko potrzebują pomocy naszej.

Pomoc może być materialna albo moralna.

W szczególności do świadczenia dobroczynności należy: odwiedanie i pielęgnowanie chorych, ochrona wdów i sierót, wyposażenie ubogich narzeczonych, grzebanie umarłych, gościnność, usłużność i szczerobliwość.

(Abrahama gościnność, usłużność, bezinteresowność I. M. 18 i 19.) Modły Izr. str. 14 i 15.

Dawnym zwyczajem po pogrzebie urządzano w domu żałoby ucztę żalobną (stypę).

Później zamożniejsze rodziny na cześć zmarłych wydawały ucztę nie tylko dla najbliższych i znajomych, ale także i dla ubogich. Dotychczas utrzymało się świadczenie miłosierdzia wobec biednych z okazji wypadku śmierci w formie jałmużny, rozdawanej między ubogich. Natomiast weszło w chwałebny zwyczaj, że bliżzy przybywając dla odwiedzenia i pocieszenia żalobnych, przynoszą im posiłki **סעודת הבראה** Jer. 16; 5 i 7. Jech. 24; 17. **לחם אננים** Hosz. 9; 4.

„I przybył lud cały, aby podać Dawidowi pokarm, dopóki był dzień, (gdy pogrążony był w żałobie z powodu śmierci Abnera)“. II. Sam. 3; 35.

Szczerobliwość t. j. świadczenie dobroczynności potrzebującym należy wykonywać:

1. w sposób nienbliżający ubógiemu, a więc uprzejmie i oględnie, aby go nie zawstydzić i nie upokorzyć;

2. rozsądnie, aby biedny miał z tego trwałą korzyść (n. p. lepsze, niż dawanie jałmużny, jest dostarczenie pracy i zarobkowania);

3. bezinteresownie t. j. bez względu na to, czy wyniknie z tego dla nas korzyść bezpośrednia, ani też nie licząc za to na zapłatę od Boga;

4. skromnie, bez rozgłosu, a nie dla popisywania się przed światem.

„Błogo temu, który mądrze zastanawia się nad ubogimi; w dniu niedoli ocali go Bóg“. Ps. 41; 2.

„Ozdobą człowieka jest dobroczynność jego”. Prz. S. 19; 22.

„Nie wzbraniaj się świadczyć dobrodziejstwa potrzebującemu, skoro stać cię na to, abys je pełnił”. Prz. S. 3; 27.

„Gdyby laknął wróg twój, nakarm go chlebem, a gdyby był spragniony, napoisz go wodą”. Prz. S. 25; 21.

Miłosierdzie i dobroczynność należy zatem pojąć nie tylko jako obowiązek religijny, nakazany w Piśmie Świętem, nie tylko jako potrzebę serca i sumienia, aby bliżniemu ulżyć w cierpieniu i w niedoli, ale także jako konieczność społeczną, aby uchronić jednostki i całe warstwy ludzi od nędzy i rozpacz.

Głównym celem nie jest zatem samo dawanie jałmużny, które jest często nawet szkodliwe, bo wytwarza zawodowe i nałogowe żebractwo.

Dobroczynność powinna zmierzać do rozumnego wspierania i podupadłych głównie przez pomoc do wytwórczej pracy.

Do wykonywania prawdziwej dobroczynności konieczne są: **li-t-o-s-ć** i miłosierdzie t. j. szczerze współczucie z bliżnim w jego smutnem położeniu i chęć dopomożenia mu, aby go wydzwignąć z niedoli.

Powinniśmy to czynić z wdzięczności dla Boga, który w najwyższej dobroci Swej darzy nas błogosławieństwem, abyśmy mogli wesprzeć ubogiego i stali się godnymi dalszej Jego łaski.

„Pobożny wyrozumiewa sprawę nędzarzy, ale bezbożnik nie ma tego zrozumienia”. Prz. S. 29; 7.

„Kto naśmiewa się z nędzarza, ten uwłacza Stwórcy jego, a kto raduje się z upadku drugiego, nie ujdzie bezkarnie”. Prz. S. 17; 5.

„Kto ciemięży ubogiego, ten uwłacza Stwórcy jego, ale czeń Go, kto ma litość nad ubogimi”. Prz. S. 14; 31.

Wdzięcznością powinniśmy okazać cześć, miłość i szacunek, za świadczone nam dobrodziejstwa odpłacać im wzajemnością, uznając słowem i czynem ich świadczenia wobec nas.

(Jetro wobec Mojżesza Il. M. 2; 20 i 21. — Dawid wobec Mefibozeta Il. Sam. 9; 7 i 13 i wobec Barsylaja Il. Sam. 19; 31-40. — Ruta wobec świekry).

Nie wdzięcznością jest, jeżeli kto przyjmuje dobrodziejstwa od bliżnich lekce ważyć, albo jak gdyby to było ich obowiązkiem a już występkiem i grzechem jest, jeżeli ktoś złem odpłaca za dobrodziejstwa.

„Kto złem odpłaca za dobre, u tego złe nie wyjdzie z domu jego”. Prz. S. 17; 13.

„Nie mów: Odpłacę złym. Wyczekuj Wiekuistego, On cię wybawi”. Prz. S. 20; 22.

„U Mnie jest odpłata i nagroda: — w swoim czasie powinie się noga ich, bo bliżkim jest dzień zguby ich, a szybko zdąży przyszłość do nich”. V. M. 32; 35.

Nie udawana uprzejmość w obejściu jest dowodem czci, miłości i szacunku wobec bliźnich.

Okazujemy to przez serdeczną życzliwość, nieobłudną uprzejmość, skora uczynność i usłużną grzeczność.

(Rebeka I. M. 24; 19 i 20).

„Miłosierdzie i szczerłość niech cię nie opuszczą; utwierdź je w szyi twej, wyrzyj na tablicy serca twego: — wtedy znajdziesz upodobanie w oczach Boga i ludzi“. Prz. S. 3; 3 i 4.

„Przyjmij każdego człowieka z uprzejmością“. Pir. Ab. 1; 15

Ogólną zasadą postępowania wobec ludzi powinno więc być, że nie należy czynić niczego bliźniemu, czego nie chcielibyśmy, aby nam czyniono; raczej należy czynić wszystkim to, czego pragniemy, aby nam czyniono. (Zdanie Hillela — Ps. 15).

## II. Zakaz zabójstwa.

„W szczególności krwi waszej, służącej życiu waszemu, poszukiwać będę. Z ręki wszelkiego żywota poszukiwać jej będę; i z ręki człowieka — jednego z ręki drugiego — poszukiwać będę życia ludzkiego“.

„Kto przeleje krew człowieka, przez człowieka niechaj krew jego przelana będzie; bo na obraz Boży stworzył człowieka“. I. 9; 5 i 6.

„Jeżeliby kto godził na bliźniego a zabił go zdradziecko; od ołtarza mego weźmiesz go na stracenie“. II. 21; 14. t. zn. że rozmyślnie morderstwo nie może być okupione ofiarą.

עֲרֵי הַמִּקְלָט<sup>1)</sup> Miasta przytułku od innych 42 miast, przeznaczonych dla lewitów, różniły się tem, że:

1) były obowiązane do bezwarunkowego udzielania przytułku, gdy w innych miastach zależało to od woli lewitów;

2) w przytułkach przestępca otrzymywał bezpłatnie mieszkanie, a w innych musiał je opłacać. — Zwykle matka arcykapłana zaopatrywała przestępcę w odzież i żywność, aby nie prosił o śmierć jej syna, po której mógł być uwolniony. (Śmierć arcykapłana odkupowała wszelkie winy przestępców). Powszechna żaloba w całym kraju z powodu śmierci arcykapłana wywołała smutek i przygnębienie, a tem samem przytłumiła zapalczliwość i chęć zemsty.

Institucya miast dla przytułku miała poskromić żądzę samowolnej zemsty, wówczas tak rozpowszechnionej, a różniła się wyższością moralną od podobnych urządzeń narodów bałwochwalczych.

1) Wedle przepisów judaizmu mogli korzystać z dobrodziejstwa przytułku tylko rzeczywiście niewinni, którzy zabili bliźniego nieświadomie, bez zamiaru n. p. w obronie własnej, przez nieszczęśliwy przypadek, i z tego powodu byli narażeni na zemstę rodziny zabitego.

U innych narodów świątynie były wogóle przytułkiem dla morderców i zbrodniarzy nawet zatwardziałyh najpospolitszego gatunku i w ten sposób za-

<sup>1)</sup> Miasta przytułku dla mimowolnych przestępców patrz: Hist. bibl. Cz. II. str. 12. Joz. 20; 2—9. IV. M. 35; 12. V. M. 19; 1.

peniały także niepoprawnym i niegodziwym zupełną bezkarność, co się sprzeciwia wszelkim prawom i uczuciom sprawiedliwości.

2) Przytulki wedle przepisów judaizmu były tylko tymczasowe aż do przeprowadzenia śledztwa, a gdy go uznano niewinnym, pozostawał aż do śmierci ówczesnego arcykapłana. U innych narodów zbrodniarze wbrew ich woli nie mogli być wcale przed sąd postawieni.

3) U Izraelitów świątynia i przybytek Pański były uświęcone, ile możności chronione i trzymane zdala od plamy wszelkiej zbrodni, tylko pewne miejscowości były przeznaczane na przytulki.

Judaizm od początku prawodawstwa (II. M. 21; 13 i 14) postanawia dla wykonania bezwzględnej sprawiedliwości, aby morderców, spełniających zbrodnię z zamiarowo, nawet ze świątyni i od ołtarza wzięto, gdyby tam szukali schronienia przed wyrokiem sądu. U innych narodów świątynie były przepelnione zbrodniarzami, mordercami, przestępcami i zbiegami ostatniego rządu, którzy pod osłoną ciemnego i brutalnego motłochu w ten sposób wylamywali się z pod władzy sprawiedliwości. Stwierdzają to Tacyt, Liwusz i inni.

Zasada odwetu i odpłaty jest podstawą pojęcia sprawiedliwości wszelkich ustaw starożytnych, jak i kulturalnych ludów.

Różnica polega tylko na stopniu wymiaru sprawiedliwości i uwzględnianiu towarzyszących okoliczności, jak n. p. zasadniczo, czy spełniono czyn z rozmysłu, w złym zamiarze, czy bez zamiaru, przypadkowo. To zasadnicze kryterium jest już w Piśmie Świętym uwzględnione.

Nie za każde zabójstwo wyznaczano więc karę śmierci, tylko za morderstwo, dokonane podstępnie w złym zamiarze. Zbrodniarz-morderca nie mógł uciec kary. Dla mimowolnego zabójcy Pismo Święte właściwie nie wyznacza stałej kary, bo ta zależy od przypadku, łagodzących okoliczności i warunków, które sąd ma rozważyć i według tego rozstrzygnąć.

Nie sam czyn, ale zły zamiar miał być ukarany. Dlatego już za złożone przed sądem fałszywe świadectwo, z powodu którego ktoś został rzeczywście lub mógł zostać skazany na śmierć, przestępca podlegał karze śmierci. V. M. 19; 19.

A więc nie czyn, ale zamiar; nie skutek, ale chęć są rozstrzygającymi warunkami dla ukarania zbrodniarza.

W szczególności nie wolno grzeszyć przeciw bliźniemu morderstwem uszkodzeniem ciała, martwieniem, zaniedbywaniem w chorobie lub w niebezpieczeństwie, które zagraża zdrowiu lub życiu. (Przyk. VI. VII. i VIII.).

„Gdy pokłóć się ludzie a uderzy jeden drugiego kamieniem albo pięścią i nie umrze uwolnionym będzie uderzający; jednak za zmarnowanie czasu go wynagrodzi (pieniężnie) i da (swoim kosztem) zupełnie go wyleczyć“. II, 21; 18 i 19. Tak należy też rozumieć zaraz następne słowa: „Jeżeli zajdzie wypadek, tedy ustanowisz życie za życie, jeżeli oko — za oko; jeżeli ząb — za ząb; jeżeli ręka — za rękę; jeżeli noga — za nogę, i t. d.“ II, 21; 23—25. to zn. że wszelkie kalectwo należy wynagrodzić materialnie, inaczej byłoby nieraz wprost niemożliwym wykonanie kary. N. p. gdy ślepy wybije oko drugiemu, nie możnaby go ukarać wcale, albo też zadając karę drugiemu, nie możnaby obliczyć następstw, jakie to za sobą pociągnie; gdy kto komu wybije ząb, sam zębów nie mając, nie możnaby go wcale ukarać i t. d.

„Niewinnego i prawego nie zabijaj, bo nie uniewinnię występno“. II. 23; 7.

„Kto pobije człowieka na śmierć, ten śmiercią karany będzie“ II. 21; 12.

„A ktoby zabił jakąkolwiek istotę ludzką, śmiercią zginie“. III. 24; 17.

„Nie nastawaj na krew bliźniego twego, Jam Wiekuisty!“ III. M. 19; 16.

„Przeklęty, kto zabije bliźniego potajemnie!“ V. M. 27; 24.

„Przeklęty, kto bierze przekupstwo, aby zabić człowieka!“ V. M. 27; 25.

„Gdy zbudujesz dom nowy, zrobisz poręcz wokół dachu twego, abys nie sprowadził krwi na dom twój, gdyby kto spadł z niego“. V. M. 22; 8.

### III. Świadczenie miłosierdzia.<sup>1)</sup>

„Miłosierdzia żądam a nie ofiar bitych, a poznania Boga bardziej niż całopalenia“. Hozea 6; 6.

„Szczęsny, kto wspiera biednego; w dzień niedoli ocali go Bóg“. Ps. 41. 2.

„Niechaj przyjdzie Lewita (kapłan) — nie ma on bowiem części, ni udziału przy tobie, i cudzoziemiec i sierota i wdowa, którzy w bramach twoich, i niechaj pożywają i nasycają się, aby błogosławił ci Wiekuisty, Bóg twój, w każdej sprawie rąk twoich, którą czynić będziesz“. V. M. 14; 29. —

Cudzoziemiec zawsze w znaczeniu innowierca.

„Niech nie istnieje między wami żaden ubogi“. V. M. 15; 4.

Gdyby podpadł brat twój i zachwiała się dłoń jego przy tobie, wesprzyj go, czy to przychodzić, czy osiadł, niech żyje przy tobie“. III. 25; 35.

„Gdyby zaś znalazł się u ciebie ubogi, którykolwiek z braci twoich, w jednym z miast twoich, na ziemi twojej, którą Wiekuisty, Bóg twój, oddaje tobie — nie zatwardź serca swego, ani zawieraj ręki twojej przed bratem twoim ubogim, ale otwierać, otwórz dla niego rękę twoją i pożyczaj, pożycz mu w miarę potrzeby jego, czego by mu nie dostawało“. V. M. 15; 7 i 8.

„Dawać, dawaj mu i niechaj nie będzie niechętnem serce twoje, gdy dawać mu będziesz; albowiem za to pobłogosławi ci Wiekuisty, Bóg twój, we wszystkich sprawach twoich i w każdym przedsięwzięciu ręki twojej“. V. M. 15; 10.

„Jeżeli by też podpadł brat twój przy tobie a zaprzedał ci się, nie obarczaj go służbą niewolniczą“.

„Jako najemnik, jako przysiedlonec, niechaj będzie przy tobie, aż do roku jubileuszowego niechaj służy u ciebie“.

„A wtedy odejdzie od ciebie on i dzieci jego z nim, a wróci do rodziny swej i do dziedzictwa ojców swoich wróci“.

„Nie władać nim z surowością, a bój się Boga twego“. III. 25; 39—43.

„Gdy zżynać będziesz użątek na polu twojem a zapomnisz snopu na polu, nie wracaj się, by go zabrać: dla cudzoziemca, dla sieroty i wdowy zostaw, aby błogosławił ci Wiekuisty, Bóg twój, w każdym przedsięwzięciu rąk twoich.“

„Gdy otrząsniesz oliwki twoje, nie przeglądaj gałązek za sobą: dla cudzoziemca, dla sieroty i wdowy niech zostanie.“

„A pomnij, żeś niewolnikiem był w ziemi Micraim, przeto nakazuję ci, abys tak czynił“. V. M. 24; 19—22.

„Nie wydasz panu niewolnika jego; jeżeli się schronił do ciebie od pana swego; z tobą niechaj zamieszka, obok ciebie, na tem miejscu, które sobie wybierze, w któremkolwiek z miast twoich, gdzie mu dogadza — nie ucieniążaj go! V. M. 23; 16 i 17.“

„Nie weźmie nikt w zastaw żaren, albo kamienia młyńskiego — gdyż życie bierze w zastaw“. V. M. 24; 6.

<sup>1)</sup> Spitzer -- Majmomides str. 63.

„Gdy masz wierzycelność u bliźniego twego, wierzycelność jakąkolwiek, nie wchodź do domu jego, aby brać zastaw od niego; na ulicy pozostań, a człowiek, którego wierzycielem jesteś, wyniesie ci zastaw na ulicę“.

„A jeżeli to człowiek biedny, nie kładź się z zastawem jego; zwróć mu zastaw z zachodem słońca, aby się położył z odzieżą swoją i błogosławił ci: a tobie poczytanem to będzie za cnotę przed Wiekuistym Bogiem twoim“. V. M. 24; 10—13.

„Nie skrzywdzisz naemnika, biednego i ubogiego, z braci twoich lub cudzoziemców, którzy są w kraju twoim, w bramach twoich; tegoż dnia dasz mu zapłatę jego a niechaj nie zajdzie nad tem słońce, gdyż biednym jest a na tem pokłada on życie swoje; aby nie poskarżył się na ciebie przed Wiekuistym, a nie zaciążył grzech na tobie!“ V. 24; 14 i 15.

„Nie złorzecz głuchemu, a przed ślepyim nie kładź zawady; ale bój się Boga twego, Jam Wiekuisty“. III. 19; 14.

„Przeklęty, kto zwodzi ślepego z drogi!“ V. M. 27; 18.

„Żadnej wdowy, ani sieroty, gnębić nie będziecie“.

„Jeżeli kogo gnębić będziesz — a wszak, gdy zawoła do Mnie, wysłucham wołanie jego; tedy wspłonie gniew Mój a zabiję was mieczem i będą żony wasze wdowami, a dzieci wasze sierotami“. II. M. 22; 21—23.

#### IV. *Bezwzględna sprawiedliwość.*

„Sędziów i urzędników ustanowisz sobie we wszystkich branżach twoich\*), które Wiekuisty, Bóg twój, dał tobie w pokoleniach, aby sądzili lud sądem sprawiedliwym. Nie skrzywiał prawa, nie uwzględniaj osoby a nie bierz wziętku, bo wziętek zaślepia oczy mądrych i płacze słowa sprawiedliwych. Za sprawiedliwość się i ją, tylko za sprawiedliwością podążaj, abyś żył“. V. 16; 18—20.

„I przyjdiesz do kapłanów, Lewitów lub do sędzięgo, k t ó r y b ę d z i e p o d ó w e z a s, i zapytasz i ogłoszą ci wyrok prawa,— wtedy postąpisz według wyroku, który ci ogłoszą z miejsca tego, które wybierze Wiekuisty i postarasz się spełnić wszystko tak, jak ci wskażą. Według przepisów, które ci wskażą, i według prawa, które ci ogłoszą, postąpisz; nie zboyczysz od słowa, które ci ogłoszą, ani na prawo, ani na lewo!“ V. M. 17; 9—11.

„A wziętku nie bierz; bo wziętek zaślepia widzących i przekreca słowa sprawiedliwych“ II. 23; 8.

„Nie ostoi się świadek jeden przeciwko człowiekowi w jakiej-bądź winie i w jakim-bądź przestępstwie, albo w jakim-bądź grzechu, którego by się dopuścił; na zeznanie dwóch świadków, albo na zeznanie trzech świadków stwierdzona będzie rzecz“. V. 19; 15.

„Nie bądź za większością ku złemu i nie oświadczaj się w sporze, aby się skłaniać ku większości, aby uchwilić prawo, i biednego nie uwzględniaj w sporze jego, (aby go krzywdzić z powodu jego biedy) II. 23; 1—3.

\*) Dawnymi czasy sądy odbywały się jawnie w bramach miasta, aby każdy mógł być świadkiem bezstronności sądu. Ustrój sądownictwa patrz: Hist. bibl. cz. I. str. 129. |



„Nie skrzywiał prawa ubogiego twego w sporze jego; od orzeczenia fałszywego stróż!” II. 93; 6.

„Nie naginaj prawa cudzoziemca, ani sieroty, ani weźmiesz w zastaw odzieży wdowy.

„A pomnij, żeś niewolnikiem był w ziemi Mieraim, a wywiódł ciebie Wiekuiasty, Bóg twój, stamtąd, przeto nakazuję ci, abyś to czynił”. V. 24; 17 i 18.

„Nie czynicie krzywdy w sądzie, nie uwzględniaj osoby biednego, ani uszanuj osoby możnego; sprawiedliwie sądź bliźniego twego”. III. 19; 15.

„Nie czynicie krzywdy w sądzie, ani na mierze, ani na wadze, ani na objętości. Wagi rzetelne, ciężarki rzetelne, ofa rzetelna i hin rzetelny mieć będziecie. Jam Wiekuiasty, Bóg wasz, którym wywiódł was z ziemi Mieraim”. III. 19; 35 i 36.

„Jeżeli powierzy kto bliżniemu swemu pieniądze, albo naczynia do przechowania, a wykradzionem to zostanie z domu tego człowieka — jeżeli wykryty zostanie złodziej, zapłaci tenże w dwójnasób. Jeżeli zaś wykrytym nie został złodziej — to stawi się pan domu przed sędziów z tem, że nie wyciągnął ręki swej na własność bliźniego swego”. II. 22; 6 i 7.

„Prawo jednakić będzie u was; cudzoziemiec jak o krajowiec będzie; bom Ja Wiekuiasty, Bóg wasz!” (który nie czyni różnicy). III. 24; 22.

„Albowiem Wiekuiasty, Bóg wasz, jest to Bóg nad bogi i Pan panów. Bóg wielki, potężny i wspaniały, który nie zważa na osoby, ani bierze datku; który wymierza sprawiedliwość sierocie i wdowie a miłuje cudzoziemca, dając mu chleb i odzież; więc i wy kochajcie cudzoziemca, boście cudzoziemcami byli w ziemi Mieraim”. V. 10; 17—19.

„Wogóle ustawa jedna dla was i dla przybysza cudzoziemca; ustawa to wieczysta w pokoleniach waszych: jako wy, tak cudzoziemiec będzie wobec Wiekuiatego; Zakon jeden i prawo jedno będzie dla was i dla cudzoziemca, przebywającego wśród was”. IV. M. 15; 15 i 16.

„Wysłuchajcie między braćmi waszymi i rozsądźcie sprawiedliwie między człowiekiem a powinowatym jego a cudzoziemcem przy nim. Nie uwzględniajcie osób na sądzie; tak małego jak wielkiego słuchajcie; nie obawiajcie się nikogo, albowiem sąd jest od Boga”. V. M. 1; 16 i 17.

„Nie skrzywdzisz najemnika biednego i ubogiego, ani z braci ani z cudzoziemców, którzy w kraju w bramach twoich. Tegoż dnia dasz mu zapłatę a niechaj nie zajdzie nad tem słońce, gdyż biednym jest a na tem pokłada on życie swoje; aby nie poskarżył się

na ciebie przed Wiekuistyjan a nie zacieżył grzech na tobie!“ V. M. 24; 14 i 15.

„Przeklęty, kto nagina prawo cudzoziemca, sieroty i wdowy!“ V. 27; 19.

„Gdy wyniknie ogień i zajmie ciernie a spali się sterta, albo zboże na pniu, albo pole — to zapłaci ten, który wznicił pożar“. II. 22; 5.

„Nie narzucaj się sam na przewodniczącego sądu i nie czyni z tej godności korony, aby się nią wywyższać, ani też łopaty, aby nią kopać“. Pir. Ab. 4; R. Cadok.

Wniosłe stanowisko sędziego, polegające na zaufaniu i bezstronności, nie powinno być narzucone. Nie powinno ono też służyć ani do celów samolubnych, ani do materialistycznych.

„Kto się uchyla od sądenia, ten usuwa od siebie nienawiść, zarzut grabeży i powód do krzywoprzysięstwa; kto zaś chępi się godnością sędziego, ten jest głupcem, złośliwym i pyszałkiem“. Pir. Ab. 4; 9. R. Izmael s. R. Josy.

Urząd sędziego, jako pełen odpowiedzialności wobec własnego sumienia i obowiązującego prawa, jest nader trudny do pełnienia bez zarzutu. W każdym razie, wydając wyrok, ściągają na siebie nienawiść jednej strony spornej, jest wystawiony na pokusę przekupstwa, lub osobistych względów we formie protekcji, a temu samemu na łamanie przysięgi, złożonej na sumiennosc wykonywania urzędu.

„Nię sądz sam jeden, gdyż niema sędziego (nieomylnego) samodzielnego oprócz jedynego Boga — i nie mów (do innych sędziów): Przyjmijcie wyrok mój! — gdyż większość (sędziów) rozstrzyga a nie ty“. Pir. Ab. 4; 10.

Jest to ostrzeżenie dla sędziego, aby unikał zarozumiałości jako człowiek omylny. W zawitych sprawach spornych zwłaszcza przy objawach psychologicznych nie powinien polegać wyłącznie na własnym zdaniu i nie narzucać go innym, bo często obciąża swoje sumienie. Szczególnie należy uwzględnić zdanie innych, gdy to kieruje się na korzyść sądownego.

Z dokładną znajomością psychologii ludzkiej ostrzega Biblia sędziów przed stronniczością, do której powodować mogą względy na osobę, stanowisko, majątek, pochodzenie, narodowość, wyznanie, przekupstwo i t. p. a żąda bezwzględnej sprawiedliwości w najściślejszym znaczeniu.

„Osądź każdego człowieka z korzystnej strony“. Joz. s. Perachji. Pir. Ab. I. 6.

„Nie osądzaj bliźniego twego, aż się mieścić będziesz w jego położeniu“. R. Hillel. Pir. Ab. II. 5.

„Nie bądź w jednej osobie rzecznikiem i sędzią, a gdy strony sporu stoja przed tobą, uważaj (obie zarówno) za przestępne; gdy zaś oddała się od ciebie, niech będą obie strony w oczach twoich niewinne, skoro przyjęły wyrok“. Juda s. Tabaja. Pir. Ab. II. 8\*).

\*) Najnowsze ustawy austriackie również uznają zasadę równego prawa wiarygodności obu stron spornych.

Zasada nowoczesnego prawa karnego nareszcie także zmierza do uznania przestępcy — nie jako zbrodniarza, ale jako człowieka, ulegającego różnym wpływom zewnętrznym i od jego woli niezawisłym stanom duchowym.

Kara nie ma być celem w sobie samym, nie odwetem za przekroczenie ustawy, ale tylko środkiem do poprawy.

Nowoczesne ustawy także nareszcie uznają zasadę, że jednorazowe zasądzenie za pewne przestępstwa nie pociąga za sobą prawnych następstw, uwłaczających czci zasądzonemu.

„Prawdą, sprawiedliwością i pokojem sędzcie w bramach swych“. Zech. 8; 16.

„Na trzech rzeczach świat stoi: na prawdzie, sprawiedliwości i pokoju“. R. Szymon s. Gamaliela. Pir. Ab. 1; 18.

Bez prawdy nie byłoby wzajemnego zaufania, a więc niemożliwe byłyby wszelkie stosunki społeczne. Bez sprawiedliwości nikt nie byłby pewny życia, ani mienia. Bez pokoju i porządku wszelkie społeczeństwa rychłoby znuarniały.

„Jako sędzia dokładnie i wielokrotnie badaj świadków i bądź ostrożnym w słowach twoich, aby świadków niemi nie skłonić do kłamstwa“. R. Szymon s. Szetacha“. Pir. Ab. 1; 9.

Jest to przestroga, aby świadkom nie dać powodu do fałszywych zeznań i sprowadzenia z drogi prawdy przez podsufanie im wykrętnych tłumaczeń lub świadectw, które nieraz fatalny obrót powodują dla bezstronnego sądenia sprawy.

„Bądźcie rozważni w sądeniu“. Pir. Ab. 1; 1. Przestroga ta Wielkiego Synodu, który rozstrzygał najważniejsze kwestye prawne i karne, rozpoczyna rozdział Pirke Abot i wskazuje, jak wiele wagi przywiązywano do bezstronności, wolnej od wszelkiego uprzedzenia, od porywczności, od chwilowego nastroju, który mógłby niekorzystnie wpłynąć na wyrok dla podsądnego.

„Wiekui sty żąda gwoli sprawiedliwości Swojej, aby wywyższono naukę i uświetniono ją“. Jer. 42; 21.

R. Chanina syn Akaszji mawiał. „Pragnął Najświętszy, pochwalony On uszczęśliwić Izraela, dlatego pomógł im nauki i przykazenia“. Pir. Ab. 1; 19

Stanowisko sądu i sędziego, jako wykonawcy bezwzględnej sprawiedliwości i prawa było u żydów zawsze w najwyższym poważaniu i w największej czci bez względów na jego wyznanie. Świadczy o tem także ustęp z modlitwy porannej: Modły. Izr. str. 20 (14).

„Na drodze sprawiedliwości jest życie, a kierunek jej ścieżki — nieśmiertelność“. Prz. S. 12; 28.

Niesprawiedliwość przynosi nieszczęście w dom, niepokój i udręczenie sumienia, sprowadza karę Bożą i zwierzchności a pogardę u ludzi.

„Wojna nawiedza świat za tłumienie wymiaru sprawiedliwości, za spaczenie prawa i za fałszywe nauczanie Zakonu wbrew zasadom wiary“. Pir. Ab. 5; 11.

„Lepsza odrobina w bojaźni Bożej, niż skarb wielki a niepokój sumienia przy nim. Lepszą dawką jarzyny a miłość (ludzi) do tego, niżli wół tuczny a nienawisć przytem“. Prz. S. 15; 16 i 17.

„Kto wysiewa krzywdę, ten zbierze niesprawiedliwość“. Prz. S. 22; 8.

„Niegodziwy zdobywa zysk wątpliwy, lecz kto sprawiedliwość wysiewa — nagrodę prawdziwą“. Prz. S. 11; 18.

„Dorobek sprawiedliwego idzie na życie, zysk niegodziwca na grzech (jest źródłem zgrzyzot i zguby)“. Prz. S. 10; 16.

„Pragnieniem sprawiedliwych jest tylko dobro (powszechne); nadzieją niegodziwych gniew (zgrzyzoty zgumienia)“. Prz. S. 11; 23.

„Ile razy widziałem tych, którzy niedolę zaorali i nędzę wysiali — zbie-  
rali ją sami“. Hiob 4; 8.

„Jeśli nieprawość w ręce twojej, usuń ją, a nie dopuszczaj, aby zamieszkała krzywda w namiocie twoim. Wtedy podniesiesz oblicze twoje, wolne od zmyś, a staniesz silnie i nie będziesz się obawiał“. Hiob 11; 14 i 15.

„Zbierający bogactwa, lecz nieuczciwie, w połowie dni swoich musi je opuścić, a u kresu swego zgłupieje“. Jer. 17; 14.

Aby nie zgrzeszyć przeciw bliźniemu przez uszczuplenie jego mienia i posiadania, należy od najwcześniejszej młodości wystrzegać się zazdrości, echiwości, marnotrawstwa, złośliwości, nieczystości, próżniactwa, nałogów (n. p. opilstwa, palenia tytoniu, gry hazardowej i t. p.) mienie zaś bliźniego powinniśmy uważać za nie-  
tykalne. Patrz: Przyk. VIII i X.

Cześć, sła wę i dobre imię bliźniego powinniśmy szanować i starać się utrzymywać wśród innych; osłaniać, bronić i usprawiedliwiać, gdy inni przeciw nam podnoszą oskarżenia lub zarzuty.

„Niechaj cześć bliźniego twego będzie ci tak cenną, jak własna“. Pir Ab. 2; 10.

„Słowa fałszu nienawidzi sprawiedliwy, niegodziwy zaś oczernia i hańbi“. Przep. S. 13, 5.

Należy więc wystrzegać się obmowy, obłudy, pochlebstwa, oszczerstwa, złośliwego osądzania, spotwarzania, zawstydzania lub zohydzenia bliźnich. Nie należy ukrywać niechęci w sercu, lecz otwarcie z bliźnim postępować, gdybyś czuł się skrzywdzonym.

„Nie chodź jako oszczerca w narodzie twoim. Nie nienawidź brata twego w sercu twojem, napominaj napominaj bliźniego twego, abyś nie ponosił grzechu za niego. Nie mścij się i nie chowaj gniewu przeciw synom ludu twego; a kochaj bliźniego swego, jak siebie samego, Jam Wiekuisty!“ III. M. 19; 16—18.

„Nie przesiaduję z ludźmi fałszu, z obłudnikami nie schodzę się.“ Ps. 26; 4.  
Smutne następstwa oszczerstwa widzimy u żony Putyfara (I. M. 39; 20.), u Mirjam (IV M. 12; 10), u Absaloma (II. Sam. 18; 9—15), u Hamana (Est. 7; 10).

Nawet o zmarłych nie powinniśmy mówić nic złego, ani w złym zamiarze wyjawiać ich wad lub przewinień, gdy są nieznane. Orach Chaim §. 606; 3.  
Patrz: Przyk. IX.

„Nie przynoszą pożytku skarby, niegodziwością zdobyte; ale sprawiedliwość ocala od śmierci.“ Prs. S. 10; 2.

„Nie pomagają bogactwa w dniu gniewu (Bożego), ale sprawiedliwość ocala od śmierci“. Prz. S. 11; 4.

## V. Wobec rodziców i starszych.

Obowiązki wobec rodziców wyjaśniono w przykazaniu V., z którego wynika, że dzieci obowiązane są okazywać swoim rodzicom jako największym po Bogu dobroczyńcom swoim: 1) cześć, 2) miłość, 3) wdzięczność i 4) posłuszeństwo.

Obowiązki te zawarte są w następujących przykazaniach:

„Czeij ojca twego i matkę swoją, aby przedłużyły się dni twoje na ziemi, którą Wiekuisty, Bóg twój, da tobie“. II. M. 20; 12.

„Każdy niech czei matkę swoją i ojca swego“. III. 19; 3.

„Kto uderzy ojca swego lub matkę swoją, śmiercią karany będzie“. II. 21; 15.

„A kto przeklna ojca swego lub matkę swoją, śmiercią karany będzie“. II. 21; 17.

„Ktokolwiek (z urodzenia lub stanu) zlorzeczyłby ojcu swemu, lub matce swej, wydanym będzie na śmierć“. III. 20; 9.

„Przeklęty, kto znieważy ojca swego lub matkę swoją“. V. M. 27; 16.

„Wobec sędziwego powstań, a uczeij osobę starca i bój się Boga twego; Jam Wiekuisty“. III. M. 19; 32.

Odzwierciedla się tu czysty i nieskalany obraz stosunków rodzinnych. Okazuje się, jak wysoko Biblia ceni cześć dla rodziców, którym należy się szczególna miłość. Nietylko kto czynem uwłacza powinnej czei dla rodziców, ale kto słowem im ubliży, już godzien jest kary śmierci.

Są tu więc uwzględnione najczystsze pobudki etyczne, któremi Pismo Święte się kieruje.

„Gdyby kto miał syna rozwiązłego i krnąbrnego, któryby nie słuchał głosu ojca swego, ni głosu matki swojej, a karcili go, lecz nie usłucha ich; wtedy wezmą go ojciec i matka jego i zaprowadza do starszych miasta i do bramy miejscowości swej i przemówia do starszyzny miasta swego: — ten syn nasz rozwiązły jest i krnąbrny, nie słucha głosu naszego, żarłok jest i opój! — I ukamieniają go wszyscy mieszkańcy miasta kamieniami na śmierć i tak wytepisz zło z pośród siebie.— a cały Izrael usłyszysz i strwoży się“. V. M. 21; 18—21.

Rodzice mogliby w porwybie lub w uniesieniu postąpić nierozważnie, dlatego bezstronny sąd ma wydać starszyzna a wykonać go opinia ogółu.

„Niech się radują tobą ojciec twój i matka twoja; niech się cieszą tobą rodzice twoi“. Prz. S. 23; 25.

„Syn mądry jest pociechą ojca, ale syn głupi jest utrapieniem dla matki“. Przyp. S. 10; 1.

„Syn mądry jest pociechą dla ojca, ale głupi lekceważy matkę swoją“. Prz. S. 15; 20.

„Słuchaj, synu, karcenia ojca twego a nie pogardzaj nauką matki twojej, bo wieńcem zdobnym są dla twej głowy i klejnotem drogim na twą szyję, zapewniająca ci cześć i chwałę“. Prz. S. 1; 8 i 9.

„Słuchaj ojca twego, który zapewnia ci życie, a nie pogardzaj matką twoją, gdy są w starości“. Prz. S. 23; 22.

„Oko, które wyśmiewa ojca i pogardza posłuszeństwem dla matki, wydziobią kruki z nad strumienia, a wyżrą młode orlęta”. Prz. S. 30; 17.

„Biada pokoleniu, które zlorzeczy ojcu swemu a matce swej nie błogosławi”. Prz. S. 30; 11.

„A gdy przyszła Bat-Seba do króla Salomona, aby z nim mówić w sprawie Adonyasza, wtedy wstał król wobec niej a pokłoniwszy się jej naprzód, usiadł na tronie; kazał też postawić tron dla matki swej, która usiadła po prawicy jego”. I. Król. 2; 19.

## VI. Wobec władzy i kraju.

Ojczyznę nazywamy kraj, w którym urodziliśmy się, w którym wychowujemy się i kształcimy się, który nas żywi płodami swymi i ochrania ustawami swymi.

Obowiązkiem naszym religijnym i potrzebą każdego prawego serca jest, aby okazać miłość dla tej ojczyzny przez gorące i szczere popieranie z całych sił tego wszystkiego, co się przyczynia do jej dobra, chwwały i szczęścia.

Każdy członek społeczeństwa, który pracuje dla dobra ojczyzny, jest jej prawym obywatel.

Obowiązkiem każdego uczciwego obywatela jest:

- 1) wiernie wykonywać ustawy krajowe i państwowe,
- 2) poświęcać dla dobra ojczyzny siły i zdolności,
- 3) bronić jej ofiarą własnego mienia i własną krwią.

O obowiązkach wobec Monarchy i rządu patrz Przykazanie V.

Wzorem rzetelnych obywateli kraju z czasów biblijnych byli: Józef, Mardechaj, Daniel.

„Ustawa władzy przełożonej jest ustawą obowiązującą”. Talm, Berach. 58.

„Ufaj Wiekuistemu i czyn dobrze: mieszkaj w kraju i wyżywiaj się rzetelnie”. Ps. 37; 3.

„Módl się o pomyślność zwierzchniczej władzy, bo gdyby nie obawa przed nią jeden drugiego pochłonąłby żywcem”. Pir. Ab. 3; 2.

Ustawy, zapewniające nam spokój o nasze życie i mienie, dające nam wolność wiary i sumienia, nadane przez najdobrotliwszego Monarchę, czynią nas obywatelami w pełni znaczenia prawa wśród społeczeństwa i w ojczyźnie.

„Sędziom nie zlorzecz, a władcy ludu twego nie przeklinaj”.

II. M. 22; 27.

„Bój się Boga, synu mój, i króla”. Prz. S. 24; 21.

„Nawet w myśli swojej nie zlorzecz królowi”. Kohel. 10; 20.

„Wyjdź z ziemi twojej i z ojczyzny twojej i z domu ojca twego do ziemi, którą ci wskażę. I uczynię cię narodem wielkim i pobłogosławię cię i wywyższę imię twoje i będziesz błogosławieństwem”. I. 12; 1 i 2.

„I starajcie się o pomyślność kraju, do którego wprowadziłem was, a módlcie się za nim do Wiekuistego; albowiem w pomyślności jego jest własna pomyślność wasza”. Jer. 29; 7.

„Pozostańcie w kraju i służcie królowi a dobrze wam będzie“. Jer. 40; 9.

„Według przepisów, jakie (zwierzchność) ci daje, i według sądu, jaki ci ogłoszą, postąpisz, nie zboczysz od słowa, które ci powiedzą, ani na prawą, ani na lewą stronę“. V. M. 17; 11.

„A przestrzegajcie wszystkich ustaw Moich i wszystkich praw Moich i spełniajcie je, aby nie wyrzuciła was ziemia, do której was zawiodę dla zamieszkania w niej“. III. M. 20; 22.

### VII. Wobec przyjaciół.

Na drodze życia spotykamy często ludzi, z którymi nas nie łączą żadne węzły pokrewieństwa ani zależności, ale wiążą nas wspólne zajęcia, wspólna dola, wspólne dążności i cele. Są to nasi towarzysze, którzy z czasem mogą zamienić się w przyjaciół naszych.

Prawdziwi przyjaciele, którzy dzielą z nami dołę i niedołę i są nam pomocni w każdej potrzebie życia, są dla nas drogimi i koniecznymi.

Szczęściem jest, jeżeli kto znalazł prawdziwego przyjaciela. Poznać go można po tem, że w nieszczęściu nas nie opuszcza i ponosi nawet ciężkie ofiary, aby nas wydzwignąć z niedoli, że nas nigdy nie namawiają do złego, ale zawsze dążą do dobrego i szlachetnego.

Przyjaciele winni sobie wzajemnie okazać: miłość, szacunek i wierność. Prawdziwa miłość przyjacielska jest beziinteresowna t. zn. że nie szuka własnej korzyści, ale skóra jest do ponoszenia ofiar dla przyjaciela swego.

„Każdego czasu miłuje przyjaciel; w niedoli jest ci bratem“. Prz. S. 17; 17.

Szacunek wzajemny jest koniecznym dla utrzymania prawdziwej przyjaźni, bo bez tego nie może istnieć szczerą miłość przyjacielską. Wykluczona jest wszelka obojętność lub lekceważenie.

Szacunek można mieć tylko dla ludzi uczciwych i szlachetnych.

„Szczęsny mąż, który nie postępuje za radą bezbożnych, a na drodze grzeszników nie powstał, ani w gronie szyderców nie zasiadł“. Ps. 1; 1.

„Przyjaciela swego prawdziwego i przyjaciela ojca swego nie opuszczaj; a do domu brata twego nie wchodź w dniu utrapienia twego, bo lepszy (nieraz) towarzysz bliski, niż brat daleki (sercem). Prz. S. 27; 10.

Wierność stała wymaga, aby być szczerym w myślach, w uczuciach, w słowach i w czynach, aby przyjaciela nie zawieść w zaufaniu, nie zdradzać powierzonej sobie tajemnicy.

Wykluczona jest wszelka wzajemna nieufność, nieszczerłość, chwiejność, fałsz lub obłuda.

„Bywa człowiek, udający przyjaciela, aby zniszczyć, a bywa towarzysz żywcześszy, niż brat“. Prz. S. 18; 24.

„Oszczerca, krążąc, zdradza tajemnicę, ale wierny duchem (przyjaciel) zatai zwerzoną sprawę“. Frz. S. 11; 13. Dawid i Jonatan.

Kto nakłania drugiego do czynu złego, nieuczciwego, niegodziwego, ten nie może być uważany za szczerego przyjaciela. Nigdy też nie należy łączyć się z nieuczciwymi, ani nie zataić niegodziwości, choćby zawierzonej w zaufaniu. Znaczyłoby to tyle, co samemu uczestniczyć w niegodziwości.

„Jeśli kto nie doniesie tego, poniesie jego (przestępcy) grzech“. III. M. 5; 1.

### VIII. Wobec wydziedziczonych.

Wzniosłe są przepisy ogólne, odnoszące się do postępowania wobec t. zw. wydziedziczonych t. j. wobec wdów, sierót, ubogich, nędzarzy i obcych. (נְדָרִים גָּרִים)

Jako obcych uważano wszystkich cudzoziemców i innowierców.

Wobec innowierców, nie należących zatem do wyznawców wiary mojżeszowej, nakazane są: szczególna opieka, łagodne i względne postępowanie, jak wobec wdów i sierót.

Przepisy judaizmu są więc i pod tym względem wzniósłe i szczerne i przewyższają szlachetnymi cechami humanizmu nie tylko współczesne, ale i wszelkie teraźniejsze drakońskie i barbarzyństwu kierujące się ustawy o „obeokrajowcach“ i wydziedziczonych wobec przemocy.

Przepisy te były zawsze i są do dziś dnia u żydów nie martwą literą prawa, ale i żywym zastosowaniem w praktyce życiowej.

Miłosierdzie, dobroczynność, współczucie dla biednych i potrzebujących bez jakiegokolwiek różnicy są tak wkorzenione w duszy żydowskiej, że stanowią jego ulubioną cechę, nawet przez najzaciętszych wrogów nznaną. Objawiają się one czynnie w każdym położeniu i w każdej żywej doli.

Wynika to także z historii ludu żydowskiego. Kto tyle przeszedł cierpień, mąk i tortur przez długie wieki, jako wygnaniec i młacz, ten umie odczuć niedolę innych.

W całym kodeksie Hamurab'ego nie ma ani śladu opieki, zyczliwości lub litości dla biednych, nędzarzy, wydziedziczonych. Występuje tylko egoizm, barbarzyństwo, żądza posiadania i władania. Ten duch samowoli przeszedł także do ustawodawstwa rzymskiego, którego streszczeniem jest: „Sic volo, sic jubeo; stat pro ratione voluntas“ (Tak chcę, tak rozkazuję; za rozum stoi wola moja!:)

„Najgorszą drogą, od której stronić ma człowiek, jest: pożyczać a nie oddawać; wszystko jedno, czy pożyczca od człowieka, czy też pożyczca od Boga, bo opiewa: Pożyczca niegodziwy a nie odplaca, cnotliwy zaś litościwy jest i daje“ (ponad obowiązek nawet). Ps. 37; 21. i Pir. Ab. 2; 14.

„Niech ci będzie pieniądz bliźniego twego tak cenny, jak twój własny“. Pir. Ab. 2; 17.

Kto zabiera, trwoni lub marnuje cudze mienie, czyto prywatne, czy publiczne, ten popełnia grzech przeniwierstwa i kradzieży.



### *IX. Osobista wolność i równość.*

Osobista wolność jest najcenniejszym warunkiem strzeżenia godności człowieka, dlatego w państwie Izraelskiem zabroniony był handel niewolnikami pod karą śmierci.

„A kto wykradnie człowieka — czy sprzeda go, czy jest w moey jego — śmiercią karany będzie“. II. M. 21; 16.

„Gdyby schwytano człowieka, który ukradł kogoś z braci, z synów Izraela, i władał nad nim lub sprzedał go; umrze tedy złodziej taki a wytepisz źło z pośród siebie“. V. M. 24; 7.

„Cudzoziemca nie uciskaj; wszak wyście świadomi stanu duszy cudzoziemca, bo cudzoziemcami byliście w ziemi Micraim“. II. M. 23; 9.

„A gdy zamieszka u ciebie cudzoziemiec, w kraju waszym, nie uciskajcie go. Jak każdy z krajowców między wami będzie u was cudzoziemiec, zamieszkały przy was, i będziesz go kochał, jak siebie samego, gdyż cudzoziemcami byliście w ziemi Micraim; Jam Wiekuisty, Bóg wasz“. III. 19; 33 i 34.

„Cudzoziemca nie będziesz krzywdził, ani go uciskał, bo cudzoziemcami byliście w ziemi Micraim“. II. M. 22; 20.

„Nie pogardzaj Edomitą, bo on brat twój; nie pogardzaj Micrejczykiem, boś przechodniem był na ziemi jego“. V. M. 23; 8.

„Niewolnika, który od pana swego uszedł (z powodu złego obchodzenia się) i do ciebie umknął, abyś nigdy nie wydał jego panu“. V. M. 23; 16.

Jest to zakaz denuncjacji wobec niewolników<sup>1)</sup>.

Ustawa babilońska Hamurabiego natomiast opiewa:

§ 16. „Jeżeli kto ukrywa w swoim domu niewolnika lub niewolnicę, którzy uciekli z pałacu lub z domu obywatela, natenczas właściciel domu (dający przytułek zbiegowi) ma być karany śmiercią!“

„Jeżeli w norze (ciemnej) schwytany będzie złodziej i pobity zostanie na śmierć — nie będzie się dochodziło o niego winy krwi. Jeżeli zaś świeciło słońce nad nim, to jest o niego wina krwi. Zapłątą niech się okupi, a jeśli nic nie posiada, sprzedany zostanie za kradzież swoją“. II. M. 22; 1 i 2<sup>2)</sup>.

W ciemności, lub pod osłoną nocy, gdy uszkodzowany właściciel nie poznaje złodzieja, nie wie, czy to nie jest zabójca lub morderca, i trudno mu znaleźć pomoc, wtedy nie ciąży na właścicielu odpowiedzialność za następstwo obrony. Za dnia, gdy przyczyny zabójstwa nie usprawiedliwiają, zabójstwo ma być karane.

<sup>1)</sup> Rozporządzenie austriackiego Ministerstwa sprawiedliwości z r. 1903. zwraca uwagę na zbyt liczne anonimowe oszczerstwa, które należy bardzo ostrożnie i z rozumą traktować.

<sup>2)</sup> Babiloński kodeks Hamurabiego orzeka § 8; „Jeśli złodziej nie może zapłacić, należy go zabić“. § 21. „Jeśli kto włamie się do domu, należy go zagrzebać na miejscu, gdzie go zabito“.

Biblia za kradzież w razie niemożności odszkodowania, karze utratą wolności, jak to dotychczas czynią ustawy wszystkich kulturalnych państw. Ponieważ niewola ustaje z okresem sześćdziesięciu lat, więc utrata wolności jest tylko czasowa. Ustawa babilońska kradzież nieściągalną karze śmiercią.

Jeżeli kto nie mógł zwrócić pożyczonej kwoty, ustawy średniowieczne pozwalały, aby wierzyciel odciął dłużnikowi kawał ciała, co bardzo często stosowano z całą surowością i bezwzględnością.

Źłodziej obowiązany jest zapłacić za szkodę wyrządzoną, ale nie wolno go zabijać. Jeśli nie jest w stanie zapłacić, wtedy można go sprzedać, t. j. wynająć go komuś, aż spłaci należność, jednakże nie dłużej, niż na sześć lat.

Ustawa perska karała kradzież odcięciem prawej ręki, przy powtórne kradzieży odcięciem prawej nogi, przy trzeciej odcięciem lewej ręki.

Podobne były też ustawy średniowieczne.

„Nie weźmie nikt w zastaw żaren, albo kamienia młyńskiego, bo życie bierze taki w zastaw“ (zabierając przybory, niezbędne do sporządzania chleba powszedniego). V. M. 24; 6. <sup>1)</sup>

Wolnym jest człowiek, chociażby się urodził jako niewolnik.

Niewola we właściwym znaczeniu nie istniała u Izraelitów, bo służba niewolnicza mogła trwać tylko w obrębie sześciu lat, aż do nadejścia roku sobotniego.

W służbę niewolniczą mógł dostać się:

- 1) kto nędzą zmuszony sam wstąpił do służby. III. M. 25; 39.
- 2) kto za kradzież przez sąd skazany został dla odrobienia wyrządzonej szkody. II. M. 22; 2.
- 3) kogo wierzyciel sprzedał, aby uzyskać dług. II. Król. 4: 1.

W roku sobotnim wyszedł na wolność, odpowiednio wyposażony przez pracodawcę, albo wcześniej mógł się uwolnić przez złożenie okupu.

Jeżeli u niewolnika powstanie wewnętrzna walka duchowa między przywiązaniem do rodziny a poczuciem wolności i pierwszeństwem, wtedy wobec sędziów należy przekuć płatek ucha i w ten sposób napiętnować jego niewolę.

Porywanie dzieci nieletnich rodzicom lub ukrywanie ich w jakikolwiek celu jest więc zbrodnią, zasługująca w myśl Biblii na karę śmierci.

Kodeks Hamurabiego § 282. opiewa: „Jeśli niewolnik rzeknie swemu panu: — Nie jesteś moim panem! — wtenczas pan odetnie mu ucho“. Tu więc piętnowanie i kara za sposób myślenia jest zupełnie różny.

Według Biblii kara następuje za pogardę wolności, ustawa babilońska karze za miłość wolności. Według Biblii karygodnym momentem jest niewolniczy sposób myślenia, według babilońskiego ustawodawstwa dążność do wolności, chociażby tylko słowem objawiona a nie czynem.

W myśl przepisów Biblii kara polega tylko na napiętnowaniu przez przekucie płatka ucha, co do dnia dzisiejszego jest tak rozpowszechnione na wschodzie u ludzi, noszących kolczyki; według babilońskiej ustawy kara polega na utracie całego ucha a więc na barbarzyńskim oszpeceniu całego ciała.

W Biblii więc technicznie wzniosłego uczucia, delikatność myśli, szlachectwo ducha; w babilońskim ustawodawstwie żądza posiadania i władania, barbarzyńskie okrucieństwo.

<sup>1)</sup> Ta, od przeszło 4000 lat w Biblii obowiązująca zasada humanitarna, uwzględniona została w ustawodawstwie austriackim w r. 1896, gdzie z pod prawa egzekucji wyłącza się koniecznie potrzebne urządzenia domowe i narzędzia rękodzielnicze.

Odnosnie do ludzi, którzy są w stosunku zależności od nas, a więc do uczniów, terminatorów, czeladników, służby i podwładnych wszelkiego rodzaju należy pamiętać przede wszystkim, że jako ludzie są nam równi wobec Boga i prawa, a nieraz są dla nas jako wierni towarzysze pracy błogosławię i świętym (n. p. Józef u Putyfara). Winniśmy im zatem sprawiedliwość, słuszość a nawet względność.

Sprawiedliwość i słuszość wymagają, aby im świadczyć sumiennie i ściśle to, do czego zobowiązaliśmy się i co im się słusznie należy.

„Azal wzgardziłem prawem sługi mego, albo służebnicy mojej w sporze? — Cóżbym uczynił, gdyby powstał Wiekuisty przeciw mnie? — albo gdyby zganił mnie? — cóżbym odpowiedział? — Azali nie stworzył mnie Tensam, który i jego zarówno ukształcił?“ Hiob 31; 13—5.

„Biada temu, kto buduje dom swój z niesprawiedliwością a pałace swoje z krzywdą (ludzka), kto bliźniego swego zniewala, by darmo pracował a zapłaty mu nie daje“, Jer. 22; 13. Patrz: III. M. 19; 13 str. 99 i V. 24; 14 str. 94

Względność wymaga, aby nie tylko ściśle według prawa, ale nawet ponad obowiązek świadczyć im dobrodziejstwa przez sumienną opiekę, oszczędzanie ich sił, pobłażliwość na ich niedomagania i przez wpływ moralny.

„Słudzy to Moi są... nie będą sprzedawani jako niewolnicy; nie będziez panoszył się nad nimi ze srogością, ale bój się Wiekuistego, Boga twego!“ III M. 24; 42 i 43.

„A gdy odprawisz sługę twego od siebie, nie odprawiaj go z niczem: szczerze go obdarzysz z bydła twego i ze stodoły twej i z tłoczni twej i ze wszystkiego, w czem pobłogosławił ci Wiekuisty, Bóg twój, dasz mu“. V. M. 15; 13 i 14.

### X. Zakaz lichwy i kradzieży.

„Jeżeli pieniędzy pożyczysz komuś od wiek z ludu Mego, biednemu przy tobie, nie postępuj z nim jako lichwiarz, nie nakładajcie nań lichwy“.

„Jeżeli weźmiesz w zastaw okrycie bliźniego twego, przed zachodem słońca zwrócisz mu je, bo ono okryciem jego jedynem, ono odzieniem ciała jego; pod czezuże się poloży! I stanie się, że gdyby zawołał do Mnie, wszak wysłucham; boh Ja Wiekuisty!“ II. 22; 24—26.

„Nie uciskaj bliźniego twego i nie obdzieraj, nie przetrzymuj przez noc płacy najemnikowi przy sobie do rana.“ II. 19; 13.

„Nie kradnijcie, ani zapierajcie i nie oszukujcie żaden drugiego“. III. M. 19; 11.

„Gdy wejdiesz do winnicy bliźniego, możesz jeść grona wedle apodobania do syta; lecz do naczynia nie zabieraj. Gdy wejdziez

w zboże bliźniego, możesz narwać kłosów ręką, lecz sierpa nie zapuszczaj w zboże bliźniego“. V. M. 23; 25 i 26.

„Nie bierz od nikogo lichwy, ani przyrostu, a bój się Boga twego, aby żył brat twój przy tobie“. III. 25; 36.

„Pieniędzy twoich nie dawaj mu na lichwę, a dla zysku nie oddawaj mu żywności twojej“. III. 25; 37.

„Pożycza niegodziwy a nie płaci, ale sprawiedliwy miłosierny jest i daje.“ Ps. 37; 21.

„Kto dzieli się ze złodziejem nienawidzi życia własnego; przekleństwo usłyszysz, choć nie wyjawi“. Prz. S. 29; 24.

### *XI. Zakaz oszustwa,*

„A gdy sprzedasz pole bliźniemu twemu, albo kupisz od bliźniego twego, nie oszukajcie jeden drugiego“. III. 25; 14.

„A nie oszukajcie jeden drugiego, lecz bój się Boga twego; bo ja Wiekuisty, Bóg wasz!“ III. 25; 17.

„Nie miej w worku twoim dwojakich ciężarków, większych i mniejszych; nie miej w domu twoim dwojakiej efy, większej i mniejszej. Wagę pełną i rzetelną mieć będziesz; aby przedłużyły się dni twoje na ziemi, którą Wiekuisty, Bóg twój, oddaje tobie; gdyż wstrętem dla Wiekuistego, Boga twego, każdy, który to czyni, każdy spełniający bezprawie“. V. 25; 13—16.

„Nie przesu waj granicy bliźniego twego“. II. M. 19; 14.

„Czyż wciąż jeszcze w domu niegodziwca skarby, bezprawiem zdobyte i efa uszczuplona, przeklęta? Czyż może kto być czystym (na sumieniu) przy wadze fałszywej i mieszku z ciężarkami oszukańczymi?“ Micha 6; 10 i 11.

„Ani srebro ich, ani złoto nie zdoła ich ocalić w dzień gniewu Wiekuistego; duszy swej tem nie nasycą a wnętrzości swych nie napełnią, gdyż było ono podniętą do ich grzechu“. Jeches 7; 19.

„Także srebro ich, ani złoto nie zdoła ich ocalić w dzień gniewu Wiekuistego, bo ogniem żarliwości pochłonięta będzie cała ziemia“. Cef. 1; 18.

### *XII. Odpowiedzialność za grzechy.*

Wszelka czynność, wykonana wbrew przykazaniom Bożemu, nazywa się grzechem.

Grzech można popełnić wewnątrznie t. j. przez myśl lub chęć, postanowienia lub żądze, albo zewnątrznie t. j. przez słowa, ruchy, gesty lub czyny.

Grzech można popełnić świadomie i zamierowo albo nieświadomie i bez zamiaru.

Grzech popełnia się albo przez wykonanie jakiegoś czynu zakazanego t. zw. uczynkowe, albo przez zaniechanie lub zaniedbanie czegoś nakazanego.

„Mimowolne błędy — któż je spostrzeże? Od tajnych grzechów oczyść mnie! Ale i od rozmyślnych oddal służę Twego, by nie oswładnęły mną; wtedy będę nieskazitelny i oczyszczony od grzechu wszelkiego“. Ps. 19; 13 i 14.

Za każdy grzech następuje niechybnie słuszna kara. Kara objawia się już w tem życiu w zewnętrznie nieszczęściu, jakoteż wewnętrznie przez nieustanne, dręczące wyrzuty sumienia, które zatruwają życie.

„Zbyt wielki jest grzech mój, abym go znieść mógł!“ I. M. 4; 13.

Grzesznik może odzyskać łaskę Boga, jeżeli się nawróci i należeć, t. zn. jeżeli zaniecha dalszego grzeszenia i poprawi się.

„Niech porzuci niegodziwy drogę swoją a człowiek występny zamysły swoje i niech nawróci się do Wiekuistego, a On zlituje się nad nim; do Boga naszego niech się nawróci, gdyż On jest szczodrym w odpuszczaniu“. Jez. 55; 7.

„Jakom żyw Ja, rzecze Pan, Wiekuisty: — Izali pragnąłbym śmierci niegodziwca? — Wszak raczej, aby nawrócił się niegodziwy z drogi swej a żył! Nawróćcie się, nawróćcie z dróg waszych niecnych!“ Jech. 33; 11.

Do rzeczywistego nawrócenia się **תשובה** koniecznem jest:

- 1) poznanie grzechu,
- 2) głęboka skrucha,
- 3) szczerze wyznanie,
- 4) rzetelna pokuta i
- 5) usilne postanowienie zaniechania nadal występków.

1) Poznanie grzechu wymaga, aby grzesznik uznał, że zgrzeszył, czem zgrzeszył i o ile zgrzeszył.

Abym dojść do poznania, należy swoje myśli i uczynki często i dokładnie badać, o ile z wola Bożą zgadzają się lub nie.

W szczególności należy wystrzegać się wszelkiej z a d r o ś c i, która rodzi najohydniejsze zbrodnie, niewdzięczności wobec Boga, żądzy sławy, mienia lub używania (rozpusty); c h e i w o ś c i i w ogóle wszelkiego n a d m i a r n u w używaniu życia.

„Gdyż występki moje ja znam, a grzech mój obecny mi zawsze. Wobec Ciebie samego zgrzeszyłem a zło w oczach Twoich czynilem“. Ps. 51; 5i6.

„Rozważmy drogi nasze i zbadajmy je, a nawróćmy się do Wiekuistego“. Treńy 3; 40.

2) Poznanie grzechu musi wywołać głęboką s k r u c h ę t. zn. żal z powodu popełnienia grzechu, wewnętrzny smutek, wyrzuty i zgryzoty sumienia a zarazem wstyd przed sobą samym.

„Boże mój, wstydę się i sromam się, by podnieść oblicze moje ku Tobie, bo grzechy nasze wyrosły nam nad głowy a wina nasza urosła aż pod niebiosą“. Ezra 28; 13.

„Ofiarami Bogu jest duch skruszony; sercem skruszonym i złamanem, Boże, nie wzgardzisz“. Ps. 51; 19.

3) Skrucza wiedzie do szczerego wyznania t. zn., że musimy szczerze wobec Boga przyznać się do grzechu i oskarżać siebie.

„Kto zawini w jakiegokolwiek rzeczy, niech wyzna, w czym zgrzeszył”. III. M. 5; 5.

„Kto ukrywa winy swe, nie będzie szczęśliw, a kto je wyznaje i porzuca, znajdzie miłosierdzie”. Prz. S. 28; 13.

4) Pokuta polega na tem, że nakładamy na siebie dobrowolnie pewne umartwienia, aby przebłagać Boga za popełnione grzechy.

Do tego służy przedewszystkiem modlitwa, w której błagamy Boga o pełne łaski odpuszczenia winy, szczerze i usilne postanowienie poprawy i pragnienie wytrwania w dobrem.

„Wróć, Izraelu, do Boga twego, boś upadł przez winy twoje! Zabierzcie ze sobą słowa skruchy i nawróćcie się do Wiekuistego, módlcie się do Niego: — Wszelką winę odpuść, a przyjm poprawę naszą!” Hoz. 14; 2 i 3.

Rodzajem pokuty jest także post i świadectwo miłosierdzia. Patrz: Nowy Rok i Dzień Pojednania str. 54—57.

Prawdziwa pokuta może nastąpić, jeżeli rzeczywiście zmieniamy nasze życie na lepsze, jeżeli poszkodowanego zaspokojmy odpowiednio, jeżeli pokrzywdzonego przejednamy, jeżeli zgoła zmieniamy nasz sposób myślenia i postępowania.

5) Usilne postanowienie zaniechania nadal występków utrwała nawrócenie się.

„Odrzućcie od siebie wszystkie występki wasze, którymi wykroczyliście a uczynicie sobie serce nowe i ducha nowego!” Jech. 18; 31.

„Obmyjcie, oczyśćcie się, oddalcie zło postępków waszych z przed oczu Moich, przestańcie złościć. Nauczcie się dobro spełniać, domagajcie się sprawiedliwości, podźwignijcie uciemnionego, poszukujcie praw sieroty, brońcie wdowy. Wystąpcie a rozprawimy się, rzecze Wiekuisty: — Choćby grzechy wasze były jako szkarłat — niby śnieg zbieleją; choćby czerwieniły się jak purpura — niby wełna się stana”. Jez. 1; 16—18.

(Przykłady, jak Bóg przebacza żalującym grzesznikom, to: Kain, Dawid, Menasse, Niniwejczycy).

Nie należy zwlekać z nawróceniem się, gdyż nie wiemy, kiedy nastąpi godzina śmierci.

„Pamiętaj o Stwórcy swoim w dniach młodości twej, zanim nadejdą dni złowrogie, a zbliżą się lata, w których powiesz: — Nie mam upodobania w nich”. Kohel. 12; 1.

„Nawróć się dzień jeden przed śmiercią twoją!” Prz. Ab. 2; 15.

Ponieważ nie wiemy, kiedy zgon nasz nastąpi, więc powinniśmy każdego dnia nawrócić się, skorosmy zgrzeszyli. Patrz: Spitzer — Majmonidas str. 35.

„Zawsze niechaj człowiek będzie bogobojnym (nawet) tajnie, niech wyznaje prawdę i wypowiada prawdę wedle serca (sumienia) swego”. Mod. Izr. str. 26 (16).

„Osoba, która by zgrzeszyła, że słysząc słowa zaklęcia a będąc świadkiem naocznym lub świadomym, nie wyznałaby prawdy, tedy miłośłaby na sobie winę”. III. 5; 1.

„Kto zawinił w jakiej rzeczy, niech wyzna, w czym zgrzeszył”. \*

„Osoba, któraby zgrzeszyła i dopuściła się przeniwierstwa przed Bogiem tem, że zaparła się wobec bliźniego swego co do powierzonej sobie rzeczy, lub wręczonej, lub wydartej, albo ograbiłaby bliźniego swego: kto by znalazł zgubę a zaparł się jej albo też przysiągł fałszywie o cokolwiek, które spełniając człowiek grzeszy przez nie: gdyby zatem zaprzeczył i stał się winnym — niech zwróci zdzierstwo, które wydarł, albo grabież, którą zagrabił, albo rzecz powierzoną, którą mu powierzono, albo zgubę, którą znalazł, albo też to, o co fałszywie przysiągł: zwróci to w pełnej wartości a piątą część doloży do tego i odda temu, czyja jest, w dniu pokuty swojej... i rozrzeczy go kapłan wobec Wiekuistego i odpuszczonemu mu będzie w każdej z tych wszystkich rzeczy, którą popełnił, zawiniwszy przez nią“. III. 5; 21—26.

„Gdyby kto zgrzeszył i dopuścił się przeniwierstwa przed Wiekuistym tem, że zaparł się wobec bliźniego swego co do rzeczy sobie powierzonej, albo wręczonej, albo wydartej mu, lub gdyby ograbił bliźniego swego; albo gdyby znalazł zgubę a zaparł się jej, albo też przysiągł fałszywie o cokolwiek z wszystkich rzeczy, których dopuszczając się człowiek, grzeszy przez nie; gdyby tedy zgrzeszył a stał się winnym; niechaj zwróci zdzierstwo, które wydarł, albo grabież, którą zagrabił, albo rzecz powierzoną, która mu powierzona została, albo zgubę którą znalazł; albo też to, o cokolwiek fałszywie przysięgał: zwróci to w pełnej wartości a piątą część doloży do tego: odda je zaś temu, czyje jest, w dniu pokuty swojej. III. M. 5; 21—24. IV. M. 5; 6 i 7.

„Gdyby zasłużył na skarcenie winny... aby go zbyt nie karcono razanu bez miary i nie czuł się poniżonym brat twój w oczach twoich“. V. M. 25; 2 i 3.

„Nie pomrą ojcowie za dzieci, ani umrą dzieci za ojców: każdy za grzech swój zemrze“. V. M. 24; 16. \*)

#### 14. Obowiązki wobec zwierząt i roślin.

„Nie spoglądaj obojętnie na wołu brata swego lub na owce jego, zbłąkanych, a nie ociągaj się od uich: napowrót odprowadzisz je do brata swego.

„A gdyby nie był blizkim brat twój, albo nie znalazłbyś go, zapędź je do domu swego i niechaj będą u ciebie, póki nie odzuka ich brat twój, a wtedy zwrócisz mu je.

„Tak też postąpisz z osłem jego, i tak postąpisz z odzicią jego: i tak postąpisz z każdą zgubą brata twego, któraby mu zginęła, a ty ją znajdziesz: nie wolno ci się ociągać.

\*) Babiloński kodeks Hamurabiego w wielu wypadkach (n. p. §. 210, 229., 230 i 231) winę ojca karze śmiercią syna lub córki jego.

„Nie spoglądaj obojętnie na osła brata twego albo na wołu jego, upadłych na drodze, żebyś ociągał się od nich: podźwignij je razem z nim“. V. 22; 1—4.

Gdy napotkasz wołu wroga twego, lub osła jego zabłąkanego, niezwłocznie sprowadź go do niego.

„Gdy zobaczysz osła nieprzyjaciela twego, który legł pod brzemieniem, a chciałbyś usunąć się od rozjuczenia go; niezwłocznie rozjucz go wspólnie z nim“. II. 23; 4 i 5.

„Gdybyś napotkał gniazdo ptasie przed sobą w drodze na jakimś drzewie lub na ziemi, z pisklętami albo jajeczkami, a matki wysiadują pisklęta lub jajeczka, — nie zabieraj wtedy matki wraz z młodem“. V. 22; 6.

„Wolu albo też owce wraz z płodem tychże nie żarzynaj dnia jednego“. III. 22; 28. (dla uniknięcia okrucieństwa).

„Nie zawieraj zuchwy wołu, gdy młóci“. V. 25; 4. Okrucieństwem byłoby wzbranianie pokarmu, gdy nogami depte zboże.

„Nie orz wołem i osłem razem“ (z powodu nierówności ich sił). V. 22; 10.

„Dba sprawiedliwy o życie bydła swego, ale srogię jest wewnątrz niegodziwych“. Prz. S. 12; 10.

„Gdy wnikdziecie do ziemi a zasadzicie jakiegokolwiek drzewo spożywcze, zostawcie nieobcięte pędy jego z owocami jego; przez trzy lata pozostaną u was nieobcięte, nie będą jadane“. III. 19; 23.

„Gdy wnikdziecie do ziemi a zasadzicie jakiegokolwiek drzewo nie niszczyć drzew jego, podnosząc na nie siekiere; ponieważ z nich jeść możesz, nie ścinać ich, bo czyż człowiekiem jest drzewo polne, aby ulegało twemu obłężeniu?

„Tylko takie drzewo, o którym wiesz, że nie jest drzewem pożywnym — takie niszczyć i ścinać możesz“. V. 20; 19 i 20.

## 15. O pokarmach i odzieży<sup>1)</sup>

„Bojaźń (przed wami) i trwoga wasza niech zapamięje nad wszelkiem zwierzęciem ziemi i nad wszystkiem ptactwem nieba. Wszystko, co się porusza na ziemi i wszystkie ryby morza w me wasza oddane!“ „Wszystko, co się rusza i co żyje, wam będzie na pokarm, jako zieloną roślinę oddałem wam wszystko“. „Wszakże istoty z życia jej, z krwią jej, — jeść nie będziecie“. I. 9; 2—4.

„Zadnej krwi jadać nie będziecie w siedzibach waszych, ani z ptactwa, ani z bydła; kto jeść będzie jaką krew, osoba, która ją jadła, wytraconą będzie z ludu“. III. 7; 26 i 27.

„Gdyby kto z domu Izraela, albo z przybyszów, którzy bawią w pośród nich, spożywał jaką krew: zwrócę tedy oblicze Moje na osobę, krew spożywającą, i wytracę ją z pośród ludu“. III. 17; 10.

<sup>1)</sup> „Przepisy o pokarmach zwierzęcych“ patrz „Historia biblijna“ str. 91.



„Żadna osoba z pośród was nie będzie pożywała krwi, ani przybysz, który bawi pośród was, nie będzie pożywał krwi. Gdy kto ze synów Izraela albo z przybyszów, którzy bawią wśród nich, ułowi zwierzynę albo ptaka, którego jeść można: wytoczy wtedy krew jego i pokryje ją ziemią“. III. 17; 12 i 13.

„Nie jadajcie żadnej krwi“. III. 19; 26.

„Mięso, któreby się dotknęło czegoś nieczystego, jadałem nie będzie, na ogniu należy je spalić“. III. 7; 19.

„Więc rozróżniajcie między bydlętem czystym a nieczystym i między ptactwem nieczystym a czystym, a nie splugawcie dusz waszych bydlętem, ani ptactwem, ani czenkolwiek, co się porusza na ziemi, które wyróżniłem, aby je poczytać za nieczyste dla was“. III. 20; 25.

„Padliny, ni ścierwa jadać nie będziesz, abyś się tem nie skałał: Jam Wiekuisty!“ III. 22; 8.

„Nie pożywaj nie wstrętnego“. V. 14; 3.

„Nie gotuj koźlęcia w mleku matki jego!“ II. 23; 19. i 34; 26. oraz V. 14; 21.

Przepis ten, trzykrotnie powtórzony w Piśmie Św., miał przedewszystkiem cel humanitarny, chroniący od okrucieństwa. Talmudyści z tego wnioskują, że: 1) nie należy gotować mięsa koźlęcia w mleku matki, gdyż byłoby to barbarzyństwem; 2) nie należy gotować mięsa w mleku wogóle, gdyż przeważnie nie znamy pochodzenia mięsa ani mleka, i nie możemy stwierdzić stosunku; 3) nie należy wogóle spożywać mięsa razem z nabiałem.

„Ludźni świątobliwni bądźcie Mą: mięsa rozszarpanego w polu zwierzęcia nie jedzcie“. II. 22; 30.

„Tylko krwi nie pożywaj, na ziemię wylej ją, jak wodę“. V. 12; 16 i 15; 23.

„Lecz wytrwaj w tem, abyś nie pożywał krwi, albowiem krew daje życie a nie pożywaj życia wraz z mięsem; nie pożywaj jej, na ziemię wylej ją, jak wodę. Nie pożywaj jej, aby dobrze się wiodło tobie i dzieciom twoim po tobie, gdybyś czynił, co godziwem wobec Wiekuistego!“ V. 12; 23—25.

„W szatę, mieszaną z różnorodnej przędzy, nie odziewaj się“ III. 19; 19.

## Rozdział VI.

### 16. Artykuły wiary.

Celem uchronienia judaizmu, aby z powodu peryodycznie zmieniających się zasad filozofii nie stracił na trwałości i nie ulegał zmianie, ujął Mojżesz Majmonides<sup>1)</sup> (1135—1204) zasady wiary w 13 artykułów.

Artykuły wiary obejmują zasady, które jesteście zobowiązani szczerze i niewzruszenie uznać za niezachwiane prawdy<sup>2)</sup>.

Zasady wiary mojseszowej obejmują trzy główne nauki<sup>3)</sup> zawarte w 13 artykułach wiary:

- A. Istnienie Boga.
- B. Objawienie się Boga.
- C. Bóg rządzi światem.

#### A. Istnienie Boga.

Artykuły wiary opiewają:

I. „Wierzę wiarą zupełną, iż Stwórca, niech będzie pochwalone imię Jego, jest Twórcą i Rządcą wszystkich stworzeń i że On Sam jedynie dokonał, dokonuje i dokona wszystkich dzieł“<sup>4)</sup>.

Pierwszy artykuł obejmuje zasadę wiary, że Bóg jest wszechmocny. Według tego artykułu wyznajemy bowiem wiarę w Boga, jako w istotę najdoskonalszą i najwyższą, który stworzył wszechświat z niczego wszechwładną wolą Swoją, że utrzymuje i rządzi wszechświatem wedle Swego najwyższego rozumu. Jemu także ludzie zawdzięczają swoje życie, powinni Go zatem uznawać i czcić jako Pana wszechmogącego i Ojca najdobrotliwszego.

---

<sup>1)</sup> Patrz S. Spitzer: „Mojżesz Majmonides, rabin, filozof, lekarz i książę“. Kraków 1904.

<sup>2)</sup> Spitzer: Majmonides str. 72.

<sup>3)</sup> Józef Albo ur. 1380 w Monrealu w Aragonii, lekarz i filozof religijny, autor dzieła „Ikkorim“ t. zn. Zasadnicze prawdy, um. 1444 w Soria w Kastylii, Ujął on treść artykułów wiary w trzy zasadnicze prawdy.

<sup>4)</sup> Tekst hebrejski patrz „Modly Izr.“ str. 174—178.

Najwyższą tę istotę nazywamy יהוה, יי, Jehowa. Adonaj, Wiekuisty אלהים, אל, Bóg. אדון עולם, Pan wszechświata. בורא עולם, Stwórca wszechświata.

„Niebiosa głoszą o majestacie Boga, a o dziełach rąk Jego rozpowiada firmament“. Ps. 19; 2.

„Wzniescie ku wyżynom oczy wasze i obaczcie, kto to stworzył? On, który wywiódł w liczbie zastępy ich, który wszystkie po imieniu przyzywa; przed Wszchemotężnym i Wszchemogącym nic się nie ukryje“. Jez. 40; 26.

„Jam zdziałał ziemię i człowieka na niej stworzyłem; ręce moje rozpięły niebios a wszystek zastęp Ja urządziłem“. Jez. 45; 12.

„Poznajże teraz i weź to do serca swego, że Wiekuisty jest Bogiem na niebie wysoko i na ziemi nisko; nikt inny“. V, M. 4; 39;

„Niechaj się boi Wiekuistego cała ziemia, przed Nim niech drżą wszyscy mieszkańcy świata. Albowiem On rzekł i było. On rozkazał i stało się“. Ps. 104; 24.

„Najdobrotliwszym jest Wiekuisty dla wszystkich a miłosierdzie Jego nad wszystkimi tworamı Jego“ (objawia się). Ps. 145; 9.

„Otwierasz rękę Swoją i nasycasz wszystko żyjące wedle woli“. Ps. 145; 16  
Spitzer: Majmonides str. 55.

II. „Wierzę wiarą zupełną, iż Stwórcą, niech będzie pochwalone imię Jego, jest jedyny, że niema jedności Jemu podobnej pod żadnym względem i że On sam jeden jest Bogiem naszym, który był, jest i będzie“.

Drugi artykuł obejmuje zasadę wiary w niepodzielne j e d y n y b ó s t w o czyli w monoteizm, t. j. że Bóg jest jeden j e d y n y w Swej wszechmoocy, najwyższej mądrości i dobroci, jedyny we wszechświecie, że niema żadnego innego Boga, ani bóstwa oprócz Niego, że niema żadnej na świecie istoty, którąby można z Nim porównać pod jakimkolwiek względem, gdyż On wyłącznie jest istotą najdoskonalszą.

„Słuchaj, Izraelu, Wiekuisty Bóg nasz, Wiekuisty jest jedyny“. V. M. 6; 4.

„Nie będziesz miał bogów cudzych wobec Mnie“. II. M. 20; 3.

Wiekuisty jest jedyny a imię Jego „Jedyny“.

„Z kimże chcecie porównać Boga i którą podobiznę przeciwstawić Jemu?“ Jez. 40; 17.

Wiara, że Bóg jest j e d y n y, sprawia, że tylko Jemu oddajemy cześć Bożą a oprócz Niego nie oddajemy czei bożej żadnej istocie, że tylko od Niego oczekujemy wszelkich dóbr doczesnych i szczęśliwości wiecznej, i że w s z y s t k i c h l u d z i u w a ż a m y z a r ó w n y c h, jako dzieci jedynego Boga.

III. „Wierzę wiarą zupełną, iż Stwórca, niech będzie pochwalone imię Jego, nie jest ciałem, że nie ograniczają Go granice cielesne i że niema nic Jemu podobnego“.

Trzeci artykuł obejmuje zasadę wiary, iż Boga nie wolno sobie wyobrazić pod żadną postacią, gdyż nie jest ciałem. Wyklucza zatem wiarę we wszelki antropomorfizm czyli przedstawienie lub wyobrażenie sobie Pana Boga pod jakąkolwiek formą. Bóg jest tylko szczerze duchową istotą najdoskonalszą i najwznioślejszą, a więc nie ograniczony żadną przestrzenią, ani otoczony żadnym kształtem, nie posiada żadnego przymiotu, przynależnego do jakiego ciała i nie na świecie nie może być pod żadnym względem z Niim porównane. Boga nie możemy poznać ani pojąć zmysłami naszymi, ani nawet w myśli nie zdołamy należycie sobie wyobrazić najdoskonalszej istoty duchowej Pana Boga.

„Nie zdołasz zobaczyć Mego oblicza, gdyż nie może ujrzeć Mnie człowiek i pozostać żywym“. II. M. 33; 20.

„Strzeżcie się usilnie, gwoli duszom waszym! — gdyż nie widzieliście żadnej postaci w dniu, w którym przemawiał Wiekuisty do was na Chorebie z pośród ognia“. V. M. 4; 15.

„Nie uczynisz sobie rzeźby, żadnej podobizny Tego, co na ziemi wysoko i na ziemi nisko, albo co w wodzie poniżej ziemi“. II. M. 20; 4. (V. M. 5; 8).

„I do kogóż chcecie Boga porównać i którą podobiznę przeciwstawić Jemu?“ (Jez. 40; 18).

Zwroty i wyrażenia: Bóg jest w niebie, oko Boga, ncho Boga, ręka Boga, palec Boga i t. d. są to tylko poetyczne i obrazowo użyte wyrazy, mające nam uprzytomnić najwyższą doskonałość Boga, który jest wszechobecnym, wszechwiedzącym, wszystkowiedzącym i t. d. Dla nas ziemskich istot jest niebo wyrazem najwyższego pojęcia, jakie sobie wyobrazić zdołamy, a wyrazy: oko, ncho, ręka, palec Boga i t. d. mają przynajmniej po części uczynić przystępne te pojęcia człowiekowi, jako istocie zmysłowej, wyposażonej cieleniem narządami zmysłowemi, który niemożliwy jest, aby należycie pojąć i wyobrazić sobie coś umysłowego, niecielesnego.

„Tora przemawia do człowieka w mowie ludzkiej“. (Talm. Sanhedr. 64; 2 i 90; 2; Eruchyn. 3).

„Tak niebiosa jak i wszystkich niebios niebios nie ogarną Ciebie“ I. Król. 8; 27.

Spitzer: Majmonides str. 71.

IV. „Wierzę wiarą zupełną, iż Stwórca, niech będzie pochwalone imię Jego, On jest pierwszym i On będzie ostatnim“.

Czwarty artykuł obejmuje zasadę wiary, iż Pan Bóg jest wiecznym, t. zn. że niema początku, że istniał przed stworzeniem wszechrzeczy i że po wszystkie czasy, nawet po wygaśnięciu wszech-

świata istnieć nie przestanie, że zatem wiecznie pozostanie *ten sam*, niezmienny i najwyższą doskonałością.

„Ongi ziemię ugruntowałeś a dziełem rąk Twoich niebiosa — one zgina a Ty się ostaniesz, wszystkie jako odzież się zużyją, jak szatę zmieniasz je i zmieniają się, ale Ty i lata Twoje nie skończą się“. Ps. 102; 26—28.

„Ja, Wiekuisty nie odmieniam się“. Mal. 3; 6.

„Jam pierwszy i Ja ostatni, a oprócz Mnie niema Boga“. Jez. 44; 6.

V. „Wierzę wiarą zupełną, że do Stwórcy, niech będzie pochwalone imię Jego, tylko do Niego Samego godzi się modlić, ale nie należy modlić się do nikogo innego oprócz Niego“.

Piąty artykuł obejmuje zasadę wiary, iż modlitwy swoje należy zwracać jedynie i wyłącznie tylko do Wiekuistego Boga, jako do najdobrotliwszego Ojca, wszechmocnego Rządcy i Kierownika bytu i losu wszechświata a do żadnej innej istoty, prócz Niego, a więc ani do aniołów, ani do zmarłych i t. p. modlić się nie należy \*).

Uznając Boga jako wszechmocnego Twórcę i Rządcę wszechświata, który utrzymuje i którym kieruje, poczuwamy się do obowiązku wielbienia tylko Jego i zanoszenia objawów wdzięczności za wszelkie dobrodziejstwa, które z Jego wszechmocnej ręki bez granic otrzymujemy, czyli poczuwamy się do obowiązku składania modlitw i ofiar.

„Ja, Wiekuisty — oto imię Moje; chwały Mojej innemu nie oddasz, ani sławy Mojej posągom“. Jez. 42; 8.

„A ty, Salomonie, synu mój, poznaj Boga, ojca twego, służ Mu z całego serca i całą wolą swoją, gdyż Bóg zna wszystkie serca i bada wszelkie nasze myśli“. I. Kron. 28; 9.

„Zwróćcie się do Mnie, a znajdziecie zbawienie z wszystkich krańców ziemi, gdyż Ja Bóg a nikt inny!“ Jez. 45; 22.

„Jeno czcicie Wiekuistego i służcie Mu w prawdzie z całego serca“ I. Sam. 12; 24.

„Życzenia czczących Go spełnia“. Ps. 145; 19.

## B. Objawienie się Boga.

VI. „Wierzę wiarą zupełną, że wszystkie słowa proroków są prawdą“.

Szesty artykuł obejmuje zasadę wiary w wieczną prawdziwość słowa Bożego, objawionego przez proroków.

\*) O modlitwie patrz str. 41—47.

Prorokiem nazywamy człowieka cnotliwego, bogoboijnego, świątobliwego i rozumnego, którego Pan Bóg z powodu jego nadzwyczajnej pobożności i nieskazitelnego żywota odszczególnił, objawiając mu Swoją świętą istotę i wolę, i rozkazał tę wolę oznajmić poszczególnym jednostkom, albo ogłosić całemu narodowi, albo zwiastować wszystkim ludom. Celem objawienia Bożego przez proroków było albo karcenie złych postępów i nawrócenie grzeszników na drogę cnoty, albo żeby przez obietnice wlewać otuchę i nadzieję w ducha zwątpiałych, albo wreszcie aby przez błogie nauki doprowadzić całą ludzkość przez uszlachetnienie i umoralnienie do zbawienia i wiecznej szczęśliwości.

Ponieważ ludzie nie są zdolni, ani swymi zmysłami, ani swoim rozumem należycie poznać Boga, ani też pojąć objawienia Jego, przeto Pan Bóg wyróżnił proroków, objawiając im Swoją wolę a ci zrozumieli i pojęli Jego rozkazy, czując Jego tełnienie, słysząc głos Boga i widząc duchem swoim Jego majestat.

„Bez proroctwa rozpręga się lud; a szczęśny przestrzegający nauki“. Przep. S. 29; 18.

„Otoczony zastępami sług Swoich, okazałeś prorokom Swoją wielkość wzniosłą — ale tylko w objawieniu“. (Amin. amrot 6; 7).

Oprócz prorokom objawił się Bóg Adamowi, Kainowi, Noemu, praojcom Abrahamowi, Izakowi i Jakóbowi.

VII. Wierzę wiarą zupełną, że proroctwo Mojżesza, mistrza naszego, pokój z nim, było prawdziwem i że On był najznakomitszym z proroków, poprzedzających go i następujących po nim“.

Siódmy artykuł obejmuje zasadę wiary, że proroctwo i posłannictwo Mojżesza były prawdziwe. Bóg objawił się Mojżeszowi wobec całego ludu izraelskiego. Objawienie to było zatem ja w n i e u ś w i ę c o n e.

„Oto ja przybędę do ciebie w gestym obłoku, aby usłyszał lud, gdy będę mówił z tobą, a także zawierzył tobie na zawsze“. II. M. 19; 9.

Cały lud izraelski o tem naocznie i dowodnie się przekonał. Proroctwa Mojżesza były więc najznakomitsze i nadoniosłejsze ze wszystkich proroctw, jakich kiedykolwiek człowiek dostąpił. Przez niego dokonał Pan Bóg najwzniosłejszych i największych czynów, które wpłynęły na wyzwolenie ludu izraelskiego z jarzma niewoli i wyswobodzenie z ciemnoty moralnej. Za jego pośrednictwem zdziałał Pan Bóg największe i najliczniejsze cuda a wreszcie Jemu powierzył na Synaju przykazania, przepisy i ustawy moralne i etyczne, stanowiące po wieczne czasy podstawę najidealniejszych zasad i praw moralnych wszystkich cywilizowanych ludów, a rozumnie

pojęte i pilnie przestrzegane będące podstawą doczesnej i wiecznej szczęśliwości całej ludzkości.

Mojżesz otrzymał też objawienia Boskie na jawie, przy najzupełniejszej świadomości, nie przez jakieś jasnowiedzenia, sny, obrazy, zagadki i t. p. Jemu powierzył Pan Bóg najcenniejsze dobra nasze t. j. Torę (Pismo Święte).

O prawdziwości posłannictwa Mojżesza świadczą także następujące dowody:

Jako ubogi tułacz wystąpił Mojżesz przeciw potężnemu królowi, bez dobycia oręża wyswobodził cały naród z pod czterowiekowego jarzma niewoli, lud niewolników wywiódł na samoistny naród, któremu nadał ustawy i oddał kraj cały w posiadanie nie siłą oręża, ale czynami Bożymi.

Mojżesz przepowiadał zdarzenia przyszłe, które też jak najdokładniej się sprawdziły, n. p. wszystkie cuda w Egipcie i na pustyni a wreszcie: „I rozprószy cię Wiekuisty między wszystkie ludy“. V. M. 28; 64.

Mojżesz opowiada wszystko z rzetelną miłością prawdy i z szczerością, przyczem nie zataja błędów własnego ludu, ani rodzeństwa, ani nawet swoich własnych win nie zamilcza n. p. gdy Aron i Mirjam zarzucają mu posłubienie Kuszytanki (Etyopskiej królowej) po śmierci Cypory; (IV. M. 12; 1—3.) gdy Bóg rozgniewał się na Arona (V. M. 9; 20); gdy Jetro poucza go, jak ma urządzić sądownictwo: (II M. 18; 13 i nast.) gdy zgrzeszył wobec Boga brakiem ufności w posłannictwo swoje; (II M. 5; 22) gdy nie dowierzał, aby Bóg mógł nasycić cały naród mięsem; (IV. M. 11; 21) gdy z braku odwagi i ufności w Bogu uszedł z Aronem przed ludem, który się domagał wody w Kadesz. (IV. M. 20; 6 i nast.)

Posłannictwo Mojżesza stwierdzają wreszcie nauki jego o Bogu, przykazania i ustawy, które nas uszlachetniają i uszczęśliwiają, gdy się ich trzymamy, a które są zarazem błogosławieństwem dla całego rodzaju ludzkiego jak n. p. nauka o Jedynym, o Jego wszechmocy i wszechmiłosierdziu, przykazanie o uświęceniu się człowieka, o miłości bliźniego, o litości wobec ubogich, wdów, sierót, niewolników bez wszelkiej różnicy.

„A gdzież naród wielki, któryby miał ustawy i prawa tak sprawiedliwe, jak cały Zakon ten, który ja podaję wam dziś!“ V. M. 4; 8.

Słowa innych proroków również zgadzają się z posłannictwem Mojżesza a stwierdzają to przepowiednie ich, które się sprawdziły i całe ich życie, zgodne z przepisami i przykazaniami Mojżesza.

„Proroka z pośród ciebie, z braci twoich, jako mnie, ustanowi ci Wiekuisty. Bóg twój: jego słuchajcie!“ V. M. 18; 15.

„Ja, Wiekuisty, powołałam cię (Izraelu) ku zbawieniu, ujęm też rękę twoją i zachowam cię i ustanowię na sprzymierzenie się ludów, na światło narodom. Aby otworzyć oczy zaślepione, aby wywieść z więzienia więzionych, z domu zamknięcia pogrążonych w ciemności“, Jez. 42; 6 i 7.

„Nie powstanie w Izraelu, jak Mojżesz jeszcze jakiś prorok, któryby widział z blasku Jego“. Mod. Izr. str. 13.

VIII. „Wierzę wiarą niezachwianą, iż cała Tora, znajdująca się obecnie w rękach naszych, jest ta sama, którą otrzymał Mojżesz, mistrz nasz, pokój z nim“.

Osmi artykuł obejmuje zasadę wiary, iż całe Pismo święte, a zatem wszystkie przykazania i przepisy, których mamy przestrzeżenie, pochodzą od Boga, że On nam je nadał za pośrednictwem Moj-

żesza, azatem Mojżesz nie nie dodał od siebie z własnego popędu lub wymysłu. \*)

Spisywanie nauki ustnej czyli tradycyi rozpoczął Rabi Akiba, który umarł śmiercią męczeńską 135 r., a ukończył je w r. 189 Rabi Jehuda Hanasy (książę) zwany także światobliwy (150—210 zw. r.) w księdze zwanej Miszna (powtórzenie), która razem z objaśnieniami Gemara stanowi Talmud.

Misza objaśnia, uzupełnia i rozwija przepisy, zawarte w Piśmie Świętem.

Gemara obejmuje 36 ksiąg, w których mieszczą się objaśnienia do Miszny. Zebrali je uczeni Rabinai i Rab-Asz w 300 lat po ukończeniu Miszny.

Na podstawie Talmudu ułożył Mojżesz Majmonides dzieło w 14 księgach \*\*) a Rabi Józef Karo ułożył w 4 księgach dzieło, obejmujące objaśnienia ceremonii i obrzędów rytualnych.

IX. Wierzę wiarą niezachwianą, że ta Tora nie będzie zmienioną i że nie będzie nauki innej od Stwórcy, niech będzie pochwalone imię Jego“.

Dziewiąty artykuł obejmuje zasadę wiary, że Tora jako objawienie Boga, jest doskonałą, że zatem zasady i przepisy moralne i etyczne, przykazania i nauki wiary, w niej zawarte, nie potrzebują żadnego ulepszenia, żadnej poprawy, ani zmiany, że więc żadne inne prawa, ani ustawy jej zastąpić, ani usunąć nie mogą, gdyż one są bez wady i takimi zostaną po wieczne czasy.

Ta wiara obowiązuje nas do ścisłego przestrzegania przepisów Zakonu, któremu winniśmy wierność zachować stosownie do przysięgi, jaką w naszym imieniu złożyli praojcowie nasi u stóp Synaju. Jesteśmy więc obowiązani do wiernego zachowania i przestrzegania przykazań i religii ojców naszych.

„Pamiętajcie przeto Zakon Mojżesza, sługi Mego, któremu poruczyłem na Horebie dla całego Izraela ustawy i prawa“. Mal. 3: 22.

O ile nie rozumiemy czegoś w Piśmie Świętem, nie należy go lekceważyć z tego powodu, lecz szukać wyjaśnienia u mędrców uczonych, pomni na zdanie króla Salomona:

„Nie bądź przemądrym w własnych oczach: obawiaj się Wiekiściego a stróż od złego“. Przyp. S. 3; 7.

### C. Bóg rządzi światem.

X. „Wierzę wiarą niezachwianą, że Stwórca, niech będzie pochwalone imię Jego, zna wszystkie czyny ludzi i wszystkie ich

\*) Patr: S. Spitzer „Podział i treść Pisma Świętego“

\*\*) Patr: Spitzer „Majmonides“ str. 59 i nast.



myśli, jak opiewa: „Kto kształtuje wraz serca ich, Ten wgląda we wszystkie ich sprawy”. Ps. 33; 15.

Dziesiąty artykuł obejmuje zasadę wiary, iż Pan Bóg jest w s z e c h w i e d z a c y m, t. zn., iż wie, co kiedykolwiek w każdym miejscu się stało, co się wszędzie obecnie dzieje i co się stanie. Bóg zna także to, co jest najtajniejszym wobec ludzi, On zna wszystkie nasze myśli, słowa i czyny, nasze uczucia, skłonności, pragnienia, zamiary i postanowienia.

„Wiekuisty, Ty zbadales mnie i znasz. Ty znasz spoczynek mój i wstawanie moje, wyrozuniewasz myśl moją z daleka. Chód mój i leżenie moje śledzisz a na wszystkie drogi moje baczysz. Wszak zanim wyraz na języku moim, już, o Wiekuisty, znasz go cały”. Ps. 139; 1—4.

„Dokąd ujdę przed Duchem Twoim i dokąd przed obliczem Twojem się schronię? Gdybym się wzniosł ku niebu — tamesz Ty, a gdybym legł w otchłani — tuż jesteś. Gdybym przywdział skrzydła jutrzenki, spoczął na krańcu morza, nawet tam ręka Twoja wiodłaby mnie i ujęła prawica Twoja. A gdybym rzekł: Tylko ciemność mnie ukryje — nawet noc stanie się światłem wokoło mnie. Nawet ciemność nie zaciemnia przed Tobą a noc jako dzień świeci; równa ciemność jak i światło”. Ps. 139; 7—12.

XI. „Wierzę wiarą niezachwianą, że Stwórca, niech będzie pochwalone imię Jego, wynagradza hojnie przestrzegających przykazy Jego”.

Jedenasty artykuł obejmuje zasadę wiary w najwyższą sprawiedliwość Bożą, t. zn., że każdy czyn cnotliwy, każde wykonanie przepisu Bożego bywa według zasług wynagradzane a każde przestąpienie, każde lekceważenie rozkazu Bożego bywa stosownie karane.

Nagrody lub kary zawisłe są zatem od wolnej woli człowieka i od najwyższej sprawiedliwości Bożej. Wykonanie dobrego a unikanie złego, postępowanie drogą cnoty lub występku, życie pobożne lub grzeszne zależne są tylko od wolnej, żadnym przymusem nie krępowanej woli człowieka. Żaden człowiek nie może być zniewolony do spełniania cnotliwych, ani grzesznych uczynków wbrew jego woli. Wybór drogi cnoty lub występku, pobożności lub grzechu, zależy wyłącznie od woli dotyczącej osoby.

Bóg jako wszytkowiedzący zna najskrytsze myśli człowieka. Nie wpływa na jego uczynki, bo na to dał mu wolną wolę, aby wybierał wedle upodobania dobre lub złe. Bóg więc nie kieruje wolą człowieka i dlatego każdy musi odpowiadać sam za swoje postępowanie. Ale jako najdobrotliwszy Sędzia, znając pobudki wewnętrzne każdego czynu uwzględnia słabości ludzkie, siłę namiętności i pokus, sądzi je więc w nieprzebraonej pobłażliwości Swej z najlepszej strony, łagodząc winy a potęgując zasługi i cnoty.

Pir. Ab. 3: 19.

Pan Bóg przez Swoich proroków wskazał drogę cnoty, wiedzącą do szczęśliwości, nadto wszczepił w umysł każdego człowieka poczucie dobra i cnoty, wyposażył go rozumem i rozsądkiem do poznania prawa i bezprawia i obdarzył go sumieniem t. j. głosem wewnętrznym, który nieodstępnie towarzyszy człowiekowi i osądza jego czyny.

Kto więc idzie wskazaną przykazaniami drogą cnoty, ten otrzymuje od najsprawiedliwszego Sędziego należną zapłatę. W pierwszym rzędzie nagrodą dobrego czynu i cnotliwego życia jest błogi spokój umysłu, szczęśliwe zadowolenie wewnętrzne i świadomość spełnionego obowiązku, a następnie przyjemne skutki samego dobrego czynu.

Cnotliwy i sprawiedliwy dostępuje wiecznej szczęśliwości w radośnej świadomości spełnionej cnoty, w zaspokojeniu pragnienia duchowego światła, w doskonałości moralnej.

Grzesznik natomiast musi wszelkie dolegliwości i nieszczęścia, zgrzyzoty i wyrzuty sumienia, cierpienia i utrapienia uznać jako słusze następstwa i nieuniknione skutki swoich przestępstw i grzechów.

Dla grzesznika są więc sromotną karą jego ciągle zgrzyzoty sumienia, jego nieustające duchowe udręczenia.

Jeżeli czasem i pobożny człowiek doznaje ciężkich dolegliwości, należy to uważać jedynie za doświadczenia i próby jego pobożności, która później tem sowiej zostaje wynagrodzona, jak nas o tem poucza żywot Abrahama, Izaka, Jakóba, Józefa, Hioba i in. Zresztą słusze nagrody lub kary czekają nas głównie w przyszłym życiu.

Śmierć nie jest ostatecznym kresem przeznaczenia człowieka, dlatego z zakończeniem życia doczesnego człowiek nie jest wolny od odpowiedzialności za popełnione przestępstwa, ani też nie minie go zasłużona nagroda.

Świadomość o sprawiedliwej odpłacie w przyszłym życiu napędza pobożnego ukojeniem w chwili niedoli, bo wyczekuje należnego mu wynagrodzenia za swoje cnoty; grzesznika zaś odwodzi od złych zamiarów i złych czynów, bo musi się lękać najsprawiedliwszego sądu przed tronem Najwyższego.

Pir. Ab. 4; 29.

„Azaliż nie tak? Jeśli się poprawisz — przebaczenie nastąpi, a jeśli się nie poprawisz — u drzwi grzech czyha; ku tobie jego dążenie, lecz ty go masz opanować“. I. M. 4; 7.

„Przestrzegaj ustaw Jego i przykazań Jego, które nakazuję ci dzisiaj, aby ci dobrze było i dzieciom twoim po tobie, abyś długo żył na ziemi, którą Wiekuisty, Bóg twój, oddaje tobie“. V. M. 4; 40.

„A teraz, Izraelu, czegoż Wiekuisty, Bóg twój żąda od ciebie? Wszakże jeno, abyś obawiał się Wiekuistego, Boga twego; abyś postępował po wszystkich drogach Jego, abyś go miłował i służył Wiekuistemu, Bogu twemu, całym

cercem i całą duszą, abyś przestrzegał przykazań Jego i ustaw Wiekuistego, które przykazują ci dziś dla dobra twego". V. M. 10; 12 i 13.

Świadczę się przed wami dzisiaj niebem i ziemią: życie i śmierć kładę przed tobą, błogosławieństwo i przekleństwo; wybierz życie, abyś żył ty i potomstwo twoje". V. M. 30; 19.

„Tylko u Ciebie, Panie, miłosierdzie, bo Ty odpłacasz człowiekowi wedle uczynków jego". Ps. 62; 13.

„Uznajże tedy w sercu swoim, że jak człowiek ćwiczy syna swego, tak Pan Bóg ćwiczy ciebie“.

XII. „Wierzę wiarą niezachwianą w przyjście Mesyasza a chociaż zwleka, mimo to wszystko wyczekuję go codziennie, że przyjdzie“.

Dwumasty artykuł obejmuje zasadę wiary w przyjście Mesyasa (Pomazańca) czyli Zbawiciela z pokolenia Dawida, t. zn., że nadejdzie czas, kiedy wszystkie narody, ludy, plemiona i szczepy żyć będą we wzajemnej zgodzie i miłości; kiedy prawdziwe poznanie i uznanie jednego jedynego Boga rozpowszechnione będzie po całym świecie; kiedy Go czcić i wielbić będą jeduomyślnie jako wspólnego Ojca, Boga wszechmocnego i Władcę wszechświata, który wszystkich ludzi zarówno ma w Swej opiece; że wszyscy ludzie kochać się będą wzajemną miłością braterską, że nadejdzie czas, kiedy namiętność i zawiść, grzech i występki, bezbożność i bałwochwalstwo ustaną; kiedy wszyscy ludzie postępować będą drogą enoty i prawdy, pokoju i sprawiedliwości, miłości i w tem znajdą najwyższe szczęście, kiedy wreszcie chwała świątyni jerozolimskiej znowu w całym blasku i majestacie zajaśnieje a słowo Boże stamtąd wyjdzie i przez całą ludzkność uznane będzie, co przywiedzie szczęście i błogosławieństwo na cały rodzaj ludzki.

Te oczekiwane czasy nazywamy czasami Mesyasa, lub królestwem Boga wszechmocnego.

Obowiązkiem naszym jest, abyśmy powszechną miłością bliźniego, bogobojnością i cnotą zbliżyli te czasy uszczęśliwienia ludzkości.

„I stanie się w późnych czasach, że utwierdzona stanie góra domu Wiekuistego na szczycie gór, wywyższona ponad wzgórza. A zdążać do niej będą wszystkie narody i wyruszą ludy rozliczne i powiedzą: Pójdźcie a wystąpmy na górę Wiekuistego, do domu Boga Jakóba, by nas ponczył o drogach Swoich i abyśmy postępowali ścieżkami Jego — gdyż ze Syonu wychodzi nanka a słowo Boże z Jeruzalemu“. Jez. 2: 1—4.

„I przekują miecze swe na lemieszce a oszczepy swe na noże do winnej latorośli, nie podniesie lud na lud miecza, ani się już więcej ćwiczyć będą w boju. I siedzieć będzie każdy pod winoroślą swoją i nie będzie trwożyciela, albowiem usta Wiekuistego Zastępów to powiadają“. Mich. 4: 3 i 4.

„W owe dni i czasu onego wywiode Dawida latorośl prawdziwą a wymierzy on prawo i sprawiedliwość na ziemi“. Jer. 33; 15.

„I będzie Wiekuisty uznanym królem na całej ziemi: w dniu owym będzie Wiekuisty jedyny a imię Jego: „Jedyny“. Zach. 14; 9.

„A nadam wtedy narodom mowę czystą, by wzywały wszystkie imienia Wiekuistego, by Mu służyły jednomyslnie“. Cefan. 3; 9.

„I napelni się wondrous ziemia poznaniem Wiekuistego, jako wody góbie pokrywają“. Jez. 11; 9;

„Sprowadzę ich do mej góry świętej: rozweleją ich w moim domu modlitwy; ich ofiary będą łaskawie przyjęte na ołtarzu Moim, gdyż dom mój będzie domem modlitwy dla wszystkich narodów“. Jez. 56; 7.

„Pobożni wszystkich ludów mają udział w szczęśliwości wiecznej“. Saabedr. 105.

„Wyczekuj, Izraelu, Wiekuistego, bo u Wiekuistego łaska i mnogie u Niego wyzwolenie. I On też wyzwoli Izraela z wszystkich przewinień jego“. Ps. 130; 7 i 8. (Mod. Izr. str. 328).

XIII. „Wierzę wiarą niezachwianą, że będzie zmartwychwstanie w czasie, gdy to będzie woła Stwórcy, niech będzie pochwalone imię Jego i uwielbiona pamięć Jego na zawsze i na wieki wieków“.

Trzynasty artykuł obejmuje zasadę wiary w zmartwychwstanie t. zn., że wierzymy w nieśmiertelność duszy, która żyje wiecznie, i że swego czasu Pan Bóg znówu powoła do życia wszystkich zmarłych dla dokonania Sądu Ostatecznego nad wszystkimi ludźmi.

W którym czasie to nastąpi, gdzie się to odbędzie i w jaki sposób się spełni ta przepowiednia, jest to dla nas tajemnicą a tylko Panu Bogu samemu jest wiadomem.

Władze, zdolności i czynności twórcze duszy nie dadzą się wytłómaczyć z czysto materialnego ciała, składającego się z takich samych materii, jak wszystkie przedmioty na świecie, które przecież nie mają ani władzy myślenia, ani siły pożądania, ani zdolności rozmiennia, ani uczuć.

Dusza jest zatem czemś zupełnie odmiennem od materii ciała a jako niezłożona z materii nie może także ulegać rozkładowi i trwa dalej jako część twórczenia Bożego, który stworzył duszę człowieka na podobieństwo Swoje.

Wiara w nieśmiertelność duszy i życie wieczne wynika także z wiary, że Bóg jest najsprawiedliwszy, najdobrotliwszy i najświętszy.

Bóg jako najsprawiedliwszy osądzi w przyszłym życiu te czyny, które pozornie na tym świecie uszły bezkarnie. (Nieraz złemu dobrze się tu wiedzie a pobożnemu źle).

„Nie w naszej mocy jest pojmowanie powodów pomyślności niegodziwych, ani też cierpienia sprawiedliwych“. Pir. Ab. 4; 19.

Gdyby nie było słusznej zapłaty w życiu wiecznym, sprzeciwiałoby się to najwyższej sprawiedliwości Bożej.

„Wszystko widziałem za dni znikomości mojej: niejeden sprawiedliwy ginie w sprawiedliwości swojej a niejeden niegodziwiec żyje długo w niegodziwości swojej“. Kohel. 7; 15.

Rzekłem tedy sam w sercu mojem: Sprawiedliwego i niegodziwego osądzi Bóg, bo czas dla każdego przedsięwzięcia i dla każdej czynności tam“ Kohel. 3; 17.

Bóg jako najdobrotliwszy nie dla częstej uludy w serce nasze wszczepił gorące pragnienie wiecznej szczęśliwości, ale je także z pewnością spełni jako cel życia naszego. Jako najdobrotliwszy także nie wzetwie bezpowrotnie serce kochających się n. p. rodzimych.

„Bojaźnią Bożą żyj ustawicznie, bo zaiste jest przyszłość a nadzieja twoja nie zaginie“. Prz. S. 23; 18 i 19.

Bóg jako najświeższy żąda, aby człowiek także doszedł do świętości, co jest możliwem tylko w życiu nadzmysłowem.

„Zaprawdę, niema człowieka tak sprawiedliwego na ziemi, któryby wciąż czynił tylko dobre a nie grzeszył wcale“. Kohel. 7; 20.

Bóg jako wszechmocny nie dopuści, aby Mu wymknął się grzesznik, który sam się pozbawia życia.

Życie doczesne jest tylko początkiem i wstępem do życia przyszłego wiecznego.

„Gdyż przechodniami jesteśmy tu wobec Ciebie i komornikami jako nasi praojcowie, jakby cień są dni nasze na ziemi“. I. Kron. 29; 25.

Pir. Ab. 4; 21.

Śmierć jest tylko odłączeniem się ciała od duszy, która jako niematerialna a więc niezniszczalna trwa nadal.

„Powróci proch do ziemi, skąd powstał, a duch powróci do Boga, który go dał“. Kohel. 12; 7.

„Wskażesz mi drogę życia wiecznego, pełnia radości jest przed obliczem Twojem, rozkosz w prawicy Twojej wiecznie“. Ps. 16; 11.

Człowiek, pojmujący wszystko tylko ze stanowiska materialnego, nie może mieć należytego i dokładnego pojęcia o czysto-duchowym życiu, ani o nagrodach lub karach nadzmysłowych.

Pir. Ab. 2; 19.

Świadomość, że każdego z nas czeka śmierć fizyczna, sprawia:

1) że nie wynosimy się nad innych z powodu posiadania dóbr doczesnych i unikamy pychy;

2) że nie staramy się zbyttnio o bogactwa ziemskie,

3) że staramy się zawsze tak żyć, abyśmy każdej chwili mogli spokojnie umrzeć i stanąć przed najwyższym Sędzią.

„Wszak przy zgonie swoim nie zabierze wszystkiego, nie zstąpi za nim bogactwo jego“. Ps. 9; 16.

„Dni lat naszych (życie nasze) bywają siedmdziesiąt lat, lub najwyżej osmdziesiąt lat; a chluba ich: — męka i boleść; bo przecinasz je (dni) rychło i ulatujemy“. Ps. 90; 10.

„O, Wiekuisty, pomnij, że postępowałem w obliczu Twojem w prawości z sercem czystem, a co słusznem było w oczach Twoich, czynilem“. II Król 10; 3. (Chizk).

„W prawości mojej trwam i nie opuszczę jej a nie potępiam sumienie moje żadnego z dni moich“. Hiob 27; 6.

„Jeśli nie teraz dbam o siebie, to kiedyż?“ Pir. Ab. 1; 14.

Pir. Ab. 2; 20 i 21 oraz 3; 20.

Wiara w nieśmiertelność duszy i w wieczne życie sprawia:

- 1) że nie trwożymy się przed śmiercią, która jest tylko przejsciem do wiecznej szczęśliwości;
- 2) że współczujemy z bliźnimi, bo tak bogaci, jak ubodzy, wszyscy tam będziemy równi;
- 4) że koi nasz ból i żal z powodu zgonu drogich nam osób, z którymi w życiu wiecznem znowu się połączymy.

„Wiekuisty usmierca i ożywia, wtrąca w grób i wywodzi“. I Sam. 2; 6.

„Jednak dusza pana mego związana będzie w wiązance życia (wiecznego)<sup>1)</sup> u Wiekuistego Boga twego“. I. Sam. 25; 29.

„Wtedy przeniknie jako zorza światło twoje, a wyzwolenie twoje szybko się ujawni, a kroczyć będzie przed tobą zhawienie twoje — a chwała Wiekuistego otoczy ciebie“. Jez. 57; 8.

„Na drodze sprawiedliwości jest życie a kierunek jej ścieżki — to nieśmiertelność“. Prz. S. 12; 28.

„Ufa i przy śmierci swej sprawiedliwy (w przyszłe życie)“. Przyp. S. 14; 32.

„Dziękujcie Wiekuistemu, że jest najdobrotliwszym, bo na wieki trwa łaska Jego“. Ps. 136; 1.

„Mały i wielki — tam są sobie równi a niewolnik wyzwolony od pana swego“, Hiob 3. 19.

„I wnidziesz do ojców twoich w spokoju“. I M. 15; 15.

„I rzekł Dawid: A teraz, skoro umarło (dziecię), czegoż miałbym pościć? Czy zdołam mu życie przywrócić? Ja do n'ego pójdę, lecz ono do mnie nie powróci!“ II. Sam 12; 23.

„Saul i Jonatan, miłością serdeczną skojarzeni za życia i po śmierci swej są nierozłączeni“. II. Sam. 1; 23.

Pir. Ab. 4; 20.

„Ożyją zmarli, poległi powstaną; rozbudzą się i radować się będą spoczywający w prochu, bo jako rosa na ziołach, będzie rosa Twoja a ziemia zmarłych wyłączy“. Jez. 26; 19.

<sup>1)</sup> Zapisane będzie w księdze życie wiecznego.